

Nowy dowódca

str. 2

Siedlce bez prohibicji

str. 4

Dzieje dramatu Emilki

str. 7

Wykluczyć uczniów

str. 10

Samotność i zima

str. 12

Na życzenie Czytelników...

Program TV wraca

str. 16-17

Nr 4 (2266)

cena **5,90 zł**
(w tym 5% VAT)
ISSN 0239-684X
Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!
513 009 999

www.tygodniksiedlecki.com

Tygodnik SIEDLECKI

Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

28.01-3.02.2026 r.

Nie wybierali ofiar, po prostu zadali ciosy nożem.

Bez powodu, bez sensu

Jednego dnia doszło do trzech ataków nożem.
W Siedlcach został ranny 48-letni mężczyzna,
a w Łukowie 16-latek i 40-latek.
Napastnicy zaatakowali przypadkowe ofiary.
To przerażające zjawisko.

CZYTAJ STR. 5

Koszmar zwierząt

Chyba nikt się nie spodziewał, że protest przed schroniskiem dla psów w Sobolewie zakończy się zamknięciem tej placówki, a wszystkie zwierzęta zostaną stamtąd zabrane.



CZYTAJ STR. 3

Jedna szkoła do likwidacji

- Ja stanę się twarzą reorganizacji. Trzeba podjąć racjonalne decyzje, to nie jest temat polityczny – mówiła burmistrz Iwona Kublik.

CZYTAJ STR. 23

Dramat w sądzie. Ratownicy tłumaczą się procedurami. Córka, płacząc, mówi... Tata był zmasakrowany

87-letni pan Roman spadł z noszy podczas transportu do karetki i uderzył głową o chodnik. Zmarł tego samego dnia. W Siedlcach rozpoczął się proces lekarza i ratowników medycznych.

CZYTAJ STR. 13

collage: czat GPT, MS

domtel
tel. 25 792 0084
ul. Wesoła 8, Siedlce
Rynek Małacki 26, Węgrów

CZAS NA DOMTEL

- INTERNET 300Mb/s od 44,99 zł
- INTERNET 300Mb/s + TV 83 kanały (52 HD) od 59,99 zł
- TELEFON - rozmowy / SMS / MMS BEZ LIMITU + 40 GB LTE 24,90 zł

WWW.DOMTEL.COM.PL

ceny uwzględniają rabaty - 5 zł za zgodę marketingową, - 5 zł za obsługę elektroniczną oraz - 5 zł za terminową płatność

Fold

Wszystko dobrze się składa!

25 644 18 00
WWW.FOLD.PL

POLIGRAFIA / OPAKOWANIA / ETYKIETY / REKLAMA / LOGOTYPY / GADŻETY

Gen. Dariusz Lewandowski nowym dowódcą 18. Dywizji Zmechanizowanej

Dowódca dobrze znany

18. Dywizja Zmechanizowana ma nowego dowódcę. Decyzją ministra obrony narodowej stanowisko objął gen. bryg. Dariusz Lewandowski, dotychczasowy zastępca dowódcy „Żelaznej Dywizji”. To trzeci dowódca w historii formacji, której sztab znajduje się w Siedlcach.

Nowy dowódca od jesieni 2022 roku pełnił funkcję zastępcy dowódcy 18. Dywizji Zmechanizowanej, dzięki czemu dobrze zna strukturę jednostki, jej zadania i wyzwania. Wcześniej dowodził 21. Brygadą Strzelców Podhalańskich, a swoją karierę wojskową od początku wiązał z Wojskami Pancernymi i Zmechanizowanymi. Jest absolwentem Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Pancernych w Poznaniu.

Zmiana na stanowisku dowódcy wiąże się z odejściem gen. dyw. **Arkadiusza Szkutnika**, który po blisko 40 latach służby zdecydował się przejść w stan spoczynku z powodów zdrowotnych. W rozmowie z mediami mówił: – Podjąłem świadomą decyzję o pożegnaniu z mundurem po bli-

sko 40 latach służby dla dobra ojczyzny. Problemy zdrowotne nie pozwalają mi dalej wykonywać obowiązków na poziomie, którego oczekuję sam od siebie, jako dowódca. Związek taktyczny, którym miałem zaszczyt dowodzić, potrzebuje dowódcy w pełni dyspozycyjnego i sprawnego fizycznie.

Wicepremier i minister obrony narodowej **Władysław Kosiniak-Kamysz** podkreślił znaczenie tej nominacji: – Doświadczenie i profesjonalizm generała Dariusza Lewandowskiego są gwarancją dalszego sprawnego funkcjonowania 18. Dywizji Zmechanizowanej oraz realizacji kluczowych zadań na rzecz bezpieczeństwa państwa.



Gen. bryg. Dariusz Lewandowski

18. Dywizja Zmechanizowana, formowana od 2018 roku, odpowiada za obronę wschodniej części kraju i jest jedną z najważniejszych jednostek Wojska Polskiego. Regular-

nie uczestniczy w ćwiczeniach krajowych i międzynarodowych, będąc jednym z filarów systemu obronnego państwa.

Tekst i zdjęcie: AGA KRÓL

Śmierć w płomieniach



W miejscowości Waliska w gm. Latowicz doszło do pożaru budynku mieszkalnego. Zgłoszenie o zdarzeniu wpłynęło do służb ratunkowych 22 stycznia o godzinie 7.29. Na miejsce skierowano 8 zastępów OSP oraz 3 zastępy PSP.

– Budynek był w całości objęty ogniem. Strażacy niezwłocznie przystąpili do akcji gaśniczej. Po ugaszeniu pożaru w pogorzelisku ujawniono zwłoki jednej osoby – poinformował mł. kpt. **Piotr Jałocha** z zespołu prasowego PSP Mińsk Mazowiecki.

– Na miejscu pracowali policjanci pod nadzorem prokuratora, technik kryminalistyki oraz grupa dochodzeniowo-śledcza. Trwa ustalanie tożsamości osoby odnalezionej w pogorzelisku – poinformowała st. sierż. **Paula Antolak**, oficer prasowa Komendy Powiatowej Policji w Mińsku Mazowieckim.

Prawdopodobnie osobą poszkodowaną jest mieszkaniak tego domu, ale ze względu na znaczne zwęglenie zwłok, potrzebne jest badanie DNA

Tekst i zdjęcie: AGA KRÓL

Samochód w rowie, jedna osoba nie żyje

22 stycznia w miejscowości Ładziń (gm. Stanisławów), przy ulicy Akacjowej, samochód osobowy wpadł do rowu. U kierowcy doszło do nagłego zatrzymania krążenia.

Na miejsce natychmiast skierowano służby ratunkowe, w tym jednostki państwowej i ochotniczej straży pożarnej, zespoły ratownictwa medycznego oraz policję. Ratownicy podjęli

intensywne działania reanimacyjne.

– Informację o zdarzeniu otrzymaliśmy o godzinie 5.43. 54-letni mężczyzna, kierujący Fordem, zjechał do rowu. Pomimo natychmiastowo podjętej reanimacji nie udało się uratować jego życia. Mężczyzna podróżował sam – przekazała st. sierż. **Paula Antolak**, oficer prasowa Komendy Powiatowej Policji w Mińsku Mazowieckim. (ak)

Brawo Siedlce za Świąteczne do Nieba!

Nie było huku, za to pełna kultura i piękna harmonia podczas finału 34. WOŚP w Siedlcach. Do nieba wysłano jasny przekaz – naprawdę troszczymy się o innych, a nie robimy zadętej fajerwerkowej zadymy na pokaz. Inne miasta mogą brać z nas przykład.

O zaniechanie odpalania fajerwerków podczas akcji Świąteczne do Nieba apelowała wielu Siedlczan, a radna **Bożena Uziębło** złożyła w tej sprawie interpelację.

– Dziękuję za wysłuchanie prośb moich i wielu osób, które wierzą, że radość nie musi straszyć ani ranić. Pokazaliście, że można świętować inaczej. Ciszej. Uważnie. A mimo to równie pięknie, a może nawet pięknie. Niech inne miasta uczą się od Siedlec, że finał WOŚP nie potrzebuje huku, by mieć serce. Że wspólnota może świecić empatią, a nie fajerwerkami. Ogromne, szczerze podziękowania dla organizatorów za odwagę, za wrażliwość i za decyzję, która była wyrazem szacunku: dla ludzi, dla zwierząt, dla przestrzeni, którą wszyscy dzielimy. Zrobiliście coś ważnego. I bardzo potrzebnego

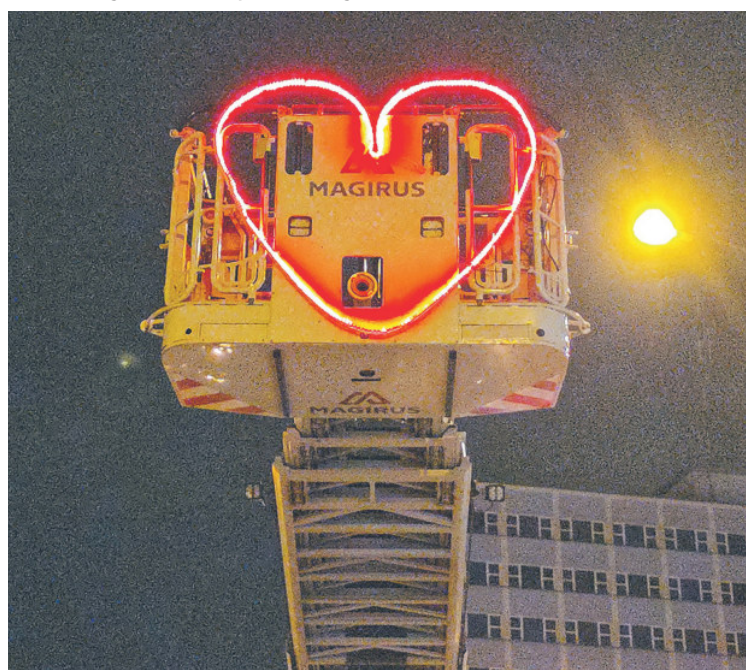
– napisała w mediach społecznościowych.

Piękne słowa i piękne zachowanie organizatorów WOŚP w Siedlcach. Natomiast wielkim rozczarowaniem dla wielu grających z Orkiestrą mógł być główny finał w Warszawie, podczas którego wystrzelono w niebo fajerwerki. Przypomnijmy, że piosenkarka Doda apelowała do Jurka Owsiaaka o zaniechanie tego zwyczaju w trosce o dobro zwierząt i wrażliwych ludzi. Odpowiedź głównego dyrygenta trochę zaskoczyła – zaproponował, aby w tym momencie przytulić wrażliwego przyjaciela. A przypomnijmy, że bywały finały tylko z laserowymi światłami.

Warto dodać, że kolejne miasta w Polsce wprowadzają uchwały zakazujące odpalania fajerwerków przez cały rok. Po Krakowie taką decyzję podjął Wrocław. Czy siedleccy radni wyjdą z taką inicjatywą?

Poza tym w tym roku WOŚP może nie pobić rekordu zbiórki. Więc może naprawdę czas zmienić formułę i nie szkodzić jednym w imię „pomocy” drugim. Bo fajerwerki na pewno pomocą nie są.

MARIOLA ZACZYŃSKA



fort. ak

TRZECIE
OKO
(rubryczka czasem satyryczna, redagowana na podstawie donosów prasowych i nie tylko; komentarze w niej zawarte nie zawsze odzwierciedlają poglądy zespołu redakcyjnego)

● **Nie do naszego worka**
Spełniają się niestety obawy wyrażane wiele miesięcy temu podczas prac nad systemem kaucyjnym. Ustawione przy sklepach butelkomaty sprawiły, że do pojemników na plastik trafia mniej surowca – pisze „Echo Katolickie”. Potwierdza to Paweł Mazurkiewicz, prezes siedleckiego Zakładu Utylizacji Odpadów: – Butelka oddana do automatu nie trafia do naszego żółtego worka. Zarówno na plastiku, jak i na dokumentach zarabiają teraz operatorzy systemu kaucyjnego – tłumaczy prezes ZUO. Skalę utraconych przychodów ocenia na 15-20%. Znowu zostaliśmy nabici w butelkę? To znaczy, przepraszam, w butelkomat? Czyli znów będzie drożej.

● **Zupa nic**
*„Echo Katolickie” rozmawia z Łukaszem Komorowskim, członkiem mazowieckiej Solidarności Rolników Indywidualnych, nie tylko o zagrożeniach, wynikających z umowy UE-Mercosur: **Do tego w mediach prowadzona jest narracja walki z rolnikami, górnikami, ludźmi pracy, którzy faktycznie wytwarzają produkty krajowe, podczas gdy priorytetem stają się urzędnicy. Z całym szacunkiem do ich pracy – ja ich cenię – ale zupy z pracy urzędnika nikt nie ugotuje.***

!!!

● **Pytanie bez odpowiedzi**
Kamila Gasiuk-Pihowicz w serwisie X (dawniej Twitter) do posta Dariusza Mateckiego: **Zapytanie europoselskie do p. Sza-mateckiego: Czy podczas nara-dy w Jeruzalu, gdy z resztą grupy przestępczej dzieliliście pieniądze z Funduszu Sprawiedliwości, był Pan zwolennikiem zakupu kampera dla fundacji żony kolegi?**

Kobieta z klasą. Z dużą klasą.

● **Bez fajerwerków**
*Radna przeciwna fajerwerkom na finale Orkiestry – informuje „Życie Siedleckie”. **Bożena Uziębło już po raz kolejny sprzeciwiała się stosowaniu fajerwerków. Tym razem nie chce ich podczas „Świątecznego do Nieba”. Powód? „Zastosowanie fajerwerków i materiałów pirotechnicznych negatywnie wpływa na bezpieczeństwo publiczne, dobrostan zwierząt oraz komfort osób wrażliwych na hałas.***

To już nawet „Świąteczne do nieba” pieskiem szkodzi? Dziwne... Pamiętam czasy, gdy imprezy Owsiaaka uważano za zupełnie nieszkodliwe dla zwierząt. Pieski były zachwycone, a nawet przyjaźnie merdały ogonkami.

Okulista Trzeci

PROFESJONALNE POSADZKI BETONOWE

Blik Bet
ADAM SZOSTAK

tel. 696 463 784
posadzki-mazowieckie.pl

Schronisko nazwano katownią zwierząt. Przy boksach znaleziono zakrwawione kije.

Koszmar zwierząt

Chyba nikt się nie spodziewał, że protest przed schroniskiem dla psów w Sobolewie zakończy się zamknięciem tej owianej złą sławą placówki, a wszystkie zwierzęta zostaną stamtąd zabrane.

I chyba nikt się nie spodziewał, że takiego przewrotu dokonają celebryci i społeczeństwo, a nie politycy.

W sobotę, 24 stycznia, telewizyjne relacje z Sobolewa oglądał cały kraj. A wszystko zaczęło się od piosenkarki **Dody – Doroty Rabczewskiej**. Dwa dni wcześniej przyjechała do Sobolewa na spotkanie z wójtem. – Chcę, żeby media ze mną weszły – nalegała Rabczewska. – Może pani chcieć, ale nie muszę się zgodzić – odpowiedział wójt **Maciej Błachnio**.

To nagranie stało się symbolem tej sprawy, zostawiając otwarte pytanie, jaka jest odpowiedzialność samorządu za funkcjonowanie takich placówek.

– Nie sądziłam, że katowanie zwierząt w Polsce może być tak dochodowym biznesem. Pod płaszczykiem pomocy, schronisk i stowarzyszeń kryje się piekło bezdomnych zwierząt – podsumowała Doda.

Wójt Maciej Błachnio bronił swoich racji. – Umowy ze schroniskiem podpisało 30 innych samorządów. Ochrona zwierząt jest dla mnie bardzo ważna, ale prawo musi być na pierwszym miejscu – przekonywał i podkreślał, że z dokumentów nie wynika, by działo się coś nieprawidłowego. – Jeśli służby kontrolujące oceniają, że jest wszystko w porządku, to ja nie mogę podważać ich opinii. Działam w ramach prawa, a że jest ono takie a nie inne, to już nie do mnie należy kierować uwagi.

Wójt nawiązywał do wyników kontroli, które... nie wykazywały nieprawidłowości. Ostatnią kontrolę (dwa dni wcześniej) przeprowadził sam wicewojewoda mazowiecki **Robert Sitnik**, ale też nie wykazano uchybień. Oburzało to wolontariuszy i pokazywało ich niemoc.

W sobotę tłum protestujących pojawił się przed urzędem gminy, a potem przeniósł się przed bramę schroniska. Przybyli mieszkańcy, wolontariusze, fundacje, ludzie z całej Polski, w tym celebryci, jak **Małgorzata Rozenek-Majdan**.

Byli też mieszkańcy Sobolewa, którzy... bronili wójta, mówiąc, że to „najlepszy wójt”, że „buduje drogi” i „dobrze rządzi”.

Ale emocje stały się coraz większe, a policjantów przybywało. W końcu na teren



Mecenas

Katarzyna Topczewska

schroniska przedarł się **Konrad Kuźmiński** z Dolnośląskiego Inspektoratu Ochrony Zwierząt. – Pierwszy pies, którego wyciągnęłam stamtąd, miał gigantyczny obrzęk pyska. Druga, suczka, miała ogromnego guza – relacjonowała, dziwiąc się, że „kontrolerzy” tego nie dostrzegali.

W pewnym momencie tłum sforsował ogrodzenie, a ludzie wdarli się na teren schroniska. Protest przestał być demonstracją, a stał się akcją ratunkową. Otwierano boksy. Wyciągano psy i zabierano je do samochodów. Zwierzęta były skrajnie załęknięte, niektóre agresywne i zniszczone psychicznie. Ale były psy, które na widok ludzi zaczynały machać ogonami, jakby czuły, że to już koniec gehenny.

Na terenie schroniska znaleziono kije do przeganiania



Posel Łukasz Litewka z protestującymi



psów, w tym z widocznymi śladami krwi. Były też psy bytujące pod deskami, w ziemi. Obecny na proteście poseł **Łukasz Litewka** opowiedział historię kobiety, której pies został



Konrad Kuźmiński wynosi pierwszego psa ze schroniska.

czy się proces, w którym jeszcze nie zapadł wyrok, a przez cały ten czas schronisko funkcjonowało na gminnym terenie za czynsz w wysokości jedynie 500 zł miesięcznie.

Wójt Sobolewa tłumaczył niską stawkę tym, że to dlatego, by prowadzący schronisko mógł mieć pieniądze na opiekę nad zwierzętami. Jednak mecenas **Katarzyna Topczewska**, wspierająca organizację prozwierzęcą, zwróciła uwagę, że korzystano z publicznego gruntu niemal za darmo, przy jednoczesnym czerpaniu środków publicznych z ponad dwudziestu gmin. Podkreślała też, że samorząd mógł zapoznać się z aktami sprawy i rozwiązać umowę z właścicielem schroniska wcześniej, nie czekając na rozstrzygnięcie sądowe.

– Opinia biegłej jest miażdżąca. Gdyby samorządowcy się z nią zapoznali, nikt nie miałby wątpliwości, że ten człowiek nie powinien mieć żadnego zwierzęcia pod opieką – mówiła mecenas o właścicielu schroniska. – Przez lata schronisko było zamknięte dla wolontariuszy, dla społeczeństwa, dla potencjalnych adoptujących. To nie był przypadek. Brak ludzi oznacza brak dokumentacji nieprawidłowości. Gdy nie ma kontroli społecznej, można robić ze zwierzętami, co się chce.

Właścicielem schroniska jest były policjant. Wolontariusze pytali, czy to właśnie decydowało o opieszałości w rozpatrywaniu spraw schroniska.

Gdy w Sobolewie protestowano, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji poinformowa-

ło o akcji kontroli schronisk w całym kraju. Powiatowi lekarze weterynarii przeprowadzili ponad 200 niezapowiedzianych kontroli w ponad 175 schroniskach w całej Polsce. Uchybienia stwierdzono w czterech placówkach: w Tarnowie, Oświęcimiu, Sobolewie i Golubiu-Dobrzyniu, a wojewodowie zostali zobowiązani do natychmiastowych działań interwencyjnych. Wśród wykazanych nieprawidłowości w tych placówkach znalazły się m.in.: zamarznięta woda w miskach, niewystarczające zabezpieczenia przed zimą, braki infrastruktury, przeludnienie boksów, niewystarczająca higiena oraz chaos w dokumentacji.

Protest w Sobolewie zakończyła decyzja o natychmiastowym zamknięciu placówki. Poinformował o tym sam premier **Donald Tusk**.

– Schronisko w Sobolewie to kolejny dowód na to, że ludziom desperacko brakuje tego, czego możemy uczyć się od psów: miłości, wierności, charakteru. Powiatowy Lekarz Weterynarii zamknął dziś to schronisko. Nie będzie taryfy ulgowej dla tych, którzy skazują zwierzęta na cierpienie – napisał w mediach społecznościowych.

Ze schroniska ewakuowano wszystkie zwierzęta. Wiele psów zostało adoptowanych, wiele potrzebuje leczenia. – Bierzymy wszystko na siebie: opiekę, utrzymanie, leczenie, wyżywienie – mówi Kuźmiński. – Gmina nie da nawet worka karmy.

Warto dodać, że wśród protestujących był starosta pruszkowski **Adrian Ejssymont**. W emocjonalnym wystąpieniu zwracał się bezpośrednio do wójta Błachnio. Pytał, jak można codziennie patrzeć w lustro, wiedząc o tych wieloletnich zgłoszeniach mieszkańców i wolontariuszy. W Sobolewie przebywało 180 psów i 3 koty. Ogólna liczba miejsc, którymi dysponuje schronisko, to 300.

Wojewoda mazowiecki zapowiedział, że jeszcze w tym tygodniu będzie domagał się wyjaśnień od Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w Garwolinie, który sprawował nadzór nad placówką.

Czy sprawa Sobolewa będzie punktem zwrotnym w dyskusji o opiece nad zwierzętami?

Tekst i zdjęcia: **AGA KRÓL**

Więcej na: tygodniksiedlecki.com



„Jestem szczęściarzem, one nie”. Takie hasła pojawiały się na proteście.

Prohibicji w Siedlcach raczej nie będzie

W Siedlcach raczej nie będzie nocnej prohibicji. Komisja sportu i spraw społecznych wydała negatywną opinię dla wniosku obywatela w sprawie ograniczeń w sprzedaży alkoholu.

Radni zwrócili uwagę, że wniosek o ograniczenie godzin sprzedaży alkoholu nie pochodzi od Siedlczanina.

— To wniosek wysyłany przez jednego pana chyba do wszystkich samorządów — zauważył **Robert Chojecki**, przewodniczący rady miasta. Dodał, że we wniosku są także propozycje, aby zwiększyć wymaganą odległość punktów sprzedaży alkoholu od różnego typu instytucji. — Gdybyśmy chcieli spełnić te wymagania, w naszym mieście pozostałoby najwyżej 15 punktów sprzedaży alkoholu. Od

razu zaznaczam, że będę głosował za negatywną opinią do wniosku — zaznaczył radny.

W podobnym tonie wypowiadali się inni członkowie komisji, zwracając uwagę, że już sporo miast wprowadziło nocną prohibicję, ale też sporo się z niej wycofuje.

— Bo brakuje rzetelnych danych, jaki długofalowy wpływ mają takie decyzje na rzeczywiste spożycie alkoholu i na gospodarkę — stwierdził Robert Chojecki.

Radni zauważyli, że może się tylko zmienić adres „wycieczek”



Adam Tomczuk był za ograniczeniem godzin sprzedaży alkoholu

fot. ak

po alkohol. — Przecież tuż za zalewem są sklepy w gminie Siedl-

ce, a w przypadku nocnego zakazu zaraz by powstały punkty tuż przy

granicy z miastem z każdej strony — podkreślali.

Innego zdania był jednak **Adam Tomczuk**. Zauważył, że nocą piją już w większości tylko pijani. Ten mechanizm polega na tym, że kupują alkohol, bo chcą się dalej bawić. Jeśli nie będą mieli gdzie go kupić, może skończyć na ostatnim kieliszku, a jeśli będą mieli jednak nieprzemogłą potrzebę, to wsiądą do taksówki i pojedą za miasto na zakupy.

— A wtedy zarobią nasi taksówkarze — argumentował radny Tomczuk.

Nie przekona jednak kolegów do zmiany zdania. W głosowaniu tylko on był za pozytywną opinią dla wniosku, reszta radnych była przeciw. Prohibicji na razie w Siedlcach raczej nie będzie.

MARIOLA ZACZYŃSKA

Wypadek na przejeździe



fot. ak

21 stycznia, przed godziną 21, na przejeździe kolejowym przy ul. Piaskowej w Siedlcach doszło do groźnego wypadku.

Kierująca Toyotą, jadąc od strony miasta, wjechała na przejazd kolejowy bez zapór i uderzyła w bok lokomotywy nadjeżdżającego pociągu towarowego.

Kobieta została opatrzona na miejscu przez zespół ratownictwa medycznego, a następnie przetransportowana do szpitala. Droga w rejonie przejazdu była całkowicie zablo-

kowana, co spowodowało utrudnienia w ruchu.

— Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 40-letnia mieszkanka Siedlec prawdopodobnie nie zastosowała się do znaków STOP oraz A-10 (tzw. krzyż św. Andrzeja), ostrzegających o przejeździe kolejowym bez zapór i wyznaczających miejsce obowiązkowego zatrzymania się — poinformowała kom. **Ewelina Radomska**, oficer prasowa siedleckiej policji. — Zarówno kierująca, jak i maszynista byli trzeźwi. (ak)

R E K L A M A

WIELKIE OTWARCIE ! SOBOTA 7 LUTY 2026

w lutym zapraszamy

9:00-16:00
sobota
9:00-14:00



CENTRUM ROLNO-OGRODNICZE

-15% na ogromny wybór NASION, DONICZEK i nawozów OGRÓD START!

NIE PRZEGAP PREZENTÓW DLA PIERWSZYCH 50 KLIENTÓW !



Miętne
ul. Przemysłowa 26
08-400 Garwolin

Zeskanuj kod QR a dowiesz się więcej o rabatach w tym dniu !

Na odcinku Kałuszyn-Siedlce

Autostrada będzie płatna

**Najpierw czekaliśmy. Całymi latami. Potem budowali i budowali. A teraz będziemy płacili, płacili, płacili. Chodzi o „siedlecki” odcinek autostrady A2, a konkretnie jej fragment między Kałuszy-
nem a Siedlcami. Opłaty dla samochodów o masie powyżej 3,5 tony oraz autobusów mają wejść w życie od 1 lutego tego roku.**

Chodzi zresztą o wprowadzenia opłat na kilkunastu innych odcinkach dróg, zarządzanych przez GDDKiA. Dotyczy to między innymi odcinków na tak zwanej obwodnicy Warszawy.

Nawet ci, którzy nie mają samochodów, zapewne poniosą konsekwencje finansowe takiej decyzji. Bo jeśli przewoźnicy będą ponosili opłaty, to każdy z nas zapłaci więcej za transportowane towary i bilety autobusowe. Takie decyzje mają wręcz masową skalę rażenia i konsekwencji nikt nie uniknie.

Cóż, jeśli droga jest budowana z prywatnych pieniędzy (a w Polsce budowano w ten sposób część autostrad czy dróg ekspresowych),

pobieranie opłat jest zrozumiałe. Ale przecież tę autostradę budowano ze środków publicznych, czyli mówiąc wprost, z naszych podatków. Owszem, za utrzymanie i eksploatację autostrad i dróg ekspresowych trzeba płacić. Tylko czy aż tyle?

W sumie od 1 lutego w systemie dróg płatnych zmieniło się w skali kraju bardzo dużo, bowiem opłatami objęto aż 645 kilometrów kolejnych odcinków dróg. Poza tym wręcz porażająca jest sama skala podwyżek (40-42 proc) A trzeba dodać, że to już druga podwyżka w skali praktycznie miesiąca. Od 1 stycznia wprowadzono podwyżkę o kilka procent. Wynikała ona z indeksacji stawek o wartość inflacji. Szkoda, że takich automatycznych waloryzacji nie stosuje się w odniesieniu do naszych płac.

Wprowadzenie drastycznej podwyżki dla ciężkich samochodów może bardzo niekorzystnie wpłynąć na prowadzenie działalności gospodarczej w naszym regionie. Bo to właśnie tutaj jest prawdziwe zagłębienie firm transportowych. W istotnym

stopniu zasilają one lokalne budżety, choćby gminy Siedlce. Wiele firm transportowych działa też w samych Siedlcach czy też powiecie łosickim. Podwyżka opłat wpłynie oczywiście bardzo negatywnie na ich konkurencyjność w Europie. Od dawna nasze firmy transportowe walczą o zachowanie swojej pozycji. A ta jest osłabiana regularnie przez decyzje unijne (choćby obowiązek stosowania odpowiednich wynagrodzeń dla kierowców — obowiązujących na terenie danego kraju). I teraz trzeba się liczyć z tym, że część firm transportowych po prostu upadnie albo znacznie ograniczy swoją działalność.

Teraz te firmy otrzymują cios od naszych rządzących. I niech nikt nie mówi, że wprowadzenie kolejnych opłat i radykalne podwyżki stawek nie wynikają (przynajmniej w dużej mierze) z problemów budżetowych Polski. Za wielki deficyt będzie płaciło nie tylko przyszłe pokolenie. Płacimy za niego wszyscy już teraz, a od lutego będziemy płacili jeszcze więcej.

Z. JUŚKIEWICZ

W ubiegłym tygodniu lód na zalewie w Siedlcach był bardzo gruby.

Nie dajmy się zwariować

Media bombardują nas informacjami, że jesteśmy co najmniej lekkomyślni, kiedy wchodzimy na lód. I sugerują, że nie ma czegoś takiego, jak lód bezpieczny. Najważniejsze audycje w TV zaczynają się czasem od relacji znad zbiorników wodnych, na których widać ludzi spacerujących po lodowej tafli.

Oczywiście, wchodząc na lód trzeba zawsze zachować ostrożność, ale z drugiej strony nie dajmy się zwariować. Bo te same media informują choćby o zawodach bojerowych rozegranych na jednym z jezior. Stale są też legalnie organizowane zawody w wędkarstwie podlodowym.

Jak więc jest z tym lodem? Sprawdziłem nad zalewem w Siedlcach. Po wywierceniu kilku otworów w różnych częściach zbiornika zmierzyłem grubość lodu. Wahała się od 20 do 22 centymetrów. To raczej niemało. I z takiego założenia wychodziło najwyraźniej Siedlczanie, którzy 22 stycznia wybrali się na spacer, również po zamrzniętym zalewie. Spotkałem też

kilku wędkarzy, którzy potwierdzili, że grubość lodu wynosi około 20 centymetrów. Wędkowali więc bezpiecznie, ale, niestety, bez szczególnych efektów.

— Na ochotkę biorą same okonki, takie wielkości zapalki, albo małe płoćki — mówi amator zimowego wędkowania. — A na blaszkę nie bierze nic...

Jeśli chodzi o bezpieczeństwo, trzeba dodać, że każdy zbiornik ma swoją specyfikę. I rzeczywiście, w niektórych miejscach (na tzw. oparzeliskach) bywa znacznie cieńszy. Każdy zbiornik trzeba poznać! W przypadku zalewu w Siedlcach nie ma raczej takich niebezpiecznych miejsc, choć lód jest cieńszy przy doprowadzalniku, zaopatrującym zbiornik w wodę. Nie ma więc co straszyć wędkarzy, że lód jest niebezpieczny. Bo tak grubej tafli nie było od wielu lat. To samo dotyczy też popularnego, także wśród wędkarzy z naszego rejonu, zbiornika w Międzyrzeczu Podlaskim. Tam grubość lodu jest podobna jak

na zalewie w Siedlcach. A wędkarzy jest tam znacznie więcej. Bo i efekty są zupełnie inne. Dość regularnie łowi się tam grube okonie, płocie a trafiają się, choć sporadycznie, nawet pstragi.

Mówiąc o grubości lodu, nie chciałem być zdany na własne odczucia. Sprawdziłem w internecie. I okazało się, że dla pieszego (podano przykład wędkarza) bezpieczna powinna być 10-centymetrowa grubość pokrywy lodowej, dla skuterów i bojerów 12-15 centymetrów a dla samochodów osobowych — 20-30 centymetrów. Dotyczy to zbiorników zamkniętych, bo rzeki to już zupełnie inna bajka. Tu rzeczywiście trudno mówić o bezpiecznym lodzie.

I zawsze trzeba pamiętać o najróżniejszych „niespodziankach” na lodzie. Pisaliśmy zresztą o pułapkach na zalewie w Siedlcach (nie dotyczyło to obecnej zimy). Chodziło o otwory wycinane w lodzie przez „morsów” oraz przez strażaków, ćwiczących ratowanie osób, które dostały się pod lód...

Z. JUŚKIEWICZ

Bez powodu, bez sensu

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

— Niczego ode mnie nie żądał: ani pieniędzy, ani telefonu. Zaatakował od tyłu, dostałem ciosy w brzuch, szyję, twarz. Mam wrażenie, że celem było po prostu kogoś skrzywdzić albo zabić — mówi ofiara nożownika z Siedlec. — On nie wybierał ofiary. Po prostu ktoś się znalazł w jego zasięgu.

Do ataku doszło w poniedziałek, 19 stycznia, około godziny 11.30 na ulicy Poniatowskiego.

— Na pewno nie mierzył sił na zamiary. Był niższy, drobniejszy ode mnie — opisuje napastnika Siedlczanin. — Ja mam ponad 180 centymetrów wzrostu, miałem na sobie grubą kurtkę, która chyba uratowała mi życie. Latem mogło to się inaczej skończyć.

Ale nie tylko to zaważyło. Nasz rozmówca przyznaje, że z racji swojej pracy ma doświadczenie w technikach interwencji i walki wręcz. I wie, że gdyby trafiło na kogoś innego, tragedia byłaby pewna. — Bo ciosy nożem nie były przypadkowe, na oślep. Ataki były wymierzone precyzyjnie.

Siedlczanin zareagował instynktownie, powalił napastnika na ziemię, przygniół go, przytrzymał rękę, w której miał nóż.

— Wzywałem pomocy, ale nikt nie podchodził, nie reagował. W pewnym momencie zacząłem już tracić siły. Dopiero kiedy krzyknąłem: „Proszę pomóc, on ma nóż, ja już nie dam rady go utrzymać”, dwóch mężczyzn pomogło mi go unieruchomić.

Napastnik do końca walczył o wyswobodzenie się z uchwytu.

— Dwaj panowie trzymali go za ręce, ja siedziałem na nim, a on się jeszcze rzucał. Podniosłem jego nogi do góry, żeby nie mógł się odbić i wstać. Trzeba było trzech osób, żeby go skutecznie unieruchomić. Próbował też odwrócić moją uwagę, krzycząc, że mam przeciętą tętnicę. Chodziło o to, żebym odruchowo puścił go i złapał się za szyję. Moja krew kapłała mu na twarz, ale wiedziałem, że to było lekkie zranienie, tej krwi nie było dużo. Cekał na to, żebym się zdekoncentrował, by zyskać chwilę na reakcję. Próbował nawet odwrócić rolę. Zaczął krzyczeć, że to ja go napadłem.



W tym tygodniu pytamy:

Czy rząd powinien dążyć do zablokowania umowy UE–Mercosur w obronie interesów polskich rolników?

- tak
- nie
- nie mam zdania

Głosować można na: tygodniksiedlecki.com

Jako pierwsi na miejsce przyjechali ratownicy medyczni. — Oni przejęli napastnika, a ja otrzymałem pomoc i trafiłem do szpitala. Zaraz też pojawiły się patrol siedleckiej policji. Funkcjonariusze zatrzymali 26-letniego mężczyznę. Był trzeźwy.

— Prokurator przedstawił 26-letniemu Mateuszowi T. zarzut usiłowania spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu — informuje **Katarzyna Wąsak** z Prokuratury Rejonowej w Siedlcach. — Strony nie znały się wcześniej. Ze względu na charakter zdarzenia i zachowanie podejrzanego prawdopodobne jest powołanie biegłych psychiatrów w celu oceny jego stanu psychicznego. Podejrzany nie przyznał się do winy i odmówił składania wyjaśnień. Sąd zastosował wobec niego tymczasowy areszt na trzy miesiące. Grozi mu do 20 lat pozbawienia wolności.

Prokuratura podkreśla, że nie doszło do śmiertelnych obrażeń głównie dzięki temu, że pokrzywdzony miał na sobie odzież zimową, podjął obronę własną, a na pomoc przyszły mu osoby postronne. A Siedlczanin ma żal, że policja nie informowała, że to on ujął nożownika.

— Trochę mi przykro — przyznaje. — To było ujęcie obywatelskie: fizyczne obezwładnienie sprawcy i przytrzymanie go do czasu przyjazdu służb.

Ma też smutne spostrzeżenia. Zaskoczyła go reakcja ludzi. — Na początku nikt nie reagował, choć krzychałem „pomocy”. Dopiero gdy zwróciłem się konkretnie: pan zadzwoni na policję, pan mi pomoże, zareagowali. Ludzie dopiero wtedy reagują, czują odpowiedzialność. Tego ucą na szkoleniach z samoobrony, ale niewiele osób na nie uczęszcza.

Siedlczanin wie, że jego reakcja, uratowała mu życie. Jednak inni ludzie, bez takiego doświadczenia, gdyby znaleźli się w tym miejscu, o tym czasie, mogliby nie mieć tyle szczęścia co on.

— Najważniejsze, że nikt inny nie został skrzywdzony. Ale bardzo dziękuję wszystkim, którzy mi pomogli. I powiem tak: takie historie powinny być opisywane, żeby ludzie wiedzieli, jak reagować, jak wzywać pomoc, jak nie być biernym świadkiem. Czasem wystarczy telefon, wezwanie służb, konkretna reakcja, a nie tłum gapiów.

Tego samego dnia doszło do kolejnego szokującego ataku nożownika, tym razem w Łukowie. Tam 28-letni

Adrian S. ciężko zranił 40-letniego mężczyznę, rozcinając mu twarz do „uśmiechu Jokera”, a wcześniej ugodził też nożem 16-latkę.

Pierwsze zgłoszenie trafiło na policję o godzinie 18.00. W rejonie Placu Solidarności i Wolności został zaatakowany nożem 16-letni chłopiec. Napastnik, raniąc go, miał wykrzyknąć: „Jestem królem Łukowa”, po czym uciekł.

Ranny 16-latek to sportowiec, brązowy medalista ubiegłorocznych Mistrzostw Europy w podnoszeniu ciężarów w swojej kategorii wiekowej. Chłopak został ugodzony w udo, trafił do szpitala. Na szczęście obrażenia nie zagrażały bezpośrednio jego życiu ani zdrowiu i po udzieleniu pomocy medycznej nastolatek został zwolniony do domu.

Dwie godziny później w rejonie ulicy Królik nożem został ugodzony 40-letni mieszkaniec Łukowa. Napastnik rozciął mu, kąciki ust, powodując trwałe oszpecenie twarzy. Tego rodzaju obrażenia określane są jako „Glasgow smile” albo „Uśmiech Jokera” — obustronne nacięcie kącików ust pozostawia charakterystyczne blizny, przypominające szeroki uśmiech. Mężczyzna został odwieziony do szpitala.

Policjanci dosyć szybko ustalili, że sprawcą obydwu ataków jest znany im 28-letni mieszkaniec Łukowa, wcześniej wielokrotnie karany i wchodzący w konflikt z prawem.

— Mężczyzna w nocy opuścił miasto, przebywał w miejscowości oddalonej o kilkadziesiąt kilometrów od Łukowa — relacjonuje **Marcin Joźwik**, oficer prasowy KPP w Łukowie.

Tam został złapany. Oprócz policjantów z Łukowa do akcji wkroczyli policjanci kontrterrorysty z Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie. Funkcjonariusze działali szybko i zdecydowanie. 28-latek został zatrzymany w pomieszczeniu, w którym spał. Leżał na łóżku, ubrany jedynie w spodenki i skarpetki. Podczas przeszukiwania jego ubrań znaleziono niewielką ilość mefedronu.

Prokuratura Okręgowa w Lublinie postawiła Adrianowi S. trzy zarzuty. Jeden dotyczy ataku na osobę małoletnią. Podejrzany zadał cios nożem, co zostało zakwalifikowane jako realne zagrożenie dla życia pokrzywdzonego. Drugi zarzut dotyczy ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci trwałego oszpecenia twarzy 40-latkę.

— Rozcięcie kącików ust, tzw. „Glasgow smile” lub „Uśmiech Jokera”, w rozumieniu kodeksu karnego

stanowi próbę oszpecenia ciała. Grozi za to kara od 3 do 20 lat pozbawienia wolności — informuje **Marek Zych**, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Trzeci zarzut dotyczy posiadania środków odurzających. 28-latek odpowie w warunkach recydywy, bo był już wcześniej karany. Kilka lat temu otrzymał wyrok trzech lat więzienia — w maju 2020 roku został zatrzymany po ugodzeniu nożem swojego 30-letniego znajomego.

Według ustaleń śledczych Adrian S. jest osobą uzależnioną od środków odurzających. Łukowski sąd przychylił się do wniosku prokuratury i policji, stosując wobec podejrzanego tymczasowy areszt. Najbliższe trzy miesiące 28-latek spędzi za kratami.

Atak nożownika wywołał w Łukowie niepokój i poczucie zagrożenia, szczególnie w pierwszych godzinach po zdarzeniu, gdy sprawca wciąż pozostawał na wolności, a policja apelowała o pozostanie w domach.

— Baliśmy się — przyznaje pani Beata, mieszkanka Łukowa, pracownica jednej ze szkół, matka dwójki dzieci w wieku gimnazjalnym. — Powiedziałyśmy mężowi, żeby odwiózł dzieci do szkoły samochodem, choć wcześniej zawsze chodziły pieszo.

Szukujące ataki komentowano

również w środowisku szkolnym.

— Na korytarzach i w pokojach nauczycielskich dużo się o tym mówiło. Wszyscy zadawali sobie pytanie, jak to możliwe, że człowiek z taką przeszłością mógł swobodnie chodzić po mieście z nożem i czuć się aż tak bezkarnie — opowiada pani Beata.

Trochę ją dziwiło studzenie emocji tłumaczeniem, że w Polsce są trzy miliony osób uzależnionych od alkoholu, wiele kolejnych sięga po środki odurzające tak jak Adrian S., więc do podobnych zdarzeń może dojść w każdym mieście.

— Do mnie to nie do końca przemawia — przyznaje. — Bo to nie jest jedyny taki przypadek w Łukowie.

Mieszkańcy wciąż pamiętają głośną sprawę brutalnego zabójstwa 44-letniej komorniczki, która zginęła od licznych ran zadanych nożem. Od tamtych wydarzeń minęły zaledwie trzy lata.

Jednego dnia doszło do dwóch niebezpiecznych ataków nożem. Sprawcy nie znali swych ofiar, nie znali siebie. Dwóch mężczyzn i chłopiec po prostu znaleźli się na ich drodze. Rano wyszli z domu, jak zwykle, do pracy, do szkoły... Mogli już nie wrócić. Bez powodu, bez przyczyny, bez sensu.

AGA KRÓL

TOMASZ MARKIEWICZ

NEODERM
MEDYCYNĄ I KOSMETOLOGIA
ul. Ks. Niedziałka 13
(bud. M3)
08-110 Siedlce
tel. 507 144 206
neoderm.pl
Otwarte:
pon.-pt. 8-20.00,
sob. 10-15.00

DERMATOLOGIA
MEDYCYNĄ
ESTETYCZNA
I KOSMETOLOGIA
Nowości!

- LECZENIE ŻYŁAKÓW
- CHIRURGIA PLASTYCZNA OKOLICY OKA
- GINEKOLOGIA ESTETYCZNA

WIERZEJKI
ZAKŁAD MIĘSNY
1891
TUSZONKA WIEPRZOWA na raz
145g

Polecamy nowe produkty „na raz”

Zima – czy się odzwyczailiśmy?



Dr **RYSZARD KOWALSKI**
przyrodnik

Dawniej to zimy bywały! W czasach mojego dzieciństwa były srogie, ale także bardziej przewidywalne. Od grudnia do marca leżał śnieg i porządnie mroziło. Bywało, że z powodu zasp i mrozów do szkoły docierała garstka uczniów. Jako przyrodnik wiem, że choć jest to uciążliwe dla ludzi i kosztowne dla gospodarki, normalne zimy w naszym klimacie powinny być mroźne i śnieżne. To czas odnawiania zasobów wody w przyrodzie. Topniejące wiosną masy śniegu napełniają zbiorniki wód głębinowych i powierzchniowych, co zapobiega suszy. Dlatego nie narzekajmy na tę zimę, która wydaje się... normalna. Niech śnieg zimą nas cieszy, a zielony trawnik w styczniu i lutym martwi! Zima jest poza tym uroczą, a szaleństwa na łyżwach, sankach i lepienie bałwanów hartuje organizm. I warto sygnąć trochę ziarenek do karmnika dla skrzydlatych przyjaciół, by pomóc im przetrwać zimę.



KATARZYNA POSIADAŁA-PASIAK
trenerka personalna

Kiedyś wszystko było chyba solidniejsze, bo dziś wystarczy kilkanaście stopni na minusie, aby nic nie działało. Dawniej zima była stałym elementem krajobrazu, a nie „atakami”, który zaskakuje drogowców i matki z wózkami. Zdecydowanie lepiej wspominam zimy z mojej młodości, kiedy jedynym zmartwieniem było, jak długo rodzice pozwolą mi zostać na dworze. To był czas wielogodzinnych szaleństw w zaspach, aż do przemoczenia ubrań. Teraz, jako mama cztero – i sześciolatka, zimę widzę jako logistyczne wyzwanie, a ubranie dzieci we wszystkie warstwy zajmuje wieczność. Dla maluchów każdy płatek śniegu to powód do radości, a my liczymy potencjalne przeziębienia. Dzieciaki mają tę niesamowitą radość, której nam, dorosłym, już trochę brakuje. One uwielbiają szaleć na dworze, a zaspę to najlepszy plac zabaw. My patrzymy, czy chodnik jest odśnieżony i posypany, czyli bezpieczny.



JACEK MARCINIAK
instruktor sportów zimowych

Kiedyś góral mi powiedział, że 10 cm śniegu w Warszawie to klęska żywiołowa, a 10 cm w górach to nic się nie dzieje, normalka. Tam stare domy są połączone z oborą i stajnią, bo jak dawniej nawaliło śniegu, to drzwi na zewnątrz nie dało się otworzyć, okna były zaspane, kompletna ciemność. Na wyciągach talerzyki zaczęły o śnieg, ryły w nim, mieliśmy mokre tyłki. Takie to były zimy. Ta troszkę przypomina te sprzed 15 lat. Od lat na wyjazdy na narty nie biorę łańcuchów na koła, a wtedy bez nich nie ruszałem w góry. Żeby zjechać z wierzchoł do czarnej drogi zakładałem łańcuchy, bo nie było innej możliwości. Ta zima jest pierwszą od lat, gdy widzę naturalnie wylwane lodowiska. Powinniśmy się nią cieszyć razem z dziećmi i rolnikami. Jest coś z tamtych lat. Człowiek na chwilę zapomina o globalnym ociepleniu.



MAŁGORZATA BORKOWSKA
Dwór Mościbrody

Ja zimę uwielbiam i dobrze czuję się w mrozy. Ale znam ludzi, którzy najchętniej zapadliby w sen zimowy, bo: zimno, dzień krótki, ograniczona aktywność. Gdy łapie mroź i śnieżnica warto pamiętać o zdrowym rozsądku. Czyli ubierać się ciepło i wygodnie, a nie ładnie, oraz zakładać solidne buty, a nie chodzić z odkrytą kostką, co widzę na ulicach. Warto słuchać komunikatów i alertów. Ja wtedy zostaję w domu, ale jeśli muszę wyjechać, to jadę zachowując ostrożność. Taka zima jest potrzebna naturze. Pamiętam czasy, gdy mieliśmy cztery pory roku, a po słotnej jesieni czekało się z utęsknieniem na tę białą i mroźną zimę. Nie boję się złapać łopatę by odśnieżyć. Jeśli trzeba, robię to i nie narzekam. Bo taka właśnie jest zima. (mz)



rys. M. Andrzejewski

Ruszają rodzinne niedziele w teatrze.

Zaczynamy od kredensu!

W Centrum Kultury i Sztuki w Siedlcach od 1 lutego do 31 maja widzowie będą mogli uczestniczyć w pełnych humoru, muzyki i wzruszeń spektaklach.

To kolejny cykl Rodzinnych Niedzieli w Teatrze. Pierwszy spektakl odbędzie się 1 lutego, godz. 16.00. „Fabryka zabawek” to baśniowa opowieść rozgrywająca się w tajemniczym starym kredensie, gdzie powstają niezwykle zabawki. Gdy zły czarek niszczy pracownię, porcelanowa lalka Pozytywka i Pajacyk Rudi wyruszają na pełną przygodę

misję ratunkową. Spektakl zachwyca dynamicznymi piosenkami, barwnymi postaciami i wartką akcją. Spektakle będą grane zazwyczaj raz w miesiącu, a dodatkową atrakcją cyklu jest akcja „Bądź na wszystkich spektaklach” – za każdy spektakl uczestnicy otrzymują naklejkę, a komplet nagrodzony jest upominkiem.

Bilety na wszystkie wydarzenia są już w sprzedaży w kasie CKiS tel.

25 794 31 89 oraz online: biletyna.pl
MARIOLA ZACZYŃSKA



Czerwona wystawa w Galerii AZ

Ciekawie zapowiada się wystawa „Czerwień – między znaczeniem a doświadczeniem” w Galerii i Pracowni AZ w Siedlcach. Wernisaż odbędzie się **6 lutego o godz. 18.00** (ul. Wojskowa 20). Prace prezentuje aż 20 współczesnych artystów, reprezentujących różnorodne media, strategie twórcze i języki wizualne.

Tym, co łączy ich działania jest czerwień – od głębokich, niemal brunatnych tonów po jaskrawe, świetli-

ste odcienie. Pojawia się jako znak cielesności i biologicznej intensywności, ślad przemocy i konfliktu, metafora władzy, ideologii i zbiorowych traum, ale także jako symbol miłości, energii, radości i afirmacji życia.

– Celem wystawy jest przybliżenie sposobów wykorzystania koloru do konstruowania znaczeń i pogłębiania doświadczenia estetycznego – mówi **Anna Zawalich**, właścicielka galerii. – Ekspozycja nie narzuca jednej interpretacji.

Prace wystawiają: **Joanna Ambroz, Monika Bindas, Tomasz Nowak, Ewa Kunicka, Paweł Litwin, Michał Mroczka, Maciej Rauch, Marcin Strokosz, Marcin Sutryk, Ulyana Tomkevych, Anna Wawrzyniuk, Dorota Kulicka, Marek Zajac, Katarzyna Fortuna, Leszek Kunicki, Alicja Sobiech, Anna Zawalich, Aleksandra Rykała, Marcin Ziółkowski, Tetiana Tretiakova.**

MARIOLA ZACZYŃSKA

Złote Gody w Siedlcach

W Sali Białej Miejskiego Ośrodka Kultury w Siedlcach odbyła się uroczystość wręczenia Medali za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Odznaczenia, przyznawane przez Prezydenta RP parom z co najmniej 50-letnim stażem, odebrało 17 małżeństw z Siedlec.

Uroczysta ceremonia wręczenia Medali za Długoletnie Pożycie Małżeńskie odbyła się 12 stycznia. Było to wyjątkowe spotkanie poświęcone parom, które przez pół wieku wspólnego życia dały przykład trwałości, wierności i wzajemnego szacunku.

Odznaczenia odebrało 17 par małżeńskich. Medale wręczył Prezydent Miasta Siedlec **Tomasz Ha-**

punowicz w towarzystwie **Piotra Woźniaka** (naczelnika gabinetu prezydenta), **Dominiki Pasji-Zalewskiej** (kierownik Urzędu Stanu Cywilnego) oraz radnego **Piotra Karasia**. W uroczystości uczestniczyły również rodziny jubilatów oraz zaproszeni goście.

Złote Gody świętowali: **Hanna i Sylwester Adamiakowie, Regina i Sławomir Bazylowie, Elżbieta i Stanisław Brodzikowie, Lidia i Tomasz Głuchowscy, Alina i Zenon Gochniowie, Grażyna i Marian Hepnerowie, Danuta i Eugeniusz Kaniccy, Mirosława i Grzegorz Karasowie, Bogumiła i Marian Kopeć, Teresa i Adam Kowalczykowie,**

Lucyna i Stanisław Marciniukowie, Halina i Adam Myszkowie, Danuta i Bogdan Pałkowie, Elżbieta i Andrzej Pieńkowsy, Halina i Michał Sobolewscy, Halina i Jan Tkaczykowie oraz Jadwiga i Rajmund Zabłoccy.

Złote Gody to nie tylko osobisty jubileusz małżonków, ale także ważne wydarzenie społeczne. Wieloletnie związki Jubilatów są dowodem na to, że trwałe relacje oparte na wzajemnym zaufaniu i odpowiedzialności wciąż stanowią fundament życia rodzinnego i wspólnoty lokalnej.

Ceremonia zakończyła się gratulacjami oraz życzeniami kolejnych lat spędzonych w zdrowiu, spokoju i rodzinnej życzliwości. (ak)



fol. Paweł Balcerzak

Wichrowe Wzgórza – Kino Kobiet

Kino Kobiet to zawsze ciekawy film specjalnie dobrany do żeńskiej widowni, poprzedzony licznymi atrakcjami organizowanymi tuż przed seansem na sali kinowej.

Fantastyczna, luźna atmosfera seansu ma już swoje stałe fanki! Nie ma takiej drugiej imprezy, która byłaby skupiona wyłącznie na kobietach! Z myślą o Was, Drogie Panie dobieramy film wieczoru oraz atrakcje przed seansem filmowym.

Drogie Panie, **11 lutego** widzimy się na kolejnym pokazie Kina Kobiet z filmem „Wichrowe wzgórza”. Margot Robbie i Jacob Elordi wcielają się w Cathy i Heathcliffa, których zakazana, romantyczna namiętność z czasem staje się toksyczna. Film jest monumentalną opowieścią o pożądaniu, miłości i szaleństwie.

MOTYW WIECZORU

W lutym zapraszamy w strojach we wrzosowych kolarach.



Twoje miasto, Twoje kino **HELIOS** www.helios.pl

MATERIAŁ PROMOCYJNY

Sąd Okręgowy nie miał wątpliwości w sprawie śmierci 3-letniej Emilki.

Dzieje dramatu

22 stycznia 2025 roku w Sądzie Okręgowym w Siedlcach zapadło prawomocne rozstrzygnięcie w jednej z najbardziej wstrząsających spraw ostatnich lat. Klaudia G., matka zmarłej w sierpniu 2024 roku 3-letniej Emilki, została skazana na 9 lat więzienia. Sąd II instancji nie uwzględnił żadnego z argumentów obrony.

Przypomnijmy: do tragedii doszło w nocy z 1 na 2 sierpnia 2024 roku. Tuż przed północą do dyspozytorni pogotowia ratunkowego dociera rozpaczliwy telefon: „Moje dziecko umiera”. Gdy ratownicy weszli do niewielkiego mieszkania w Siedlcach, ich oczom ukazał się obraz, którego nie zapomną chyba nigdy. Trzyletnia dziewczynka leżała w sukience, którą matka pośpiesznie wciągnęła na nią chwilę wcześniej. Ciało dziecka było wyniszczone, pokryte głębokimi odleżynami. Emilki nie udało się uratować.

Śledczy szybko ustalili, że to efekt długotrwałych zaniedbań. Prokuratura postawiła Klaudii G. zarzuty znęcania się ze szczególnym okrucieństwem nad małoletnią córką oraz nieumyślnego spowodowania jej śmierci.

OSTATNIE MIESIĄCE EMILKI

Z aktu oskarżenia wyłaniał się przerażający obraz ostatnich miesięcy dziecka. Dziewczynka cierpiała na padaczkę, wymagała stałej opieki, rehabilitacji i leków. Od marca do sierpnia 2024 roku Klaudia G. systematycznie zaniedbywała swoje obowiązki: nie

dostarczała córce odpowiedniego pożywienia, nie zapewniała higieny, zaniechała zaleconej rehabilitacji i podawania leków. Pozostawiała dziecko samo przez kilkadziesiąt godzin, izolowała je od świata zewnętrznego.

— Przyznaje się do zarzucanych mi czynów, odmawiam składania wyjaśnień, bo to trudna dla mnie sytuacja — mówiła Klaudia G. na pierwszej rozprawie. To były wtedy jedyne jej słowa. Poszczególne sceny dramatu zarysowały się podczas zeznań świadków i odczytywania wcześniejszych zeznań Klaudii G.

Już od stycznia matka nie chodziła z Emilką na leczenie. Klaudia G. widziała, że dziecko od marca do chwili śmierci mniej jadło, widziała zmiany w jego wyglądzie. Życie Klaudii stopniowo koncentrowało się wokół nowego partnera, Adama, którego poznała w klubie, gdzie pracował jako ochroniarz. Przyznała, że zostawiała córeczkę samą na kilka godzin.

— Nie przeszkadzało jej, że dziecko leżało głodne, z otwartymi ranami, w upał — podkreślała w mowach końcowych w sądzie rejonowym prokurator **Sylvia Kordas**. — Z SMS-ów z Adamem wynika, że jemu go-

towała, zrobiła mu obiad, a dziecko leżało głodne całą noc w ciemnym mieszkaniu.

Z opinii biegłych wynikało, że nie ma wątpliwości co do stanu psychicznego oskarżonej i zdolności do ponoszenia odpowiedzialności karnej. Prokuratura domagała się w Sądzie Rejonowym maksymalnej kary, o jaką można było w tym wypadku wnioskować: 10 lat pozbawienia wolności. obrońca Klaudii G., adwokat **Andrzej Murek**, wniósł o zmianę kwalifikacji czynu i karę 2 lat pozbawienia wolności. Proponował wyeliminowanie z opisu aktu oskarżenia szczególnego okrucieństwa oraz uznanie przestępstwa za nieumyślne. Andrzej Murek krytykował „społeczne oczekiwania na wyrok” i podkreślał, że rodzina odsunęła się od Klaudii G., która nie miała wsparcia i pomocy. Opinia psychologiczna była zdaniem mecenas „dramatyczna i fatalna”.

Sędzia sądu rejonowego **Małgorzata Semeniuk**, wydając we wrześniu 2024 wyrok, zaznaczyła, że jedynym środkiem łagodzącym jest młody wiek i niekaralność Klaudii G. Dlatego skazana na została na 9 lat

wiezienia. Jak podkreślał sąd, materiał dowodowy potwierdził, że Klaudii G. można przypisać szczególne okrucieństwo.

Obrona złożyła apelację. Przed Sądem Okręgowym w Siedlcach adwokat Andrzej Murek domagał się obniżenia kary z 9 do 3 lat więzienia, argumentując, że orzeczona sankcja jest niewspółmierna do winy oskarżonej. Obrońca wskazywał na niski iloraz inteligencji Klaudii G., jej nieprzygotowanie do życia, młody wiek oraz brak pomocy ze strony otoczenia. Według mec. Murka „cały szereg okoliczności, które dotyczyły oskarżonej” był uzasadnieniem do wymierzenia kary znacznie łagodniejszej.

„KARA SPRAWIEDLIWA I ADEKWATNA”

Klaudia G. została w I instancji prawomocnie skazana na podstawie art. 155 k.k. i art. 207 § 2 k.k. za nieumyślne spowodowanie śmierci oraz znęca-

nie się ze szczególnym okrucieństwem nad osobą nieporadną.

Sąd Okręgowy uznał, że wymierzona kara odpowiada zarówno stopniowi winy oskarżonej, jak i skali cierpienia, którego doznało dziecko. Oddalając apelację, podkreślił, że poruszone przez obronę okoliczności „nie są zasadne”, a orzeczenie Sądu Rejonowego to „kara sprawiedliwa i adekwatna do charakteru tego czynu”.

Klaudia G. została zwolniona z kosztów postępowania odwoławczego. Obecnie przebywa w zakładzie karnym. Wyrok jest prawomocny. Klaudii G. przysługuje jeszcze kasacja.

Wyrok jest prawomocny.

Tekst i zdjęcie:
MILENA CELIŃSKA

20 stycznia 2026 r.

Artykuł sponsorowany, który powstał we współpracy z VeloBankiem

Siedlce z pierwszą placówką VeloBanku.

Nowy punkt ułatwi kontakt z klientami banku

VeloBank otworzył pierwszą placówkę w Siedlcach. Nowy punkt mieści się przy **ul. Piłsudskiego 39** i będzie czynny od poniedziałku do piątku w godzinach: od 9.00 do 16.00. Otwarcie placówki umożliwi klientom korzystanie z usług bankowych na miejscu, a także skorzystanie z indywidualnych konsultacji w zakresie finansów osobistych oraz rozwiązań dla firm.

W nowej placówce VeloBanku w Siedlcach klienci mogą liczyć na bezpośrednie wsparcie doradców w zakresie bieżącej bankowości. Placówka zapewnia obsługę kont osobistych i firmowych, kart płatniczych oraz realizację podstawowych operacji bankowych, takich jak przelewy. Oferta obejmuje

również szeroki wachlarz produktów bankowych w tym kredyty, ubezpieczenia oraz inwestycje, umożliwiając kompleksową obsługę klientów indywidualnych i biznesowych.

— *Uruchomienie placówki w Siedlcach pozwala nam zaoferować społeczności z powiatu siedleckiego i okolic bezpośredni dostęp do oferty VeloBanku. Nowy oddział umożliwi obsługę bankową w formule stacjonarnej, zapewniając profesjonalne wsparcie doradcze w zakresie produktów detalicznych i firmowych. Klienci zyskają możliwość załatwienia spraw finansowych bezpośrednio z doradcą* — mówi Anna Kamińska, Dyrektor Regionu VeloBanku.

ZREALIZUJ NOWOROCZNE POSTANOWIENIA Z POMOCĄ VELOBANKU

Początek roku to czas, gdy pojawiają się różne plany — od remontowych, po realizację marzeń o podróży czy nowszym samochodzie. Jeśli ktoś planuje dodatkowe finansowanie, warto zapoznać się ze szczegółami pożyczki gotówkowej VeloBanku (RRSO 9,2%), dostępnej także w nowym punkcie w Siedlcach. Klienci mogą uzyskać nawet 300 tys. zł (przy dwóch pożyczkobiorcach), rozłożyć spłatę do 10 lat i odroczyć pierwszą ratę nawet o 3 miesiące.

Aby skorzystać z pożyczki, wystarczy posiadać lub otworzyć VeloKonto, zapewnić wpływy min. 2000 zł miesięcznie, wykonać 5 transakcji kartą debetową lub BLIKIEM i wyrazić zgody marketingowe. Oferta przeznaczona jest dla klientów, którzy w ostatnich 6 miesiącach nie posiadali kredytu/ pożyczki gotówkowej albo kredytu konsolidacyjnego w VeloBanku. W placówce w Siedlcach doradcy pomogą przejść przez proces wnioskowania i dopasować rozwiązanie do indywidualnych potrzeb.

Szczegóły oferty znajdują się na stronie: <https://www.velobank.pl/>.

Nota prawna: Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania



(RRSO) wynosi 9,2%. Kalkulację wykonaliśmy 03.10.2025 r. na reprezentatywnym przykładzie.

Z oferty pożyczki gotówkowej możesz skorzystać, jeśli: w ciągu ostatnich 6 miesięcy nie miałeś/ miałaś kredytu/ pożyczki gotówkowej ani kredytu konsolidacyjnego w VeloBank S.A., masz aktywne zgody marketingowe (w tym sms, mejl i telefon) oraz zadeklarujesz, że w całym okresie pożyczki spełnisz warunek oferty, tj. będziesz mieć VeloKonto i co miesiąc: zapewnisz wpływ na konto min. 2 000 zł oraz wykonasz min. 5 płatności kartą do konta lub BLIKIEM. Jeżeli nie spełnisz warunku oferty, od kolejnego miesiąca podwyższymy oprocentowanie pożyczki o 2 pp. — do czasu ponownego spełnienia warunku. Maksymalna kwota pożyczki 200

tys. zł na okres do 10 lat. Maksymalna kwota pożyczki w wysokości 300 tysięcy zł dostępna jest dla dwóch pożyczkobiorców.

Podczas wnioskowania o pożyczkę gotówkową możesz skorzystać z karencji w spłacie pierwszej raty od 1 do 3 miesięcy i wówczas warunki kosztowe pożyczki ulegną zmianie. W okresie karencji nie spłacasz kapitału ani odsetek. Termin płatności raty kapitałowo-odsetkowej będzie zapisany w umowie. Udzielenie, wysokość pożyczki oraz warunki pożyczki zależą od wyniku badania i oceny Twojej zdolności kredytowej oraz oceny ryzyka kredytowego. Prowadzenie VeloKonta to prowadzenie rachunku płatniczego. Szczegółowe warunki oferty, w tym opłaty i prowizje, znajdziesz w placówkach oraz na velobank.pl.

Szpilki Zaczyńskiej

Niech pan się sam przytuli

Polska to dziwny kraj. Pełna skrajności. Jesteśmy podzielnymi politycznie, geograficznie (ach, ta ściana wschodnia, czyli Polska B), mentalnie i kulturalnie. No i wrażliwość w nas jakaś niestabilna.

Nasza noblistka Olga Tokarczuk, cudowny wrażliwy człowiek, zachwycała słowami o czułości. Powtarza je cały świat, widząc potrzebę tej czułości wobec siebie nawzajem bardziej niż kiedykolwiek w dziejach. Bo świat płonie i wrze. Bo rodzą się skrajne emocje – nienawiść, pogarda, agresja. Czułość to troska, wrażliwość i szacunek dla innych, zwłaszcza tych słabszych, których nawet nie stać na obronę, bo strach paraliżuje ich i poniża.

Z czułości i troski o innych zrodził się u nas kolejny fenomen – Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Od 34 lat jednoczy ludzi, czyni dobro, realnie pomaga. Ale tę piękną ideę zepsuły w tym roku nonszalancja i – jednak – brak czułości. Jakby komercja zwyciężyła. Bo czystą i bezduszną komercją jest odpalanie fajerwerków podczas finału, czyli Świątełka do Nieba.

Zgrzyt jest tym bardziej nieprzyjemny, że do głównego dyrygenta, Jurka Owsiaaka, apelowano o zaprzestanie tego plebejskiego zwyczaju, który bawi tylko gawiedź, a niesie szkody przyrodzie i zwierzętom. „Jurek, odpuść” – prosiła Doda, celebrytka, która dokonała dla polskich schronisk więcej niż politycy. Ten apel był o tyle ważny, że wygłoszono go w cieniu makabry ujawnionej w schronisku w Sobolewie. Schronisku, które zamknięto, które nazywano katownią, w którym przy boksach stały zakrwawione kije... Najwyraźniej robiono z nich użytek.

Trafiały tam psy niezasługujące na ten los. Często psy zagubione po fajerwerkowych imprezach. Ciepły kącik lub kanapę zamieniały nagle na dziurę w ziemi, imitującą budę, na zimne klatki, z dala od kochających ich ludzi. I na kije.

Główny dyrygent odpowiedział Dodzie. Wy tłumaczył, że to „tylko” cztery minuty strzałów, więc na ten czas można przytulić swojego przyjaciela. Aż trudno uwierzyć, że to powiedział i to zrobił. Taka jego czułość.

Czy wstyd mi za niego? Tak. Czy poczułam się oszukana? Tak.

Ten finał WOŚP, po tym apelu i wydarzeniach w Sobolewie, to był koncert arogancji i plucia w twarz ludziom, dla których „czułość i troska o innych” to rzeczywiście czułość i troska o innych.

Jestem za to dumna z Siedlec. Zaniechano fajerwerków, finał zorganizowano przepięknie, czule, z wrażliwością. Brawo Siedlczanie!

A pan, panie Jurku, niech najlepiej sam się przytuli, a potem usiądzie na te fajerwerki. I je odpali. Zabawa będzie zapewne fajna. I może nie potrwa nawet czterech minut.

Ja już z panem nie zagram.

I coś mi mówi, że rekordu w tym roku nie będzie.

MARIOŁA ZACZYŃSKA

Artykuł drugiej potrzeby

Pora śmierci choinek

„Styczeń, pora śmierci choinek. Trupy rozebrane / z łańcuchów i ozdóbek” – napisał dawno temu Poeta, który – jak sądziłem – od lat, co najmniej od „Drobnej zmiany”, niczego nie napisał.

Nie miałem racji. Jeśli wierzyć Wikipedii, poeta Marcin Świetlicki wciąż pisze. To ja przestałem. Kolejne tomiki poety mają zapewne krótkie życie i wkrótce po premierze nie są łatwo dostępne. Dobrze dla poety, niedobrze dla mnie. Moja strata. Ale wróćmy do tematu, czyli do choinki...

Choinka w lesie jeszcze nie wie, że jest choinką. Jest małym świerkiem; albo – wersja droższa, luksusowa – jodłą, na przykład kaukaską. Małym włoskiem w szczecinie lasu, drobnym przecinkiem w excelu pana nadleśniczego. Jeszcze nie podejrzewa, że jej komercyjna przyszłość została rozstrzygnięta. Podobnie jak przyszłość karpia w hodowlanym stawie. Jak nie w tym to w następnym roku.

Na razie choinka sobie żyje. Jest jednym z tysięcy innych drzew. Zwyczajna i anonimowa. Łakomie sięga korzeniami po wodę i wyciąga gałązki do światła. Rośnie. Nie porównuje się do innych drzewek. Ani jej z tym dobrze, ani źle. A potem przychodzi czas i... ciach.

Trochę bolało, ale już po bólu. Teraz jest nawet lepiej. Została wybrana. Aktualnie robi karierę. Najpierw świątełka, bombki (zwane w innych okolicach, np. pod Krakowem, bańkami), potem złote i srebrne łańcuchy. Na szczycie aniołek albo czubek strzelisty jak w kościele. Cudeńka cały rok czekały w pudełkach na ten moment: żeby ją właśnie, ją tylko, ją wybraną, ozdobić. Jeszcze gwiazda, anielskie włosy według gustu, nie za dużo – i hop! – na instagrama, tiktoka czy innego fejsbuka. Niech świeci i błyszczy. Niech ją widzą.

Już nie jest anonimowa. Olśniewa. Jest gwiazdą salonu. Wszystko kręci się wokół niej. Czyim byłoby święta bez choinki? Wszyscy zachwyceni. Jak pięknie ubrana! Jak bajecznie w całym domu pachnie żywicą i lasem! Jak to dobrze, że nie sztuczna, a taka prawdziwa i żywa. (Żywa?).

A te biedne drzewka, które zostały w lesie? No cóż, niech zazdroszczą choince awansu. Nie każdą wybiorą. A z tych, co wybiorą, nie każda się sprzeda. W lesie teraz ciężko – mróz, ciemno i śnieg. Ledwo żyją drzewka. I co z tego, że mają korzenie.

W salonie ciepło i przyjemnie. Tak to się pożyje! Wody nie brakuje, dolewają, żeby choinka trzymała się, nie posypała przed czasem.

Odcięta od korzeni (korzenie nie błyszcżą, są brudne jak ziemia i nie nadają się na instagrama) choinka odchodzi powoli jak Petroniusz w „Quo vadis”; kulturalnie upojona, w zabawowej, lekko dekadentckiej atmosferze. Choinka przypomina niektóre cywilizacje.

DARIUSZ KUZIAK

Miała odwagę zmienić swoje życie. Robi, to co lubi, a jej Galeria i Pracownia AZ stała się miejscem wywierającym wpływ na artystyczne życie miasta. Inspiruje innych i daje przykład, że warto coś zrobić dla siebie.

Przyszła potrzeba zatrzymania się...

Z Anną Zawalich rozmawia Mariola Zaczyńska

■ **Mówi się o Tobie: kobieta, która miała odwagę zmienić swoje życie. Na studia artystyczne poszłaś w wieku 40+...**

- Wcześniej moje życie w dużej mierze było podporządkowane rodzinie oraz prowadzeniu firmy, co pochłaniało ogrom czasu i energii. Potrzeby innych były ważniejsze niż moje własne. Myślę, że kobiet, które w pewnym momencie decydują się zawalczyć o siebie i swoją samorealizację, jest więcej.

■ **To rzeczywiście wymagało odwagi?**

Odważniej zabierają głos, stawiają na niezależność i nie boją się sukcesu. Oczywiście, pewne schematy wciąż jeszcze pokutują, ale proces zmiany jest widoczny i nieodwracalny.

■ **Czy pamiętasz przełomowe momenty w swoim życiu – jakie były, jak cię kształtowały?**

- Wychowywałam się na wsi, do dziś noszę w sobie obrazy, kolory oraz atmosferę tamtego czasu. Ściana domu, na której rysowałam kredą, zamalowywanie przestrzeni pomiędzy szpałami w gazetach (za co była bura od Taty), ocieplanie okien sta-



fort. AK

- Tak, studiowanie wśród młodych ludzi było wyzwaniem. Byłam jedną z nielicznych osób po czterdziestce na roku. W pewnym sensie robiłam to wbrew opiniom otoczenia, ale czułam, że muszę być w tym wyborze wierna sobie. Przyszła potrzeba zatrzymania się i dania sobie szansy na realizację marzeń, które przez lata odkładałam na później. Zdecydowałam, że spróbuję, pójdę na studia.

■ **Dużo uwagi poświęcasz twórczości kobiet i ich miejscu w sztuce. Mają trudniej niż mężczyźni?**

- Niemal wszystkie moje wystawy dotyczyły kobiety i jej emocji. Rozmowy o tym nigdy nie jest za dużo. Przez lata kobiety w sztuce miały zdecydowanie trudniej. I przez pokolenia były wychowywane w duchu ustepliwości, skromności i opiekuńczości, często kosztem własnych ambicji i potrzeb. Uczono je, by nie wychylać się, nie „rozpychać łokciami”, liczyć na to, że ktoś je dostrzeże. Dziś widać wyraźną zmianę, zwłaszcza w młodym pokoleniu. Kobiety są coraz bardziej świadome siebie i swoich możliwości.

rymi numerami „Świerszczyka” (po jednym sezonie zimowym znałam go na pamięć)... To uruchomiło wrażliwość na obraz i potrzebę tworzenia. Kolejnym przełomem były podróże. Otworzyły mnie na świat i sztukę w szerszym wymiarze. Zwiedzanie muzeów – w Paryżu, Florencji, Rzymie czy w Hiszpanii – było doświadczeniem intensywnym. Spotkania ze sztuką, z innymi ludźmi i kulturami zawsze poszerza horyzonty.

■ **Skąd pomysł na stworzenie Galerii i Pracowni AZ?**

- Galeria AZ zrodziła się z realnej potrzeby nowej przestrzeni na mapie artystycznej Siedlec. W mieście funkcjonuje kilka galerii, ale brakowało miejsca otwartego na młodych artystów i sztukę współczesną, która bywa zaskakująca, odważna, wprowadza nowe style i narracje. Wielu twórców nie miało możliwości zaprezentowania swoich prac ze względu na długie terminy, ograniczoną przestrzeń czy dość zamknięte formuły wystawiennicze.

■ **Spodziewałaś się takiego sukcesu?**

- Jeśli moja galeria wniosła trochę świeżości i ożywiła lokalne życie artystyczne, to odbieram to jako ogromną wartość. Jeden z moich profesorów często podkreślał, że poziom i potencjał kulturalny miasta można ocenić po tym, czy działają w nim prywatne galerie sztuki, wzmacniające jego wizerunek i podnoszące prestiż. Jako siedlczanka jestem emocjonalnie związana z tym miejscem, dlatego cieszy mnie, że galeria funkcjonuje właśnie tutaj i przyciąga osoby autentycznie zainteresowane sztuką.

■ **Siedlczanie kupują obrazy, interesują się i inwestują w sztukę współczesną?**

- Zdecydowanie tak. Coraz więcej osób zaczyna doceniać sztukę współczesną i inwestować w rzeczy unikatowe, nie masowe. Widać rosnącą potrzebę otaczania się przedmiotami, które mają znaczenie, historię i emocjonalną wartość. Coraz częściej kupujemy obrazy nie tylko w celach inwestycyjnych, ale przede wszystkim z wewnętrznej potrzeby obcowania ze sztuką, z potrzeby serca. Moi odbiorcy właśnie w ten sposób wybierają prace: dlatego, że coś ich porusza, zatrzymuje, że chcą na to patrzeć każdego dnia. To pokazuje, że świadomość artystyczna rośnie i że sztuka staje się ważnym elementem codziennego życia. Ten proces już się rozpoczął i myślę, że będzie się tylko umacniał.

■ **Jak wybierasz artystów do galerii?**

- W dużej mierze kieruję się intuicją. Lubię, gdy artysta i jego twórczość potrafią mnie zaskoczyć formalnie, emocjonalnie albo poprzez sposób opowiadania o świecie. Zależy mi na pracach, które wywołują emocje, skłaniają do refleksji i stają się punktem wyjścia do rozmów. Galeria ma być miejscem dialogu, a nie tylko ekspozycją obrazów. Ważne jest dla mnie pierwsze intuicyjne „kliknięcie” między mną a twórczością artysty. Dziś, po dwóch latach działalności i dwunastu zorganizowanych wystawach, czuję ogromną satysfakcję i poczucie spełnienia. I lubię to, co robię.

■ **W Twoich obrazach kłębią się emocje, podteksty, niedomówienia. A na co dzień sprawiasz wrażenie bardzo stonowanej.**

- Lubię, kiedy obrazy nie są oczywiste, kiedy skrywają tajemnicę, intrygują i zmuszają do zatrzymania się, do własnych interpretacji. Celowo nie wszystko nazywam wprost. Emocje łatwiej jest „wymalować” niż wypowiedzieć na głos, dlatego moje prace są w dużej mierze zapisem tego, co dzieje się we mnie, choć na zewnątrz jestem opanowana, spokojna. Moja profesorka mówiła: jeśli coś „nie gra w duszy”, to poprzez sztukę powinno znaleźć ujście.

■ **Więc jaka jest Anna Zawalich?**

- Otwarta na ludzi, spontaniczna, pracowita i bezinteresowna. Reszta niech pozostanie tajemnicą, tak jak w moich obrazach.

Plebiscyt „Tygodnika Siedleckiego”

Samorządowiec Roku 2025



**SAMORZĄDOWIEC
ROKU 2025**

Wybieramy ich co kilka lat. Oddając na nich głos w wyborach, liczymy, że będą naszym głosem. Ufamy im i oczekujemy od nich dobrej pracy. Pracy dla nas, dla lokalnej społeczności, dla rodzinnej miejscowości.

Ten plebiscyt pozwala ocenić i docenić ludzi, którzy wyborców

nie zawiedli. Ludzi pracowitych, uczciwych i oddanych służbie społeczeństwu. Niektórzy mają lepsze możliwości, gdy przyjdzie im pracować w zgodnym samorządzie, a niektórzy muszą ciągle walczyć o sprawy ludzi, walczyć z interesami politycznymi czy ze skostniałymi układami i instytucjami.

Kto najbardziej zasługuje na uznanie i docenienie pracy? O tym zdecyduje Państwo w plebiscycie. Na poszczególnych kandydatów można głosować, wysyłając SMS-y o treści: ts.numer kandydata (podany przy każdej fotografii) na numer 7248. Koszt SMS-a 2,46 zł (z VAT). Gło-

sowanie potrwa do 4 lutego (do północy).

Odrębny tytuł Osobowość Roku zostanie przyznany przez dziennikarzy. Zwycięzcy plebiscytu odbiorą tytuły podczas Balu Tygodnika Siedleckiego.

REDAKCJA TS



1

Robert Chojecki

SMS o treści ts.1 na numer 7248

Siedlecki radny, w obecnej kadencji pełni funkcję przewodniczącego rady miasta. Doświadczony samorządowiec, znany z wielu akcji charytatywnych. Wyróżnia się na tle innych radnych zaangażowaniem w sprawy ludzi. Akcje pomocowe prowadzi nie tylko w mediach społecznościowych, ale także fizycznie, organizując pomoc w konkretnych przypadkach. Wychodzi do ludzi, podając bezpośredni kontakt do siebie, gwarantując, że odpowie na każdy głos potrzebujących pomocy.

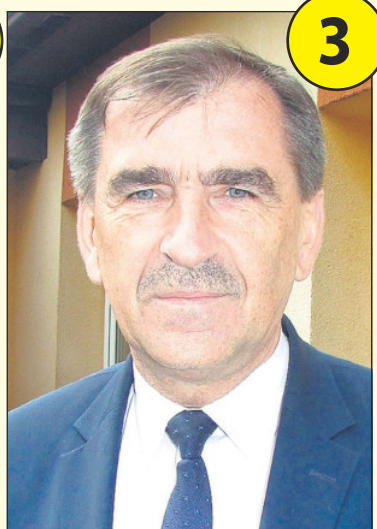


2

Marcin Jakubowski

SMS o treści ts.2 na numer 7248

Burmistrz Mińska Mazowieckiego - miasta, które w ogólnopolskim rankingu jakości życia, przygotowanym przez Algolytics Technologies we współpracy z Agencją Badawczą SW Research, zostało uznane za lidera na Mazowszu i jedno z najlepszych miejsc do mieszkania w Polsce. To samorządowiec konsekwentnie budujący wizerunek miasta, ale także wysokie standardy lokalnej demokracji. Uchodzi za przykład prawdziwego demokrata, szanującego różne poglądy i potrafiącego prowadzić dialog także z przeciwnikami politycznymi, zawsze z klasą i kulturą.



3

Dariusz Jaszczuk

SMS o treści ts.3 na numer 7248

Dariusz Jaszczuk (burmistrz Mrozów) konsekwentnie i z wyczuciem potrafi wykorzystać każdy pretekst do promocji miasta i gminy. W ubiegłym roku o Mrozach i Jeruzalu było głośno w mediach, m.in. za sprawą Trasy Łata z Radiem oraz jubileuszu serialu „Ranczo”, które skutecznie skierowały uwagę ogólnopolskich odbiorców na lokalną społeczność. Pod rządami Dariusza Jaszczuka Mrozy zmieniły się w urokliwe, nowoczesne, europejskie miasteczko - rozpoznawalne, aktywne i umiejętnie budujące swoją markę.



4

Zbigniew Klusek

SMS o treści ts.4 na numer 7248

Już drugą kadencję jest wójtem gminy Stoczek. Wcześniej był radnym i przewodniczącym Rady Gminy w Stoczku. Należy do ludzi otwartych na dyskusję i gotowych na kompromis. Choć jest wójtem niezbyt zamożnej gminy, w 2025 roku udało mu się (wspólnie z samorządem powiatu węgrowskiego) doprowadzić do szczęśliwego finału dwie ważne inwestycje drogowe na terenie gminy Stoczek: drogi Stoczek-Stare Lipki oraz Stoczek-Mrozowa Wola.



5

Grzegorz Krysiak

SMS o treści ts.5 na numer 7248

Wójt gminy Czeranów, ma zaledwie 27 lat i jest jednym z najmłodszych wójtów w Polsce. Od początku kadencji konsekwentnie stawia na spokój, dialog i skuteczne zarządzanie. Dzięki niemu w gminie Czeranów zakończył się okres napięć. Grzegorz Krysiak to samorządowiec aktywny, otwarty na dyskusję. Konsekwentnie realizuje plan rozwoju Czeranowa. Za najważniejsze uważa partnerstwo i współpracę ponad podziałami. To przekłada się na skuteczną realizację inwestycji.



6

Hanna Lecyk

SMS o treści ts.6 na numer 7248

To radna miasta Sokołów Podlaski, która od początku kadencji konsekwentnie stawia na niezależność i odwagę w działaniu. Choć została wybrana z komitetu pani burmistrz, jasno odcięła się od koalicji, podkreślając, że jej lojalność należy wyłącznie do mieszkańców. Na sesjach rady nie boi się zadawać trudnych pytań, zabierać głosu w sprawach niewygodnych i domagać się transparentności. Jest przykładem samorządowca, który mówi wprost, działa konsekwentnie i stoi po stronie obywateli, nawet gdy wymaga to sprzeciwu wobec większości.



7

Bożena Niedzielak

SMS o treści ts.7 na numer 7248

Starosta łosicka, od lat udowadnia, że kluczem do skutecznego zarządzania jest dialog i działanie ponad politycznymi podziałami. Jej spokój, doświadczenie i charakterystyczny życzliwy uśmiech pomogły jej przejąć ster w powiecie w trudnym momencie. Bo gdy w 2017 roku nagle musiała zmienić fotel wicestarosty, by przejąć obowiązki szefa powiatu, stanęła przed niełatwym wyzwaniem. Ma wieloletnie doświadczenie w samorządzie, a jej dominującą cechą jest charyzma, która w połączeniu z twardym stąpaniem po ziemi, tworzą niepowtarzalny styl przywództwa Bożeny Niedzielak.



8

Marcin Uchman

SMS o treści ts.8 na numer 7248

Służba publiczna stanowi dla Marcina Uchmana, burmistrza Cegłowa, autentyczną pasję. Z samorządem związany od blisko 20 lat - wcześniej pełnił funkcje radnego oraz wójta. Obecnie jest wiceprzewodniczącym Zarządu Związku Gmin Wiejskich RP oraz członkiem Zarządu Stowarzyszenia Metropolia Warszawa. Studiował zarządzanie i marketing, ukończył też studia podyplomowe z ochrony środowiska oraz prawa zamówień publicznych.

Doświadczenie w administracji publicznej zdobywał, pracując m.in. w mazowieckim Urzędzie Marszałkowskim.



9

Sławomir Wasilczuk

SMS o treści ts.9 na numer 7248

Jest wójtem gminy Korczew nieprzerwanie od 2006 roku, od tego czasu w kolejnych wyborach samorządowych nie ma praktycznie kontrkandydatów. Bo lokalna społeczność docenia gospodarza, który doprowadził do rozwoju gminy. Docenia też to, że „ich wójt” jest bardzo uparty w realizacji swoich projektów. Wszyscy wiedzą, że będzie „szarpał władze za kieszeń” do momentu, aż dostanie wsparcie na gminne inwestycje. W końcu wójt pochodzi z nadbużańskiej Mogielnicy, a tam ludzie potrafią radzić sobie nawet w najtrudniejszych sytuacjach.



10

Elżbieta Wojtyra

SMS o treści ts.10 na numer 7248

Jest znaną działaczką samorządową i społeczną z bardzo dużym doświadczeniem. Od dwóch kadencji zasiada w Radzie Gminy Siedlce (a obecnie pełni funkcję wiceprzewodniczącej RG). Jest też przewodniczącą Koła Gospodyń Wiejskich w Strzale oraz sołtysiem tej wsi. Przez ponad 30 lat pełniła funkcję dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury w Chodowie.

- Moje hasło jest proste: Nie ma spraw trudnych. Trzeba tylko zapukać do odpowiednich drzwi i ludzkich serc - mówi Elżbieta Wojtyra.

Sokołów Podlaski: Około 330 dzieci nie jest naszych, wydajemy na nie 4 mln zł więc...

Trzeba wykluczyć uczniów?

Sokołowski radni podjęli uchwały o reorganizacji sieci szkół. Wśród założeń jest likwidacja jednej z placówek oświatowych. Ale może to być dopiero początek radykalnych kroków.

W publicznej debacie burmistrz Sokołowa Podlaskiego **Iwona Kublik** podkreślała, że zmiany będą służyły dobru dzieci i podnoszeniu jakości edukacji. Jednak tuż przed sesją, na której zapadły decyzje o reorganizacji, w Urzędzie Miejskim odbyło się specjalne zebranie. Ujawniło ono pełną skalę problemu.

Otrzymałmy nagranie z tego spotkania. Z wypowiedzi, które na nim padły, wynika, że władze Sokołowa planują radykalne kroki. Chodzi o ograniczenie przyjmowania dzieci spoza miasta do miejskich placówek, bo to koszt 4 mln zł dla miasta. - Nikt nam tego nie zwraca - podkreślała wiceburmistrz **Danuta Domańska**. A naczelnik wydziału oświaty, **Eleonora Miszkiewicz**, przedstawiła dane, które zaskoczyły nawet radnych.

NIE WSZYSTKIE DZIECI SĄ NASZE

W sokołowskich szkołach podstawowych uczy się obecnie 1570 dzieci, z czego aż 292 mieszka poza miastem, w gminach powiatu sokołowskiego. Najwięcej z gmin Sokołów i Bielany. Natomiast 33 dzieci pochodzi spoza powiatu.

- Kształcimy dzieci spoza miasta: SP nr 1 - 24 dzieci, SP nr 2 - 62, SP nr 3 - 61 (przy 170 uczniach) SP nr 4 - 73 dzieci, SP nr 6 - 75 dzieci - mówiła Eleonora Miszkiewicz. A burmistrz Iwona Kublik oznajmiła: - Z naszego budżetu to generuje to 4 mln zł rocznie na dzieci spoza Sokołowa.

- I nikt nam tego nie zwraca - skomentowała wiceburmistrz Danuta Domańska.

- Dlaczego - chciał się dowiedzieć

radny **Michał Lipiński**. I usłyszał, że nie ma takiej prawnej możliwości.

„MOŻEMY NIE PRZYJMOWAĆ”

Eleonora Miszkiewicz powiedziała, że to burmistrz musi podjąć decyzję o ograniczaniu przyjmowania do miejskich szkół dzieci spoza Sokołowa. Nabór ograniczono by dla pierwszoklasistów. Jak zaznaczyła naczelnik, usta-

to 7 oddziałów (nie licząc już dzieci spoza Sokołowa - red.). Założyła, że 3 klasy powstaną w niepublicznej szkole salezjańskiej, w miejskich placówkach natomiast - 4-5.

- Burmistrz podejmie decyzję, jaka będzie liczba oddziałów, klas w danych szkołach i przedszkolach. Na podstawie liczby i demografii - zapowiedziała naczelnik, podkreślając:

Naczelnik Miszkiewicz dodała: - Gdyby te pieniądze dostały nasze placówki, to popatrzcie (...) jak warunki w naszych szkołach by się polepszyły: korytarze, łazienki, sale. I wtedy by dzieci posyłali do takich szkół.

- Będzie można zrobić termomodernizację, boisko - wtórowała Danuta Domańska.

Szczególnie gorzko zabrzmięły słowa burmistrz Kublik na temat gminy Sokołów Podlaski: - Mamy z gminy Sokołów dzieci w naszych szkołach, to jest 2 mln zł 304 tys. naszych koszt-

skimi placówkami. Radny Michał Lipiński zauważył, że rodzice wybierają salezjanów, i postulował, by zachęcić rodziców do zapisywania do miejskich szkół.

- Salezjanie to jakby hybryda, jak subwencja to (placówka - red.) publiczna, a jak mogą zbierać pieniądze od rodziców, to niepubliczna. Burmistrz dodała: - Dysponują podwójnymi finansami (źródłami dochodów - red.)

- Potrójnymi - sprostował radny **Daniel Krakowski** i wyjaśnił: - Szkoła salezjańska ma trzy źródła finansowania: czesne, subwencja i fundacja.

Radny **Radosław Kosieradzki** doprecyzował: - Mają pieniądze od rodziców i fundacji **Anny Dux**.

KOLEJNE ZMIANY

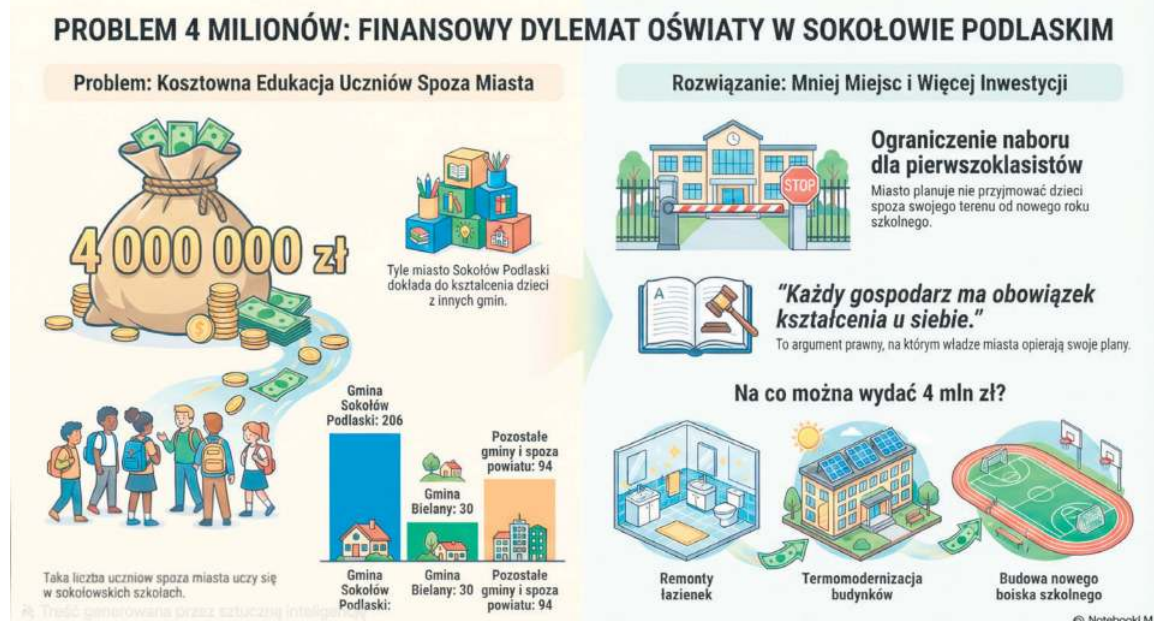
Naczelnik Miszkiewicz zaznaczyła: - Musimy zmienić obwody szkół.

Burmistrz Kublik objaśniała zaś: - Jesteśmy miastem, gdzie rejonizacja ze względu na dotarcie (czas na dojeżdżenie uczniów - red.) nie ma większego wpływu, ale jest zasada, że mogą być wyjątki, że jeśli będzie do danej szkoły chodziło rodzeństwo, to nie będziemy rozdzielać.

Naczelnik oświaty ponownie podkreśliła, że przepisy mówią jasno, iż w klasie może być 25 dzieci. I dodała: - W marcu nauczycielom i dyrektorom zostaną przedstawione propozycje zmian administracyjnych. Trzeba będzie podjąć decyzję, by opracować arkusze organizacyjne dla liczby dzieci, które są zameldowane u nas w Sokołowie.

16 stycznia Rada Miejska w Sokołowie Podlaskim podjęła uchwały o utworzeniu zespołów szkolno-przedszkolnych oraz o likwidacji Szkoły Podstawowej nr 3 (czytaj artykuł na stronie 23).

MILENA CELIŃSKA



wa gwarantuje, że „każdy gospodarz ma obowiązek kształcenia u siebie”, a wiceburmistrz potwierdziła: „Mamy możliwość nie przyjmować tych dzieci i chcemy to zrobić”.

Plan jest konkretny. Eleonora Miszkiewicz przedstawiła wyliczenia: w mieście zameldowanych jest 181 sześciolatków, czyli kandydatów do pierwszej klasy. Przy limicie (ustawowym - red.) 25 dzieci w klasie daje

- „Ludzie (w sumie - red.) około 330 dzieci jest nie nasze”.

- To utrzymanie jednej szkoły przez rok - wtrąciła Danuta Domańska.

- Dokładamy 40% do każdego dziecka, a koszty są wysokie, poza potrzebami oświatowymi. Koszty wynikają ze wszystkich składowych utrzymania szkół, również i budynków. Do tego musimy płacić niepublicznym placówkom - dodała burmistrz.

tów. Dokładamy gminie. Gmina może świetlice otwierać - skomentowała Iwona Kublik. - Z wielką łaską dali nam pół miliona do swoich ścieżek do ronda. No to nam rondo zabrali.

PROBLEM SALEZJANÓW?

Dodatkowym wątkiem była niepubliczna szkoła salezjańska, która, zdaniem uczestników spotkania, ma przewagę konkurencyjną nad miej-

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych
www.madar.siedlce.pl
UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71
Zakupy przez Internet

Drodzy Rodzice!

Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim” w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie” witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcie dla wielu rodzin jest miłą pamiątką. Prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” na adres: internet@siedlecki.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.

Zaproszenie na spektakl

Miejski i Gminny Ośrodek Kultury w Łochowie zaprasza dzieci (i nie tylko) na spektakl oraz bal karnawałowy. Wydarzenie odbędzie się 30 stycznia w Sali balowej MiGOK.

O godz. 12 zostanie wystawiony spektakl pt. „Bałwanek strażnik zimy” w wykonaniu aktorów Teatru TeDeDe. Jak informują organizatorzy, przedstawienie będzie opowieścią

o ważnych w życiu wartościach jak przyjaźń, pomoc, empatia i tym czym jest obowiązek.

- Tytułowy Bałwanek, ze względu na pełnioną funkcję Strażnika Zimy, ma bardzo dużo obowiązków. Ze swojej pracy wywiązuje się wzorowo, bo bardzo ją lubi. Przydarza mu się jednak przykry wypadek - traci nos. Wiadomo, bez nosa - marchewki - bałwanek jest niepełny. Naszego

bohatera bardzo zawstydza brak nosa i w związku z tym postanawia ukryć się i porzucić swoją pracę (...). Cierpią na tym dzieci, zwierzęta, zima przestaje być zimą - jednym słowem wynikają z tego same kłopoty - czytamy w opisie spektaklu.

Po przedstawieniu (około godz. 13) rozpocznie się bal karnawałowy. Udział w wydarzeniu jest bezpłatny. (sej)

SZPITAL SIEDLECKI MIEJSKI



SZPITAL SIEDLECKI WOJEWÓDZKI



Autorem zdjęć noworodków jest:
w szpitalach siedleckich
Adam Krasuski,
tel. 506 905 791.

Nagroda „Tygodnika Siedleckiego”

Złote Skrzydła

Złote Skrzydła to wyróżnienie dla ludzi o pięknej duszy, umyśle i sercu. Nie trzeba być do tego bogatym, znanym czy na ważnym stanowisku. Szukamy ludzi, którzy myślą o innych, kochają to, co robią, mają pasję i odwagę, bo to wystarczy, by być nieprzeciętnym. Warto ich pokazywać, warto ich docenić. W ten sposób możemy powiedzieć im „dziękujemy” za to, co robicie, za to, że jesteście i czynicie ten świat piękniejszym.

Dzisiaj przedstawiamy kolejnych kandydatów do naszej nagrody.

Tomasz Nowak

Dr hab. Tomasz Nowak, prof. uczelni, dziekan Wydziału Sztuki Uniwersytetu w Siedlcach.

Nie byłoby Wydziału Sztuki bez niego. Artysta, pedagog i wizjoner. Należał do zespołu, który wypracował ideę stworzenia kierunku edukacji artystycznej. Potem rozwijał ten kierunek konsekwentnie, aż do stworzenia wydziału, z którym chcą współpracować uznani twórcy i wybitni pedagodzy.

Stworzył nową jakość i poziom tej niematerialnej dziedziny życia społecznego w Siedlcach i regionie, na którą składają się duchowy rozwój, wrażliwość i kreatywność.

Jest wybitnym pedagogiem, inspirowującym młode pokolenia artystów realizujących się w ruchu twórczości amatorskiej, z których wielu potem kontynuuje pasję w profesjonalnej



Tomasz Nowak

fot. ak

działalności artystycznej.

Uczy młodych ludzi odwagi, wpa-ja im ducha wolności artystycznej,

rozbudza głód wiedzy. Mało kto potrafi tak dodawać skrzydeł ludziom szukającym swej życiowej drogi. Jest

„duchowym ojcem” wielu artystycznych karier, wychodzących poza granice miasta i kraju. Sam jest twórcą, wystawiającym obrazy w Polsce i za granicą, autorem wystaw i projektów dostrzeganych w świecie sztuki.

Stworzenie Wydziału Sztuki w siedleckim uniwersytecie otworzyło nowy rozdział w życiu miasta i regionu. Widzimy to już po efektach współpracy z innymi uczelniami. Wydaje się, że nowatorskie i odważne projekty sprowadzane do Siedlec to dopiero początek artystycznego fermentu, który może nadać nowe tempo życiu miasta.

Tomasz Nowak to współczesny twórczy wizjoner. Stworzenie wydziału sztuki zaczęło się właśnie od marzeń, wizji i wiary, że jest on potrzebny miastu i ludziom. Nie powiedział ostatniego słowa, planując rozwój wydziału o kolejne dyscypliny artystyczne.

Na co dzień skromny, usuwający się w cień, gdy oddaje głos swym



uczniom, podopiecznym czy gościom. Ma zasadę: pozwólmy ludziom działać, robić to, co kochają i w co wierzą. Gdy młodzi artyści przychodzą do niego z jakimś pomysłem, pierwszym co słyszą, są słowa: róbcie! A potem rozpoczyna się merytoryczna rozmowa o konkretach, podpowiedzi i wsparcie. To dla młodych ludzi piękna nauka sprawczości i wiary w swoje siły, a także przekonania, że wolność ducha to podstawa wszelkiego działania i odwagi w życiu.

Renata Orłowska

Renata Orłowska od blisko trzech dekad konsekwentnie działa na rzecz osób z niepełnosprawnościami oraz ich rodzin. Psycholożka, pedagożka i pracownica socjalna, autorka blogu „Zaniczka”.

Od urodzenia żyje z rdzeniowym zanikiem mięśni SMA typu III i korzysta z wózka elektrycznego. Jest kobietą z niepełnosprawnością, która buduje swoje życie, pracę i zaangażowanie społeczne, deklarując autonomię, sprawczość i odpowiedzialność. Jej historia pokazuje, że siła nie polega na „pokonywaniu ograniczeń”, lecz na tworzeniu świata bardziej dostępnego, równego i ludzkiego – dla siebie i innych. I o to walczy.

Jako konsultant ds. osób niepełnosprawnych wspierała studentów w Centrum Kształcenia i Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na siedleckiej uczelni. Przez wiele lat pracowała jako nauczyciel akademicki, ucząc kolejne pokolenia wrażliwości na potrzeby drugiego człowieka. Była

pionierką edukacji zdalnej na Polskim Uniwersytecie Wirtualnym, prowadząc zajęcia online na długo przed tym, zanim stało się to powszechną praktyką. Wprowadzała także na siedlecki rynek firmę telemarketingową, tworząc miejsca pracy i koordynując zatrudnienie osób z niepełnosprawnościami. Pełniła też funkcję prezesa Katolickiego Stowarzyszenia Niepełnosprawnych w Siedlcach.

Od 2013 roku związana jest z Domem Pomocy Społecznej dla Osób z Chorobą Alzheimera, gdzie jako pracownik socjalny dba o sprawy bytowe mieszkańców, wspiera ich w codziennym funkcjonowaniu i pomaga podtrzymywać więzi z rodzinami. Aktywnie działa w Siedleckim Stowarzyszeniu Pomocy Osobom z Chorobą

Alzheimera, współpracuje z Fundacją SMA, Stowarzyszeniem „Hefajstos” oraz wieloma organizacjami pozarządowymi. Prowadzi grupę wsparcia dla kobiet z SMA, Na blogu „Zaniczka” z odwagą i autentycznością promuje ideę inkluzji. Specjalizuje się w tematach granic, relacji, przeciwdziałania przemocy i edukacji seksualnej. Jest laureatką i nominowaną w ogólnopolskich konkursach społecznych, cenioną popularyzatorką równości i dostępności.

Dla wielu osób stała się głosem,



Renata Orłowska

fot. ak

który dodaje godności, i dłoń, która pomaga odzyskać nadzieję. Jej postawa przypomina, że świat dostępny i równy zaczyna się od jednego człowieka – człowieka takiego jak Renata.

Na Zamku w Liwie Karnawałowy korowód

Patronat „TS”

Dyrekcja oraz pracownicy Muzeum Zbrojowni na Zamku w Liwie zapraszają na Karnawałowy Korowód, czyli tradycyjne świętowanie mazowieckich zapustów.

Wydarzenie odbędzie się 1 lutego (niedziela). Rozpocznie się o godz. 13.00 przed kościołem św. Leonarda w Liwie, gdzie uczestnicy wspólnie z artystami – zespołem WoWaKin, Agatą Harz i Ogniskiem Muzyki Tradycyjnej z Warszawy – przejdą barwnym korowodem ulicami Liwa do Zamku. Tam, o godz. 13.30, odbędzie się koncert kolęd, pastorałek i kantyczek.

Wykonawcy biorący udział w koncercie to uznani artyści. Zespół WoWaKin to trio muzyczne: **Paula Kinaszewska, Bartłomiej Woźniak i Mateusz Wachowiak**. Zespół powstał Trio WoWaKin powstał w 2016 roku. Muzycy łączą swoje różnorodne doświadczenia z zakresu muzyki klasycznej, jazzowej i współczesnej, aby zgłębiać korzenie polskiej wiejskiej muzyki tanecznej. Z wielką energią przywołują ducha tradycyjnej ludowej zabawy. Z kolei Agata Harz to śpiewaczka i trenerka głosu, która od lat 90. zajmuje się archaicznymi technikami śpiewu, z powodzeniem wykorzystując je w pracy edukacyjnej i artystycznej, biorąc udział w wielu projektach, od muzyki dawnej poczynając, na współczesnej muzyce eksperymentalnej kończąc.

Udział w wydarzeniu jest bezpłatny. (sej)

Węgrów

Ptaki przymarzły do lodu

Silne mrozy odczuwają nie tylko ludzie, ale też zwierzęta. We wtorek 20 stycznia strażacy ratowali ptaki, które zostały uwięzione przez zamarzającą wodę.

Pierwsza informacja, którą otrzymali strażacy z PSP w Węgrowie, dotyczyła kormorana przymarznętego do lodu w okolicach starej plaży na

zakolu Liwca (dojście od ul. Kwiatowej), druga – łabędzia przymarznętego do lodu na rzece Czerwonka. Na miejsce zadysponowano zastęp JRG PSP Węgrów.

Strażacy uwolnili ptaki z lodowego więzienia i wypuścili je na wolność. Ptaki odpłynęły do swoich naturalnych siedlisk. (sej)

Sadowne

Pociąg zderzył się z łośiem

W piątek 23 stycznia w okolicach stacji Sadowne doszło do zderzenia pociągu z łośiem. Na miejsce zdarzenia skierowano obojętne zastępy OSP oraz zastęp JRG z Węgrowa.

W pociągu relacji Gliwice-Białystok podróżowało 305 pasażerów.

Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia, a następnie pomogli kierownikowi pociągu w ewakuacji pasażerów i przeprowadzeniu ich na stację PKP Sadowne.

Nikt nie ucierpiał, oprócz łośia, który padł na miejscu.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Ze szpitala trafił prosto do noclegowni.

Samotność i zima

Jeden z mieszkańców gminy Kotuń nie potrafił sobie kupić opału na zimę. Bo jest leciwy i nieporadny. Innego mężczyznę trzeba było przewieźć do noclegowni - prosto ze szpitala. Są też tacy, którzy nadużywają alkoholu i nie chcą żadnej pomocy. Bo zazwyczaj wiąże się ona z „przymusową prohibicją”.

- Przy tak niskich temperaturach musimy być szczególnie uważni, bo o nieszczęście nietrudno - mówi kierownik GOPS w Kotuniu **Teresa Kozioł**. - Chodzi o to, aby nikt, kto jest zagrożony mrozem, nie był zostawiony bez pomocy. Przede wszystkim osoby starsze, często samotne, które bywają nieporadne. Ale, oczywiście, trudno nam dowiedzieć się o wszystkim. Dlatego prosiliśmy, choćby sołtysów, żeby informowali o ewentualnych zagrożeniach.

Mimo iż mrozy utrzymują się już nieprzerwanie od blisko miesiąca, w gminie Kotuń nie doszło do żadnych dramatycznych wydarzeń. Media stale jednak donoszą o kolejnych dramatach w różnych częściach kraju. Ekstremalne mrozy zbierają śmiertelne żniwo. Wydaje się, że w środowisku wiejskim zagrożenie jest szczególnie duże.

- Z jednej strony mamy w naszej gminie rozproszoną zabudowę, w tym wiele kolonijnej, ale, w porównaniu do innych środowisk, jest tu prawdziwa, lokalna wspólnota – podkreślają w GOPS w Kotuniu. - Mieszkańcy

często wiedzą, kto i jakiej pomocy potrzebuje. Bywa jednak i tak, że nawet najbliżsi sąsiedzi nie widzą, iż ktoś potrzebuje wsparcia. Bo są tacy, którzy wstydzą się o nie prosić. Nawet nie chcą mówić o swoich kłopotach.

Okazuje się, że niekoniecznie chodzi o trudności materialne i wynikające z nich kłopoty, choćby z kupnem opału. Coraz większym problemem stają się samotność i nieporadność głównie ludzi starszych.

- W takich sytuacjach musimy docierać z pomocą, nawet bez prób o interwencję - mówią w GOPS w Kotuniu. W ostatnim czasie mieliśmy 6-7 takich przypadków. Niedawno pomogliśmy starszemu, samotnemu panu w kupnie opału. Nie miał go, choć miał pieniądze, by go kupić. Po prostu nie umiał sobie zorganizować zakupu. Zrobiliśmy to za niego. To była pomoc formalna, a nie finansowa.

W tym roku, do połowy stycznia, GOPS w Kotuniu nie musiał nikomu przyznać pieniędzy na kupno opału na zimę. Tymczasem jeszcze kilka lat temu zapewnienie węgla najuboższym mieszkańcom, nie tylko zresztą

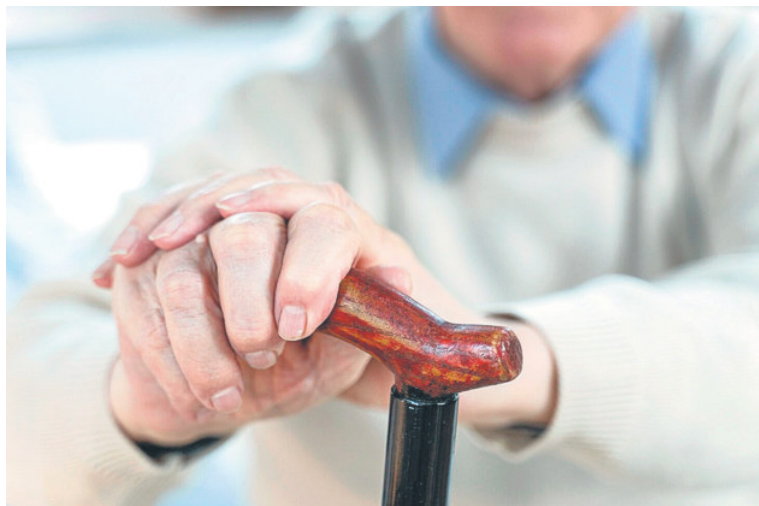
w gminie Kotuń, było dość powszechne.

- W ostatnich latach zmienia się nieco pojmowanie pomocy – mówi kierownik GOPS w Kotuniu, Teresa Kozioł. – Coraz częściej chodzi nie o brak pieniędzy, ale o... samotność. Niedawno mieliśmy taki przykład. Mieszkaniec naszej gminy prosto ze szpitala trafił do noclegowni. Bo ma gdzie mieszkać, ale nie ma tam żadnej opieki. Gmina musiała szybko interweniować.

W tym wypadku GOPS znał sytuację odpowiednio wcześniej. I w czasie, kiedy mieszkaniec przebywał w szpitalu, załatwiono mu miejsce w noclegowni.

- Ta sprawa jest u nas rozwiązana systemowo, bo mamy podpisaną umowę z noclegownią w Sobolewie - informują w GOPS w Kotuniu.

Oczywiście noclegownia to rozwiązanie awaryjne. Do opieki zobowiązana jest formalnie rodzina, ale... Często najbliższej rodziny nie ma albo, jeśli jest, nie troszczy się o ojca czy dziadka. Właśnie dlatego niektóre osoby trafiają do domów opieki. Ale na wolne miejsce w takiej placówce



fot. Freepik

czeka się bardzo długo. Pozostaje też kwestia finansowa. Zazwyczaj to gmina musi (gdy mieszkaniec ma małe dochody lub nie ma ich wcale) finansować pobyt w domu opieki. A nie trzeba tłumaczyć, że samorządy nie kwapią się do takich wydatków. Bo to, co otrzymują od państwa na pomoc społeczną, jest daleko niewystarczające.

- Jeśli ktoś nie ma pieniędzy na tak podstawowe rzeczy, jak zakup opału, żywności czy leków, przyznajemy zasiłek okresowy - wyjaśnia Teresa Kozioł. - Jest on udzielany zazwyczaj na jeden miesiąc. Chodzi o pomoc w naprawdę trudnych sytuacjach.

GOPS-y bardzo oszczędnie wydają pieniądze, które mają przeznaczone właśnie na zasiłki. Bo mogą dzielić tylko tym, czym dysponują.

- Na zasiłki okresowe mamy około 100 tys. zł – informują w GOPS w Kotuniu. - Nie na miesiąc, ale na cały rok...

Niemal zawsze w rozmowach dotyczących GOPS-ów, mieszkańcy używają jednego komentarza: „Siedzą i piją sobie herbatkę”... I, przynajmniej w większości przypadków, to opinia mocno krzywdząca. Jeśli chodzi o zarobki, pracownicy opieki społecznej, mówiąc ogólnie, nie mogą liczyć na kokosy. A praca jest naprawdę trudna, stresująca, a bywa, że i niebezpieczna. Wystarczy przypomnieć sytuację z GOPS w Korczewie, kiedy do jednego z pokoi wtargnął „rozzarowany” mieszkaniec z siekierą w dłoni!

- Często mamy kontakt z ludźmi nadużywającymi alkoholu czy też opuszczających zakłady karne - mówią w GOPS. - I dochodzi do różnych sytuacji, ale taka jest właśnie specyfika pracy w opiece społecznej. Dla nas to chleb powszedni. Słowo „dziękuję” słyszymy bardzo rzadko, ale nawet tego nie oczekujemy.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

R E K L A M A

Wójt Gminy Mińsk Mazowiecki
ul. Józefa Chełmońskiego 14
05-300 Mińsk Mazowiecki

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY MIŃSK MAZOWIECKI

Mińsk Mazowiecki, dnia 28.01.2026 r.

o wyłożeniu do publicznego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla gminy Mińsk Mazowiecki obejmującego części miejscowości Anielew, Barcząca, Budy Barcząckie, Budy Janowskie, Kolonia Janów – Etap A9.1, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 poz. 1130 z późn. zm.), w związku z art. 67 ust. 3 pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r. poz. 1688 z późn. zm.) i art. 39 ust. 1 pkt 2-5, w związku z art. 3 ust. 1 pkt 14 lit. d, art. 54 ust. 2 i 3 oraz art. 46 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 poz. 1112 z późn. zm.), w związku z uchwałą XXXIV/176/10 Rady Gminy Mińsk Mazowiecki z dnia 29 kwietnia 2010 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla gminy Mińsk Mazowiecki obejmującego miejscowości: Anielew, Barcząca, Brzózce, Borek Miński, Budy Barcząckie, Budy Janowskie, Cielechowizna, Prusy, Chmielew, Chochół, Tartak, Dziękowizna, Dłużka, Gamratka, Grabina, Grębiszew, Gliniak, Huta Mińska, Iłowiec, Józefów, Karolina, Kluki, Królewiec, Mikanów, Maliszew, Marianka, Stara Niedziałka, Niedziałka Druga, Nowe Osiny, Osiny, Kolonia Janów, Podrudzie, Targówka, Wólka Iłowiecka, Wólka Mińska, Janów, Ignaców, Zakole Wiktorowo, Stare Zakole, Zamienie, Żuków, zmieniona uchwałą nr XXV/224/13 Rady Gminy Mińsk Mazowiecki z dnia 11 kwietnia 2013 r., uchwałą nr XXXIII/225/17 Rady Gminy Mińsk Mazowiecki z dnia 27 kwietnia 2017 r., uchwałą nr V.53.19 z dnia 21 marca 2019 r., uchwałą nr II.9.2024 Rady Gminy Mińsk Mazowiecki z dnia 20 maja 2024 r., oraz uchwałą nr XV.210.2025 Rady Gminy Mińsk Mazowiecki z dnia 20 listopada 2025 r.,

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu

miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla gminy Mińsk Mazowiecki obejmującego części miejscowości Anielew, Barcząca, Budy Barcząckie, Budy Janowskie, Kolonia Janów – Etap A9.1 wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach **od 05.02.2026 r. do 27.02.2026 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Mińsk Mazowiecki, ul. Józefa Chełmońskiego 14, 05-300 Mińsk Mazowiecki, pok. nr 11, w godzinach pracy Urzędu oraz w Biuletynie Informacji Publicznej <https://www.bip.minsk mazowiecki.pl> w zakładce Zagospodarowanie przestrzenne/Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego/ (MPZP) MPZP – Procedury

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się **w dniu 16.02.2026 r.** o godzinie **17:00 w sali 110** w siedzibie Urzędu Gminy Mińsk Mazowiecki, ul. Józefa Chełmońskiego 14, 05-300 Mińsk Mazowiecki.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym i art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw, osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wносить uwagi do projektu planu miejscowego. Uwagi należy składać na piśmie do Wójta Gminy Mińsk Mazowiecki z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu zamieszkania lub siedziby, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 16.03.2026 r.:**

- w formie papierowej w siedzibie Urzędu Gminy Mińsk Mazowiecki, ul. Józefa Chełmońskiego 14, 05-300 Mińsk Mazowiecki lub na adres urzędu,
- w formie elektronicznej za pomocą środków komunikacji elektronicznej – poczty elektronicznej na adres: gmina@minskmazowiecki.pl,
- w formie elektronicznej za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym, na adres e-Doręczeń: AE:PL-25862-18536-JVABE-19

Równocześnie, zgodnie z art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, informuję o możliwości składania uwag i wniosków do prognozy oddziaływania na środowisko w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 16.03.2026 r.** w formie pisemnej lub ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy Mińsk Mazowiecki, ul. Józefa Chełmońskiego 14, 05-300 Mińsk Mazowiecki albo za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: gmina@minskmazowiecki.pl bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym.

Uwagi nie spełniające ww. warunków pozostawi się bez rozpatrzenia.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest **Wójt Gminy Mińsk Mazowiecki**.

Wójt Gminy Mińsk Mazowiecki
Antoni Janusz Piechoski

KLAUZULA INFORMACYJNA O PRZETWARZANIU DANYCH OSOBOWYCH

Jednocześnie informuję o ograniczeniu, o którym mowa w art. 8a ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. „W związku z przetwarzaniem przez wójta, burmistrza, prezidenta miasta, marszałka województwa, wojewodę, zarządcę województwa albo zarządcę związku metropolitalnego danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, o których mowa w ustawie, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz.Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1, z późn. zm.), zwanego dalej „rozporządzeniem 2016/679”, przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano”.

W związku z art. 17a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, realizując wymogi art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz.U.UE.L. z 2016r. Nr 119, s.1 ze zm.) - dalej „RODO” informuję, że:

- 1) Administratorem Pani/Pana danych jest **Wójt Gminy Mińsk Mazowiecki z siedzibą w Urzędzie Gminy w Mińsku Mazowieckim (ul. Chełmońskiego 14, 05-300 Mińsk Mazowiecki, tel. 25 756 25 00)**.
- 2) Z Inspektorem Ochrony Danych (zwanym dalej „IOD”) wyznaczonym przez Administratora może się Pani/Pan kontaktować w następujący sposób
 - a) pocztą tradycyjną na adres: Inspektor Ochrony Danych, ul. Chełmońskiego 14, 05-300 Mińsk Mazowiecki
 - b) pocztą elektroniczną na adres e-mail: iod@minskmazowiecki.pl
- 3) Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane w celu rozpatrzenia składanych wniosków do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy lub rozpatrzenia uwag dotyczących projektu tego planu (art. 17 Ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu

i zagospodarowaniu przestrzennym tj. w celu realizacji praw oraz obowiązków wynikających z przepisów prawa (art. 6 ust. 1 lit. c RODO) w zw. z art. 17a pkt. 2 Ustawy;

- 4) Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane przez okres niezbędny do realizacji ww. celu z uwzględnieniem okresów przechowywania określonych w przepisach szczególnych, w tym przepisów archiwalnych.
- 5) Pani/Pana dane osobowe nie podlegają automatyzowanemu podejmowaniu decyzji, w tym profilowaniu.
- 6) Pani/Pana dane osobowe nie będą przekazywane poza Europejski Obszar Gospodarczy (obejmujący Unię Europejską, Norwegię, Liechtenstein i Islandię).
- 7) Posiada Pani/Pan prawo do:
 - a) dostępu do swoich danych oraz otrzymania ich kopii – z tym że w przypadku gdy dane osobowe nie zostały zebrane od osoby, której dane dotyczą, to realizacja prawa do informacji o źródle ich pozyskania (art. 15 ust. 1 lit. g RODO) przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano;
 - b) sprostowania (poprawiania) swoich danych osobowych;
 - c) ograniczenia przetwarzania danych osobowych;
 - d) wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych (ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa), w sytuacji, gdy uzna Pani/Pan, że przetwarzanie danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych (RODO);
- 8) Podanie przez Panią/Pana danych osobowych jest obowiązkowe. Nieprzekazanie danych skutkować będzie brakiem realizacji celu, o którym mowa w punkcie 3.
- 9) Pani/Pana dane mogą zostać przekazane podmiotom zewnętrznym na podstawie umowy powierzenia przetwarzania danych osobowych – firmie Expanse Krzysztof Parszewski, z siedzibą w Gąsawy Rządowe-Niwy 28, 26-502 Jastrzęb, a także podmiotom lub organom uprawnionym na podstawie przepisów prawa.

Dramat na sali sądowej. Ratownicy tłumaczą się procedurami. Cóрка, płacząc, mówi...

Tata był zmasakrowany

87-letni pan Roman spadł z noszy podczas transportu do karetki i uderzył głową o chodnik. Zmarł tego samego dnia. W Siedlcach rozpoczął się proces lekarza i ratowników medycznych, oskarżonych o nieumyślne spowodowanie śmierci pacjenta. Grozi im do 5 lat więzienia.



Ratownicy podkreślają, że działali na polecenie lekarza, który, jako kierownik zespołu, nadzoruje procedury i podejmuje decyzje.

zom, że tata wypadł z noszy. Doktor powiedziała, że dlatego miał tyle piału w głowie przy szyciu – zeznaje pani Dorota. Gdy mówi dalej, głos zaczyna jej drżeć, po policzkach płyną łzy. – Jak zobaczyłam tatę, powiedziałam, że to nie jest on. Miał głowę zawiniętą, był cały pokrwawiony. Prawa strona w siniakach. Pytałyśmy, jak to się stało, skoro z domu był zabierany i nic nie było, a teraz jest zmasakrowany.

Lekarze informują, że trzeba zrobić tomografię. Ma to trwać dziesięć minut. Dorota, Małgorzata i wnuczka pana Romana czekają na korytarzu. Po 25 minutach wychodzi lekarz.

– Powiedział, że tata zmarł w drodze na badanie – mówi Dorota Niemiałtowska.

OSKARŻENIE: NIE PRZYPIĘLI.

Prokurator **Robert Więckiewicz**, odcytując akt oskarżenia, nie ma wątpliwości.

– Nieprzypięcie pasami naraziło go (pacjenta – red.) na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia – podkreśla.

Oskarżenie powstało w oparciu o opinie biegłych i wnioski z sekcji zwłok: Śmierć w wyniku ciężkich obrażeń głowy i klatki piersiowej. W ranie głowy drobiny asfaltu i smoły. Złamane niemal wszystkie żebra po lewej stronie. Krwiaki, stłuczenie mózgu, obrzęk, krwiotok. Zdaniem biegłych *Nieprzypięcie pasami bezpośrednio niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu*. Według prokuratury do tragedii doprowadziły błędy i zaniechania personelu karetki. W dokumentacji medycznej, jak wynika z materiału dowodowego, nie ma słowa o tym, że pacjent spadł z noszy.

OBRONA: TO BYŁ WYPADEK

Obrona oskarżonych, adwokat **Ryszard Czarnog**, pyta ich, jak należy zabezpieczać pacjenta pasami?

– Wszystkie mają być zapięte, ale nie mogą przeszkadzać w czynnościach medycznych. Zdroworozsądkowo, by nie zabić pacjenta – odpowiada Krzysztof M. – Od zapinania pasów są odstępowania, o tym decyduje kierownik zespołu. My, jako ratownicy, możemy coś sugerować, ale polecenie musimy wykonać.

Obrona pyta o hierarchię w zespole ratunkowym. Dwóch ratowników zeznaje, że nadzór nad procedurami, transportem i ewakuacją sprawuje lekarz, czyli kierownik zespołu.

Ratownicy zgodnie zeznają też, że w firmie Meditrans przeprowadzono wewnętrzne postępowanie wyjaśniające.

– Ten incydent został zakwalifikowany jako wypadek. Był robiony eksperyment, przy użyciu tych samych noszy. To potwierdziło, że taka sytuacja mogła mieć miejsce – twierdzi Kacper Ł., a Krzysztof M. dodaje, że nieprawidłowości dotyczyły jedynie wypełnienia karty medycznej. – Ale lekarz miał na to zaledwie trzy minuty, bo pracował z nami fizycznie – zaznacza.

KLUCZOWE SPRZECZNOŚCI

...dotyczą stanu pacjenta w momencie przyjazdu karetki. Ratownicy mówią o masywnych zasinieniach po prawej stronie ciała, krwi na podłodze, ciężkim stanie pacjenta sugerującym, że do upadku doszło wiele godzin wcześniej. Dorota Niemiałtowska zeznaje inaczej: nie było zasinienia ani plamy krwi, a nogi nie były podkurczone. Kolejna sprzeczność dotyczy rowerzystki. Pani Dorota zeznaje, że żaden ze świadków widzących upadek „chyba” nie wspominał o rowerzystce. Świadkowie zdarzenia zgłosili się do rodziny, bo byli „prerażeni i wzburzeni”.

– Na miejscu upadku była plama krwi, przy studzience. Miała 15-20 cm – zeznaje pani Dorota. – Później sąsiadka przyniosła nam połamaną protezę tatę, ona ją znalazła. Wiem, że były robione zdjęcia, jak proteza leżała na chodniku.

NIE SZUKAMY ZEMSTY

Lekarz Tomasz Cz. zachowuje milczenie. Nie przyznaje się do winy, odmawia składania wyjaśnień. Tak samo jak podczas postępowania przygotowawczego. Ratownicy też nie przyznają się do winy – działali zgodnie z procedurami.

Panie Dorota, Małgorzata i wnuczka zmarłego występują jako oskarżyciele posiłkowi.

– Tata był w podeszłym wieku, ale to mogło spotkać każdego, a szacunek każdemu się należy. Dlatego jesteśmy tu, w sądzie, dlatego powiadomiliśmy prokuraturę. Nie szukamy zemsty – mówi po rozprawie pani Dorota.

Następną rozprawę wyznaczono na kwiecień. Będą zeznawać świadkowie, w tym osoby, które widziały upadek pacjenta z noszy. Nie będzie zeznawać rowerzystka, bo nikt do dziś nie wie, kim jest i czy w ogóle istniała.

Tekst i zdjęcia:

MILENA CELIŃSKA

LEŻAŁ PRZY REGALE

Jest 20 sierpnia 2024 roku. Tuż po godzinie 17.00 **Dorota Niemiałtowska** jak co dzień odwiedza ojca w jego mieszkaniu na trzecim piętrze bloku przy ulicy Woszczerowicza w Siedlcach. 87-letni wdowiec żyje samotnie, ale córka regularnie się nim opiekuje.

– Tata jadł obiad. Potem pozmywał. Rozmawialiśmy – wspomina przed sądem ostatni spokojny dzień.

Następnego dnia, 21 sierpnia, około dziesiątej rano czeka jak zawsze na telefon od ojca. Nie dzwoni, więc córka telefonuje do niego. Raz, drugi, trzeci... Ojciec nie odbiera. Zaniepokojona jedzie do jego mieszkania.

– Miałam klucze, weszłam i zobaczyłam tatę. Leżał na prawym boku, przy regale. Był nagi – mówi, starając się tłumaczyć emocje, choć już widać, jak trudno jej wrócić myślami do tamtego dnia.

Pani Dorota przykrywa ojca prześcieradłem i dzwoni pod 112. Reakcjonuje dyspozytorowi, co widzi: zasinienie na lewym ręku, zadrapanie i zakrwawiona dłoń. Sprawdza, czy są guzy na głowie. Nie ma. Ojciec oddycha, ma otwarte oczy, ale nie reaguje na jej głos.

STAN BYŁ BARDZO CIĘŻKI

Na miejsce przyjeżdża zespół ratownictwa medycznego z siedleckiego SPZOZ RM-Meditrans: lekarz Tomasz Cz., ratownicy medyczni Kacper Ł. (kierowca) i Krzysztof M. To oni dzisiaj siedzą na ławie oskarżonych.

Kacper Ł. składa wyjaśnienia, posilując się notatkami. Przewodnicząca składu sędziowskiego odnotowuje ten fakt. Relacja Kacpra Ł. brzmi jak fragment podręcznika medycznego.

– Zastaliśmy mężczyznę na prawym boku, nieprzytomnego. Leżał na podłodze, nie poruszał się. Na pierwszy rzut oka była widoczna krew na podłodze oraz masywne zasinienia po prawej części ciała, które najprawdopodobniej wynikały z upadku i długotrwałego leżenia w jednej pozycji – wylicza.

Drugi ratownik, Krzysztof M., uzupełnia: kończyny dolne przykurczone, wykrzywiona twarz, gałki oczne rozbieżne, ciśnienie poniżej 90.

– Praktycznie bez ciśnienia. Była krew pod pacjentem, mocna zaschnięta, zasinienie od barku aż do stawu kolanowego prawej strony ciała – zeznaje, po czym dodaje: – Ja stwierdziłem: „Doktorze to uder”. Doktor odpowiedział: „Raczej tak”.



Dorota Niemiałtowska

Lekarz decyduje o szybkim transporcie do szpitala.

PASY CZY ŻYCIE PACJENTA?

Kluczowa dla sprawy jest kwestia zabezpieczenia pacjenta na noszach. Ratownicy zgodnie zeznają, że pan Roman został położony na lewym boku.

– Próbowaliśmy ułożyć go na plecach, ale nie mogliśmy, bo istniało zagrożenie niedrożnością dróg oddechowych – tłumaczy Kacper Ł.

Nowoczesne nosze „Stryker” są wyposażone w komplet pasów: biodrowy, dwa nożne i dwa piersiowe. Według zeznań ratowników, zapięto pas biodrowy, pozostałych nie.

– Rozważaliśmy, by przypiąć pacjenta wszystkimi pasami, ale jego obrażenia uniemożliwiały nam to – zeznaje Kacper Ł. – Kończyny górne i dolne były przygięte do ciała. Przypięcie pasami piersiowymi mogło pogorszyć i tak ciężki stan pacjenta. Złamane żebra mogły przebić opłucną.

Krzysztof M. wtóruje koledze, odwołując się do „zdrowego rozsądku”: – Zapięcie pasów mogło spowodować śmierć, przebicie opłucnej i nawet do karetki byśmy go nie dowieźli.

SEKUNDA, KTÓRA ZMieniła WSZYSTKO

Gdy ojciec pani Doroty jest transportowany do karetki, kobieta wraca do mieszkania po dokumenty.

– Wyjrzałam przez balkon. Nosze stały przy klatce schodowej. Popatrzyłam, jak wkładają na nie tatę i wróciłam do mieszkania – relacjonuje. W tym momencie wbiegła sąsiadka. – Krzyknęła: „Sąsiadko, tatę zrzucili z noszy”. Natychmiast zbiegłam na dół.

Ratownicy mówią o niefortunnym zbiegu okoliczności. Kacper Ł.: – W trakcie dojazdu do karetki w sposób zaskakujący przecięła nam drogę osoba, która prowadziła rower. Chodnik był nierówny. W momencie przecinania drogi przez tę osobę, lewe przednie koło noszy osunęło się z wysokiego krawężnika. W tym momencie pacjent wysunął się z noszy.

Krzysztof M. dodaje: – Ja złapałem te nosze. Mimo dużej staranności, jak ta pani z rowerem się pchała, ja, prowadząc nosze z tyłu, nie widziałem tego kółka, które spadło z krawężnika. Próbowaliśmy złapać nosze i pacjenta, ale go nie sięgałem. Wysunął się razem z kocem. Ta plandeka to śliska rzecz.

87-letni mężczyzna uderza głową o chodnik.

„TATA BYŁ ZMASAKROWANY”

Na miejscu jest już pani Małgorzata, druga córka pana Romana, do której zadzwoniła Dorota Niemiałtowska. Siostry biegną do karetki.

– Siedział lekarz z dokumentami na kolanach. Powiedział, że stan tatę jest ciężki, że jest zaintubowany i będzie wieziony do szpitala. A sąsiadka nam powiedziała, że jeszcze ktoś widział ten upadek – zeznaje Dorota.

W szpitalu początkowo nie chcą wpuścić rodziny do pacjenta. W końcu do córek pana Romana wychodzą lekarze.

– Jedna pani doktor szła tacie głowę, pytałyśmy, jaki stan, usłyszałyśmy, że bardzo ciężki, że biodro złamane, krwiaki jakieś. Powiedziałyśmy leka-

USC w Garwolinie

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 16 do 23 stycznia

Jan Rogala, 89 lat
 Krystyna Świętek, 77 lat
 Alina Mgała, 71 lat
 Czesław Witak, 86 lat
 Kazimiera Wojtyra, 77 lat
 Tadeusz Gazda, 78 lat
 Jadwiga Ejneberg, 93 lata
 Helena Zackiewicz, 94 lata
 Zbigniew Sterna, 84 lata
 Tadeusz Niedziółka, 81 lat
 Zbigniew Kania, 70 lat
 Józef Szopa, 80 lat
 Zuzanna Wołoszka, 91 lat
 Kazimierz Zieliński, 89 lat

USC w Łosicach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 19 do 23 stycznia

Anna Michaluk, 85 lat
 Krystyna Gąska, 93 lata
 Stanisława Bobelak, 96 lat

Maria Sawczuk, 60 lat
 Piotr Marciniuk, 72 lata
 Jadwiga Waszczuk, 93 lata
 Krystyna Pawluk, 95 lat
 Janina Rumowska, 70 lat
 Tadeusz Osiński, 90 lat
 Danuta Krociewicz, 67 lat

Łuków

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 16 do 22 stycznia

Krystyna Kurowska, 86 lat
 Ksawera Szymańska, 89 lat
 Longina Dębczak, 84 lata
 Emilia Grudzień, 102 lata
 Agnieszka Zawadzka, 43 lata

USC w Siedlcach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 16 do 22 stycznia

Marianna Kruk, 70 lat
 Marek Krawczak, 71 lat
 Krzysztof Iwaniuk, 82 lata
 Halina Sobecka, 86 lat

Sławomir Przekopiak, 79 lat
 Stanisława Choma, 85 lat
 Barbara Izdebska, 76 lat
 Lucjan Stańczuk, 76 lat
 Jadwiga Głuchowska, 95 lat
 Józef Felczuk, 86 lat
 Krystyna Jasionowska-Peda, 84 lata
 Urszula Plaskot, 70 lat
 Stanisław Turek, 77 lat
 Cecylia Rykaczewska, 95 lat
 Danuta Ostas, 81 lat

Stanisława Grochowska, 92 lata
 Mirosław Sklinda, 92 lata
 Mirosław Gurba, 78 lat
 Barbara Zwolińska, 82 lata
 Andrzej Kolo, 77 lat
 Zofia Strzałek, 78 lat
 Irena Borkowska, 90 lat
 Bronisław Ostolski, 71 lat
 Albina Myszka, 96 lat
 Maria Miszczuk, 81 lat
 Maria Borkowska, 83 lata

Paweł Mazur, 39 lat
 Jan Janus, 76 lat
 Mariusz Kozik, 47 lat

USC w Sokołowie Podlaskim

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 16 do 22 stycznia

Stanisław Lewocik, 89 lat
 Elżbieta Maj-Gdula, 69 lat
 Eugenia Trzcńska, 93 lata
 Maria Sobieszczańska, 93 lata
 Stanisława Kwasik, 77 lat

Marian Sekulski (1961-2026)

22 stycznia zmarł **Marian Sekulski**, radny powiatowy i były wójt gminy Wodynie. 2 lutego skończyłby 65 lat.

Marian Sekulski był osobą znaną i lubianą. Wysoki przystojny mężczyzna z ciepłym i szczerym uśmiechem szybko potrafił zjednywać sobie przyjaciół. Po ukończeniu studiów w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie wrócił (choć nie od razu) w swoje rodzinne strony i został dyrektorem Stacji Doświadczalnej Oceny Odmian w Sero-czynie.

W 1998 roku wkroczył do świata lokalnej polityki. W pierwszych wybo-rach do rad powiatów uzyskał mandat radnego Rady Powiatu Siedleckiego z listy AWS. W 2004 roku, po śmierci ówczesnego wójta Władysława Kle-packiego, został wybrany na wójta gminy Wodynie. Funkcję tę sprawo-wał przez 10 lat. Wybory samorządo-we 2014 roku przyniosły Marianowi

Sekulskiemu porażkę, ale też i sukces. Przegrał bowiem walkę o funkcję wój-ta gminy Wodynie, ale został wybrany na radnego powiatowego (mandat ten sprawował przez kolejne ponad dwie kadencje).

W 2015 roku Marian Sekulski wygrał konkurs na dyrektora Stacji Doświadczalnej Oceny Od-mian w Ciciborze Dużym koło Białej Podlaskiej. Długo tam miejsca nie zagrał, gdyż w pierw-szych miesiącach 2016 roku został powołany na kierownika Biura Powiatowego Agencji Restruktu-ryzacji i Modernizacji Rolnictwa w Siedlcach.

Wiadomość o śmierci Mariana Sekulskiego napęliła wielkim smut-kiem jego najbliższą rodzinę oraz wielu ludzi, którzy mieli szczęście

w życiu się z Nim spotkać. Ci, którzy z Marianem współpracowali na płasz-czyźnie zawodowej, czy też samorzą-dowej, wspominają Go jako człowieka o wielkim sercu, pracowitego, odpo-wiedzialnego, życzliwego i otwartego na dialog. Ko-chał swoją rodzinę, był też wielkim patriotą, dla któ-rego sprawy ojczyzny oraz wspólne dobro mieszkań-ców były bardzo ważne.



fot. sej

Pogrzeb śp. Mariana Sekulskiego odbył się w sobotę 24 stycznia. Zmarłego żegnała nie tylko najbliższa rodzina, ale także m.in. koledzy z ARiMR, samorządow-cy z terenu powiatu siedleckiego oraz liczni przedstawiciele społeczności gminy Wodynie, dla której pracował poświęcając wiele lat swojego życia.

Marianie, spoczywaj w pokoju.
 (sej)

HADES

TANIE

POGRZEBY

Łuków, ul. 700-lecia 15
 tel. 502 259 861, 25 798 37 75

C O W K I N A C H

REPERTUAR 30.01-5.02.2026								
PREMIERY								
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
CHCĘ WIĘCEJ	117	17:30 20:00	17:30 20:00	17:30 20:00	17:30 20:00	17:30 20:00	17:30 20:00	17:30 20:00
POMOCY - NAPISY	113	20:45	20:45	20:45	20:45	20:45	20:45	20:45
SZYMPSANS - NAPISY	89	15:30 20:30	15:30 20:30	15:30 20:30	15:30 20:30	15:30 20:30	15:30 20:30	15:30 20:30
ZBUNTOWANA KSIĘŻNICZKA I EKIPA RATUNKOWA - DUBBING	94	12:30	12:30	12:30	13:30	13:30	13:30	13:30
WIELKI MARTY - NAPISY	150	14:30 17:30	14:30 17:30	14:30 17:30	17:30	17:30	17:30	17:30
POZOSTAŁE FILMY								
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
SZYBCY I SPRYTNI - DUBBING	87	11:15 16:00	11:15 16:00	11:15 16:00	14:00 16:00	14:00 16:00	14:00 16:00	14:00 16:00
HAMNET - NAPISY	126	16:00 18:30	16:00 18:30	16:00 18:30	16:00 18:30	16:00 18:30	16:00 18:30	16:00 18:30
WIELKA WARSZAWSKA	110	18:00 20:15	18:00 20:15	18:00 20:15	18:00 20:15	18:00 20:15	18:00 20:15	18:00 20:15
SPONGEBOB I KLĄTWA PIRATA - DUBBING	96	13:45	13:45	13:45				
AVATAR: OGIEŃ I POPIÓŁ- 3D DUBBING	197	11:30	11:30	11:30	13:30	13:30	13:30	13:30
ZWIERZOGRÓD 2 - DUBBING	108	11:00 13:15	11:00 13:15	11:00 13:15	13:15	13:15	13:15	13:15

KASA KINA CZYNNA 30 MINUT PRZED PIERWSZYM SEANSEM

FILMOWE PORANKI

ACAMAR FILMS

HELIOS DLA DZIECI

08.02, godz. 10:30

© 2022 ACAMAR FILMS LTD.

Twoje miasto, Twoje kino

HELIOS

www.helios.pl

Z głębokim smutkiem i żalem
przyjąłem wiadomość o śmierci

Pana Mariana Sekulskiego

zasłużonego samorządowca,
wieloletniego wójta Gminy Wodynie
oraz oddanego działacza życia publicznego regionu siedleckiego.

Jego wieloletnia służba na rzecz wspólnoty lokalnej, zaangażowanie w rozwój samorządu oraz troska o dobro mieszkańców pozostaną trwałym świadectwem odpowiedzialności i oddania sprawom publicznym. Był człowiekiem, który swoją pracą i postawą budował fundamenty lokalnej społeczności.

W imieniu własnym oraz mieszkańców Miasta Siedlce składam Rodzinie wyrazy najgłębszego współczucia i wsparcia w tych trudnych chwilach.

Niech pamięć o dokonaniach i życiu śp. Mariana będą źródłem otuchy i dumy.

Łączę wyrazy szacunku i szczerę kondolencje.

Prezydent Miasta Siedlce
Tomasz Hapunowicz

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Śp. Mariana Sekulskiego

wieloletniego Wójta Gminy Wodynie

Rodzinie i Bliskim Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia oraz słowa wsparcia w tym trudnym czasie.

Odszedł człowiek, który swoją pracą trwale zapisał się na kartach historii naszej Gminy.

Przewodniczący Rady Gminy Wodynie

Mirosław Michalczyk

wraz z Radnymi Gminy Wodynie

Wójt Gminy Wodynie

Wojciech Klepacki

wraz z pracownikami Urzędu Gminy

O miłości do Siedlec i sztuce opowiadania historii

Z Natalią Zysk, przewodnikiem PTTK, laureatką nagrody „Złotego Jacka” za działalność popularyzatorską, autorką strony FB „Pani Przewodnik”, rozmawia Dariusz Kuziak

■ **Od jak dawna jesteś przewodnikiem?**

- Od 2017 roku, czyli już prawie 9 lat.

■ **Oprowadziłaś już po Siedlcach mnóstwo wycieczek. Co najbardziej interesuje turystów?**

- Najwięcej czasu zawsze spędzamy w centrum, gdzie są najstarsze zabytki, te pochodzące z XVIII wieku, a także przy kościele katedralnym. Bo katedra naprawdę robi wrażenie, jest jednym z najwyższych kościołów w Polsce. I obowiązkowo zostawiam grupę przy jednym z sześciu najcenniejszych obrazów w Polsce, czyli naszym słynnym obrazie El Greca. To po prostu trzeba zobaczyć w Siedlcach. A co ludzi najbardziej interesuje? Ciekawi ich to, jak wyglądało miasto sto, dwieście lat temu. Jako przewodnicy często nie opowiadamy o początkach, lecz pokazujemy to, co widać dzisiaj, a później odtwarzamy to, co działo się wcześniej. Gdy jedno zaczyna wynikać z drugiego, widać na twarzach ludzi rosnące zainteresowanie. Uczestnicy wycieczki lubią też zobaczyć historię w losach zwykłych ludzi.

■ **O czym najbardziej lubisz opowiadać?**

- Zwykle dużo opowiadam o księżnej Aleksandrze z Czartoryskich Ogińskiej. Uwielbiam ją. Uważam, że jest ona prawdziwą legendą Siedlec, kimś wyjątkowym, z kogo jako Siedlczanie powinniśmy być dumni. Jest ona też dla mnie wzorem tego, jak kochać miejsce, o którym mówi się, że jest twoim ulubionym, że jest twoim domem. Dlaczego Ogińska tak bardzo ukochała Siedlec? No właśnie, czy kiedykolwiek zadaliśmy sobie takie pytanie? Wiele zrobiła w Siedlcach, ale mogła przecież zrobić sporo w Warszawie albo w innym swoim

majątku, bo była właścicielką nie tylko Siedlec. Ale gdy poznamy ją bliżej, zobaczymy, że Siedlce pojawiają się w jej życiu już w dzieciństwie. Tutaj mieszkał jej dziadek. Przyjeżdżała do niego na wakacje. Zapewne hasała po siedleckim pałacu, który był wtedy tylko troszeczkę mniejszy niż ten, który później wybudowała. Tutaj spędzała te najpiękniejsze chwile swojego dzieciństwa. I teraz przypomnijmy sobie swoje najmłodsze lata. Jak ciepło wspominamy miejsca, dokąd jeździło się na wakacje. Do wujka na wieś, do dziadków... Przecież księżna, tak jak my, też kiedyś była dzieckiem. Później, w dorosłym życiu, kiedy trochę szuka się spokojnej przystani, Siedlce były najbliżej jej serduszka. Może to trochę daleko idąca interpretacja, ale wydaje mi się, że właśnie dlatego Siedlce stały się dla księżnej Aleksandry Ogińskiej domem. I choć domów miała wiele, Siedlce ukochała w sposób szczególny. I robiła wszystko, żeby podnieść rangę tego domu. Żeby go upiększyć, żeby o niego dbać. I to jest też przesłanie, które zostawiła nam, Siedlczanom.

■ **A jak możemy podnieść rangę Siedlec?**

- Może wystarczy – to jest moim zdaniem najważniejsze – że nie będziemy źle mówili o naszym mieście? Oczywiście też widzę jego wady i niedoskonałości. Bo kto ich nie ma? Ale dziwi mnie, że tak chętnie wyrażamy negatywne opinie o miejscu, w którym żyjemy.

■ **A co warto zmienić w Siedlcach? Żeby były bardziej atrakcyjne dla turystów...**

- Kto przyjedzie z Warszawy, Krakowa czy Gdańska do Siedlec, do rodziny czy znajomych, będzie zapewne chciał odwiedzić starówkę. Ale czy

bylibyśmy w stanie powiedzieć, gdzie ona właściwie w jest?

■ **Między „Jackiem” a Starym Kościołem...**

- Tam powinna być. I właściwie jest, nie trzeba daleko szukać. Tylko czy rzeczywiście ją widać? Może być z tym problem. Mamy tam otwarty ruch uliczny. Nie ma deptaka z prawdziwego zdarzenia. Każda miejscowość, nawet najmniejsza, ma jakiś swój punkt, od którego zaczęła się jej historia. W różnych miastach różnie się to nazywa: stare miasto, stary rynek, starówka... W Siedlcach też mamy taki nasz stary rynek (bo chyba byłaby to najbardziej prawidłowa nazwa) i ten stary rynek przydałoby się ożywić. Bo chyba trochę brakuje nam takiego miejsca w Siedlcach.

■ **Nie tylko przyjezdni, lecz również Siedlczanie chętnie chodzą na twoje wycieczki po mieście. Za każdym razem opowiadasz coś nowego?**

- Tak, nawet jeżeli temat jest podobny, kiedy robię kolejną wycieczkę, staram się opowiedzieć o czymś trochę inaczej, niż mówiłam poprzednio. Dla mnie też forma rozwoju: spojrzeć na temat pod innym kątem, inaczej rozłożyć akcenty. Robię to także dlatego, że są osoby naprawdę zainteresowane i na spacer po mieście z przewodnikiem chodzą regularnie. Rozwijamy się więc razem.

■ **W ubiegłym roku skrzyknęłaś grupę przewodników, historyków, historyków sztuki i zorganizowałaś Noc Muzeów w Pałacu Ogińskich. Masz już pomysł, co będzie w tym roku?**

- W 2025 r. mieliśmy piękną rocznicę: minęło 250 lat, odkąd księżna Aleksandra Ogińska została właścicielką miasta. Z okazji tej okazji, we



Natalia Zysk

fot. Adrian Cymerman

współpracy z Uniwersytetem w Siedlcach, który jest właścicielem i zarządcą Pałacu Aleksandry Ogińskiej – bo tak lubię go nazywać – uznaliśmy, że warto uczcić tę rocznicę zwiedzaniem pałacu. Okazało się, że mieliśmy sześć różnych 10-minutowych prelekcji dla 50-osobowych grup. W sumie zapisało się ponad 250 osób. Akurat tyle, by uczcić 250. rocznicę. Zainteresowanie było tak duże, że powstały nawet listy rezerwowe. Ludzie w ostatniej chwili dopytywali, czy jeszcze można dołączyć. W 2026 roku mamy kolejną piękną rocznicę: 250 lat od zakończenia budowy bramy-dzwonnicy przy kościele Świętego Stanisława.

■ **Bramy, której nie ma, bo została zburzona przez Niemców w 1941 roku.**

- Nie ma, bo zostały po niej tylko dwie przybudówki. Ale w świadomości Siedlczan ta brama wciąż istnieje. Choć między ulicą Piłsudskiego a Starowiejską nie ma bramy, to jednak ciągle się o niej słyszy.

■ **Coś, czego nie ma, opisywane jest w przewodnikach jako jedna z głównych atrakcji miasta.**

- Dokładnie. Na tym polega fenomen tego miejsca. Została legenda o budynku, który w krajobrazie Siedlec stanowił bardzo ważny element, informował, gdzie się kończy miasto a zaczyna wieś. Albo odwrotnie, w zależności, z którego kierunku się jechało. Była to też budowla, która zamknęła rynek od strony wschodniej, stanowiąc architektoniczną przeciwwagę dla plebanii po drugiej stronie kościoła. Brama łączyła też miasto z dworem, pałacem i przylegającym do niego parkiem. Ma więc ona wiele znaczeń, pozwala na wiele interpretacji. Łącznie z taką, że była to brama jedynie symboliczna. Nie miała wrót, które by zamykano na noc, więc – w przeciwieństwie do bram miejskich – była zawsze otwarta. Bez problemu można było wejść. Brama nie tyle dzieliła, ile łączyła. I to mnie bardzo fascynuje.

Siedlczanie umawiali przy bramie na spotkania. Sto lat temu co niedziela spacerowało się od dzwonnicy do

bożnicy. To był słynny siedlecki deptak. Bożnica stała tam, gdzie obecnie jest niebieski wieżowiec delegatury urzędu wojewódzkiego. Przestrzeń między bramą, budynkiem poczty i kościołem była też miejscem ważnych wydarzeń z życia Siedlec. Bardzo długo, bo aż do wybudowania kościoła katedralnego, czyli do początków XX wieku, mieliśmy w Siedlcach tylko jeden kościół parafialny. Na uroczystości patriotyczne czy procesje najczęściej wykorzystywano właśnie ten plac przed bramą. To tutaj w 1927 roku cieszone się z powrotu obrazu Matki Bożej Kodeńskiej. Mamy piękne zdjęcia obrazu Matki Bożej Kodeńskiej, niesionego przez mieszkańców właśnie na tle bramy-dzwonnicy.

■ **Tam też został sfotografowany marszałek Józef Piłsudski w towarzystwie biskupa siedleckiego Henryka Przeździeckiego.**

- Właśnie ten wizerunek Marszałka Piłsudskiego bardzo często pokazuję dzieciom na wycieczkach. Pytam, czy wiedzą, kto to jest ten pan z wąsami.

■ **Wiedzą?**

- Ktoś z grupy zazwyczaj rozpoznaje albo wymienia nazwisko Piłsudskiego. Czasami z takim ogromnym znakiem zapytania: Piłsudski???? Na najmłodszych Siedlczanach robi ogromne wrażenie fakt, że mniej więcej tutaj, gdzie dzisiaj mamy przystanek autobusowy przy kościele Świętego Stanisława, stał kiedyś marszałek Piłsudski.

■ **Wróćmy do 250-lecia bramy-dzwonnicy. Jak pokazać coś, czego nie ma? Jak o tym opowiadać? Masz jakiś pomysł?**

- No tak, myślę, że historycy i przewodnicy to tym razem będzie za mało. Trzeba uruchomić wyobraźnię. A na wyobraźnię najlepiej działa sztuka, muzyka, jakaś artystyczna forma wyrazu... Chciałabym, żeby było to wydarzenie otwarte dla wszystkich, bez zapisów. Może jakiś koncert? W tym roku Noc Muzeów jest 16 maja. Mamy trochę czasu i zobaczymy, co z tego będzie. Nie wiem, co tak naprawdę się uda, więc nie chcę za dużo zdradzać. ■



Wycieczki prowadzone przez Natalię Zysk przyciągają tłumy.

fot. Adrian Cymerman

29 stycznia - czwartek

TVP 1	TVP 2
05:25 Wichrowe wzgórze serial obyczajowy odc. 347	05:25 M jak miłość
06:10 Akacyjowa 38	06:15 Operacja zdrowie
07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze	06:50 Barwy szczęścia serial obyczajowy odc. 3304
07:30 Dobre historie	07:30 Pytanie na śniadanie - pobudka, magazyn
08:00 Serwis Info	07:55 Pytanie na śniadanie
08:25 Zaraz wracam	11:50 Podróż po jeden uśmiech cykl reportaży
09:05 Ranczo	12:30 Koło fortuny teleturniej
10:05 Komisarz Alex, odc. 84	13:15 Panna młoda, odc. 8
11:00 Ojciec Mateusz	14:05 Va banque, teleturniej
12:00 Serwis Info	14:35 Na sygnale, serial, odc. 830
12:10 Agrobiznes	15:05 La Promesa - pałac tajemnic, serial, odc. 317
12:30 Agropogoda	16:00 Koło fortuny, teleturniej
12:40 To się oplaca	16:35 Familiada, teleturniej
12:55 Nieposkromione Wielkie Jeziora	17:20 Panna młoda, odc. 9
14:00 Wichrowe wzgórze, odc. 348	18:15 Va banque, teleturniej
15:00 Serwis Info	18:50 Jeden z dziesięciu
15:15 Reporterzy	19:25 Barwy szczęścia, odc. 3304
15:35 Gra słów. Krzyżówka	20:05 Barwy szczęścia, odc. 3305
16:05 Dziedzictwo, odc. 818	20:45 Tak to leciało!
17:00 Teleexpress	21:45 Sześć roku, komedia
17:20 Pogoda	23:55 Morderstwa w Montauban, film kryminalny
17:30 Jaka to melodia?	01:35 Lepsza połowa
18:10 Klan, odc. 4644	02:15 Kruk 2. Czorny Woron nie śpi, serial kryminalny odc. 4/6, sezon 2
18:45 Akacyjowa 38	03:20 Kruk 2. Czorny Woron nie śpi, serial kryminalny odc. 5/6, sezon 2
19:30 Program informacyjny	
19:55 Pytanie dnia	
20:10 Sport	
20:15 Pogoda	
20:30 Zaraz wracam	
21:10 Ojciec Mateusz	
22:10 Sprawa dla reportera	
23:10 Zasada, film dok.	
00:25 Wykrywacz kłamstw	
00:50 Człowiek mafii, film	
02:20 C.K. Dezerterzy, komedia	
03:55 Sprawa dla reportera	

polsat	tvn
05:25 Telezakupy TV Okazje	05:40 Uwaga!
05:55 Nowy dzień z Polsat News	05:55 Ukryta prawda, odc. 1538
08:30 Malanowski & Partnerzy serial fabularno-dokumentalny odc. 144, sezon 4	06:50 Ukryta prawda, odc. 1675
09:00 Malanowski & Partnerzy odc. 145	07:20 Natalia Maliszewska - goniąc marzenia
09:30 Trudne sprawy, odc. 1190	07:45 Dzień Dobry TVN
10:30 Trudne sprawy, odc. 1191	11:25 Kuchenne rewolucje
11:35 Gliniarze, serial paradokumentalny odc. 1126, sezon 19	12:30 Kuchenne rewolucje
12:35 Gliniarze, odc. 1127	13:35 Kartoteka 11, odc. 14/15
13:35 Gliniarze, odc. 1128,	14:40 Ukryta prawda, odc. 1609
14:40 Dłaczego ja?, odc. 1434,	15:45 Ukryta prawda, odc. 1610
15:50 Wydarzenia	16:50 Detektywi, odc. 222
16:15 Pogoda	17:55 Detektywi, serial fabularno-dokumentalny odc. 223
16:20 Interwencja	19:00 Fakty
16:30 Na ratunek 112	19:35 Sport
serial paradokumentalny odc. 914, sezon 15	19:45 Pogoda
17:00 Gliniarze, odc. 1075	19:55 Uwaga!
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4143	20:10 Doradca smaku
18:50 Wydarzenia	20:15 Na Wspólnej, serial obyczajowy odc. 4154
19:15 Gość „Wydarzeń”	20:55 Kuchenne rewolucje
19:30 Sport	22:00 Razem czy osobno? komedia romantyczna
19:40 Pogoda	23:55 Mission: Impossible - Fallout, film sensacyjny
19:55 Mamma Mia! Here We Go Again, komedia muz.	02:55 Szpital św. Anny
22:25 Parkingowy, komedia rom.	04:00 Uwaga!
01:10 Plan lotu, thriller	04:15 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas
03:25 Nasz nowy dom	

REPUBLIKA	
06:05 Republika, wstajemy!	16:50 Klub sportowy
06:50 Andrzej Gajcy	16:55 Express Republiki
07:05 Przyjaciele Republiki	17:10 Express Republiki+
08:00 Przyjaciele Republiki	17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
08:30 Michał #Rachoń	18:50 Klub sportowy
program publicystyczny	19:00 Dzisiaj serwis informacyjny
09:01 Po 9:00	20:20 Gość „Dzisiaj”
10:01 Po 10:00	20:50 W punkt program publicystyczny
11:01 Po 11:00	22:15 Piachem w tryby
12:00 W samo południe	23:20 Codziennie *****burza
12:30 Republika dzień	23:35 Republika wieczór
12:45 Republika dzień	00:20 Republika nocą
13:30 Republika dzień	01:40 Express Republiki
13:40 Republika dzień	02:00 Express Republiki+
program informacyjny	02:15 Poland Daily
14:00 Republika dzień	02:30 Dzisiaj serwis informacyjny
14:10 1410 Bitwa polityczna	03:45 W punkt
14:55 Republika dzień	program publicystyczny
15:00 Klub sportowy	04:30 Telezakupy
15:15 Republika dzień	
16:00 Republika dzień	
16:15 Republika dzień	

30 stycznia - piątek

TVP 1	TVP 2
05:25 Wichrowe wzgórze serial obyczajowy odc. 348	05:25 M jak miłość
06:10 Akacyjowa 38	06:15 Anna Dymna - spotkam się, talk-show
07:00 Transmisja mszy świętej	06:50 Barwy szczęścia serial obycz., odc. 3305
07:30 Agape blisko Ciebie magazyn religijny	07:30 Pytanie na śniadanie - pobudka
08:00 Serwis Info	07:55 Pytanie na śniadanie
08:20 Okrasa łamie przepisy	11:50 Operacja zdrowie
09:00 Ranczo	12:30 Koło fortuny
10:00 Komisarz Alex, serial kryminalny odc. 85	13:15 Panna młoda, odc. 9
11:00 Ojciec Mateusz	14:05 Va banque
12:00 Serwis Info	14:35 Na sygnale, serial fabularno-dokumentalny odc. 831
12:10 Agrobiznes	15:05 La Promesa - pałac tajemnic, serial obyczajowy odc. 318
12:30 Agropogoda	16:00 Koło fortuny
12:40 Magazyn rolniczy	16:35 Familiada
12:55 Nieposkromione Wielkie Jeziora	17:20 Panna młoda, odc. 10
14:00 Wichrowe wzgórze serial obyczajowy odc. 349	18:15 Va banque
15:00 Serwis Info	18:50 Jeden z dziesięciu
15:15 Reporterzy	19:25 Barwy szczęścia, odc. 3305
15:35 Gra słów. Krzyżówka	20:05 Barwy szczęścia, odc. 3306
16:05 Dziedzictwo serial obycz., odc. 819	20:45 Postaw na milion
17:00 Teleexpress	21:45 To jest grane program muzyczny
17:20 Pogoda	22:25 Legalna blondynka komedia
17:30 Jaka to melodia?	00:15 Sześć roku, komedia
18:10 Klan, odc. 4645	02:25 Księgarnia w Paryżu komediodramat
18:45 Akacyjowa 38	04:10 Akacyjowa 38
19:30 Program informacyjny	
19:55 Pytanie dnia	
20:10 Sport	
20:15 Pogoda	
20:30 Zaraz wracam	
21:10 Komisarz Alex, odc. 274	
22:10 Sekielski wieczorową porą,	
23:15 Polowanie, thriller	
01:20 Jesień w Nowym Jorku	
02:55 Sekielski wieczorową porą,	

polsat	tvn
05:25 Telezakupy TV Okazje	05:40 Uwaga!
05:55 Nowy dzień z Polsat News	05:55 Ukryta prawda, serial paradok., odc. 1539
08:00 halo tu polsat	06:50 Kuchenne rewolucje program rozrywkowy
11:30 Gliniarze, serial paradokumentalny odc. 1129	07:45 Dzień Dobry TVN
12:30 Gliniarze, odc. 1130	11:25 Kuchenne rewolucje program rozrywkowy
13:35 Gliniarze, odc. 1131	12:30 Kuchenne rewolucje program rozrywkowy
14:40 Dlaczego ja? serial paradokumentalny odc. 1435, sezon 31	13:35 Kartoteka 11, odc. 15,
15:50 Wydarzenia	14:40 Ukryta prawda, odc. 1611
16:15 Pogoda	15:45 Ukryta prawda, odc. 1612,
16:20 Interwencja	16:50 Detektywi, serial, odc. 224
16:30 Na ratunek 112, serial paradokumentalny odc. 915, sezon 15	17:55 Detektywi, odc. 225
17:00 Gliniarze, serial paradokumentalny odc. 1076	19:00 Fakty
18:00 Pierwsza miłość serial obyczajowy odc. 4144	19:30 Sport
18:50 Wydarzenia	19:35 Kroniki Pucharu Świata w skokach narciarskich
19:15 Gość „Wydarzeń”	19:40 Pogoda
19:30 Sport	19:50 Uwaga!
19:45 Pogoda	20:00 Harry Potter i więzień Azkabanu, film przyg.
19:55 Disco Star, program muz.	23:10 Szogun
21:45 Więzień labiryntu: Lek na śmierć, thriller SF	00:55 Kuba Wojewódzki
00:55 Drapacz chmur, film	02:10 Nieobecni
03:10 Nasz nowy dom reality show	03:05 Nieobecni
	04:05 Uwaga!
	04:15 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas
	05:15 Nauka jazdy 4

REPUBLIKA	
07:05 Przyjaciele Republiki	16:55 Express Republiki
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość polityczny	17:10 Express Republiki+
08:30 Michał #Rachoń	17:30 Polityczne podsumowanie tygodnia R. Ziemkiewicz
09:01 Po 9:00 Magazyn	18:15 Miłosz Kłeczek zaprasza
10:01 Po 10:00 Magazyn	18:50 Klub sportowy
11:01 Po 11:00 Magazyn	19:00 Dzisiaj, Magazyn
12:00 W samo południe	20:20 Gość „Dzisiaj” Magazyn
12:30 Republika dzień	20:45 Agora Klarenbacha
12:45 Republika dzień	22:00 Piachem w tryby
13:30 Republika dzień - serwis informacyjny	22:45 Kulisy manipulacji
13:40 Republika dzień	23:25 Reasumując. Jakubiak, Kowalski
14:00 Republika dzień - serwis informacyjny	23:55 Republika wieczór
14:10 1410 Bitwa polityczna	00:20 Republika nocą
14:55 Republika dzień	01:40 Express Republiki, Magazyn
15:00 Klub sportowy	02:00 Express Republiki+
15:15 Republika dzień	02:15 Poland Daily, Magazyn
16:00 Republika dzień	02:30 Dzisiaj, Magazyn
16:15 Republika dzień	03:45 Polityczne podsumowanie tygodnia R. Ziemkiewicz
16:50 Klub sportowy	04:30 Telezakupy

31 stycznia - sobota

TVP 1	TVP 2
06:20 Balans bieli program religijny	05:10 Barwy szczęścia, odc. 3302
07:00 Transmisja mszy świętej	05:45 Barwy szczęścia, odc. 3303
07:40 Rok w ogrodzie magazyn	06:25 M jak miłość, odc. 1904
08:05 Rok w ogrodzie extra	07:30 Pytanie na śniadanie - pobudka, magazyn
08:20 Pełnosprawni	07:55 Pytanie na śniadanie magazyn
08:55 Ranczo	11:30 Górna półka smaku magazyn kulinarny
09:55 Komisarz Alex serial kryminalny odc. 86	12:05 Postaw na milion teleturniej
10:55 Ojciec Mateusz western	13:05 Panna młoda, odc. 10
11:55 Prawdziwe męstwo	14:00 Familiada, teleturniej
14:10 Nie bądź ślepy na ślepowrona, film dok.	14:35 Koło fortuny, teleturniej
15:05 Tajemnice kulturowych seriali, odc. 5/6	15:15 Szansa na sukces. Opole 2025, widowisko
16:05 Dziedzictwo, odc. 820	16:20 Na dobre i na złe, odc. 978
17:00 Teleexpress	17:20 Panna młoda, odc. 11
17:20 Pogoda	18:15 Va banque, teleturniej
17:35 Żona dla Polaka reality show	18:50 Słowo na niedzielę
18:40 Jaka to melodia?	19:00 Informacje kulturalne
19:30 Program informacyjny 19.30	19:25 Rodzinka.pl
19:55 Pytanie dnia	20:00 The Voice Senior 7
20:05 Sport	21:30 The Voice Senior 7
20:15 Pogoda	23:05 Coco Chanel
20:25 Krew z krwi	dramat biograficzny
21:25 Lęk, dramat obyczajowy	01:05 Morderstwa w Montauban, film kryminalny
23:15 Kaznodzieja z karabinem dramat biograficzny	02:50 Akacyjowa 38
01:30 Polowanie, thriller	03:40 Akacyjowa 38
03:40 Jaka to melodia? teleturniej muzyczny	

polsat	tvn
05:25 Telezakupy TV Okazje	05:55 Uwaga!
06:00 Nowy dzień z Polsat News	06:10 Kuchenne rewolucje
08:00 halo tu polsat	07:10 Magda gotuje Internet
11:00 Darek Stolarz - remont w 3 dni	07:45 Dzień Dobry TVN
12:05 Piotruś Królik film familijny	11:30 Na Wspólnej, serial obyczajowy odc. 4151,
14:15 Wspólna chata komedia	12:00 Na Wspólnej, odc. 4152
16:40 Duże dzieci, komedia	12:30 Na Wspólnej, odc. 4153
18:50 Wydarzenia	13:00 Na Wspólnej, odc. 4154
19:15 Prezydenci i premierzy	13:25 Anatomia piękna 2 program rozrywkowy
19:30 Sport	14:30 Kuchenne rewolucje
19:40 Pogoda	15:40 Skoki narciarskie: Zawody Pucharu Świata w Willingen - studio
19:55 Neo-nówka. Żywy Marian	16:00 Skoki narciarskie: 1. seria
23:00 21 Jump Street komedia sensacyjna	17:00 Skoki narciarskie: - studio
01:15 Inferno, thriller	17:10 Skoki narciarskie: 2. seria
04:00 Świat według Kiepskich serial komediowy odc. 524, sezon 23	18:00 Skoki narciarskie: - studio
	18:25 Kobieta na krańcu świata serial dok., odc. 7/8
	19:00 Fakty
	19:30 Sport, Pogoda
	19:45 Uwaga!
	20:00 Harry Potter i Czarna Ognia
	23:25 Szogun
	01:15 Refugium, horror
	03:00 Szpital św. Anny
	04:00 Uwaga!
	04:15 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas
	05:10 Nauka jazdy 5

REPUBLIKA	
07:05 Republika, wstajemy!	18:50 Klub sportowy
08:30 Przyjaciele Republiki	19:00 Dzisiaj
09:10 Rewolwer, Magazyn	20:20 Gość „Dzisiaj”
10:55 Polityczne podsumowanie tygodnia, Magazyn	20:50 Republika wieczór
12:20 Hity w sieci, Rozrywka	22:15 Piachem w tryby
13:10 Republika dzień, Magazyn	22:55 Ścisłe jawne
14:00 Republika dzień	23:45 Odbudowani, Magazyn
14:10 1410 Bitwa polityczna	00:45 Magazyn filmowy Piotra Goćka
14:55 Republika dzień	01:10 Poland Daily, Magazyn
15:00 Klub sportowy	01:15 Poland Daily - Weather
15:10 Republika dzień	01:30 Dzisiaj, Magazyn
16:00 Republika dzień	01:45 Biznes Polska, Magazyn
16:10 Republika dzień	01:55 Express Republiki
program informacyjny	02:10 Express Republiki+
16:50 Klub sportowy	02:25 Express Republiki Luz
16:55 Express Republiki	02:45 Klub sportowy
17:10 Express Republiki+	02:50 Gość „Dzisiaj”
17:25 Express Republiki Luz	03:15 Hity w sieci, Rozrywka
17:45 Republika dzień	04:00 Biznes Polska
18:00 Republika dzień	04:10 Rewolwer
18:15 Republika dzień	05:45 Agro Info, Magazyn

1 lutego

TVP 1
05:25 Sprawa dla reportera magazyn interwencyjny
06:20 Słownik polsko@polski talk-show
prof. Jana Miodka
06:55 Słowo na niedzielę
07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach
08:00 Tydzień, magazyn rolniczy
08:45 Zmiennicy
09:55 Ojciec Mateusz
10:55 Komisarz Alex, odc. 274
11:55 Między ziemią a niebem
12:00 Anioł Pański
12:15 Między ziemią a niebem
12:45 Pielgrzymi Nadziei cykl reportaży
13:05 Serengeti
14:10 Dom
16:05 Dziedzictwo, odc. 821
17:00 Teleexpress
17:20 Pogoda
17:35 U Pana Boga w Królowym Moście, odc. 7/12
18:40 Jaka to melodia? teleturniej muzyczny
19:30 Program informacyjny 19.30
19:55 Pytanie dnia
20:05 Sport
20:10 Pogoda
20:25 U Pana Boga w Królowym Moście, odc. 8/12,
21:25 Żona dla Polaka
22:25 Romans na godziny, kom.
00:10 Lęk, dramat obyczajowy
01:55 Prawdziwe męstwo
04:10 Jaka to melodia?

polsat
05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:00 halo tu polsat, magazyn
10:50 Jak ukraść Księżyc film animowany
12:55 Zaginiony Świat: Jurassic Park, film przygodowy
15:45 Więzień labiryntu: Lek na śmierć, thriller SF
18:50 Wydarzenia
19:15 Sport
19:25 Pogoda
19:35 Państwo w państwie program publicystyczny
19:55 Czarna Wdowa, film SF
22:50 Pukając do drzwi, thriller
01:00 Przyjaciele z kasą komedia obyczajowa
02:55 Świat według Kiepskich serial komediowy odc. 525
03:30 Świat według Kiepskich odc. 526

REPUBLIKA
07:50 Smaki Polski
08:05 Przyjaciele Republiki
09:05 Miłosz Kłeczek - Wysokie Napięcie
10:35 Salonik polityczny
11:30 Polityczna kawa
12:45 Studio prasowe
14:10 1410 Bitwa polityczna
14:55 Republika dzień - serwis informacyjny
15:00 Klub sportowy
15:10 Republika dzień
16:00 Republika dzień - serwis informacyjny
16:10 Republika dzień
16:30 Lewy z bicipsem
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:25 Express Republiki Luz
17:45 Miłosz Kłeczek. W ruchu
18:40 Republika dzień

4 lutego - środa

JK 28 stycznia - 3 lutego 2026 r. TYGODNIK SIEDLECKI NR 4 str. 17



OSZUSTWO

22 stycznia 45-letnia kobieta zgłosiła, że podczas internetowej sprzedaży butów została oszukana przez osobę podającą się za pracownika banku. Po wygenerowaniu kodów do szybkich płatności straciła około 1 tys. zł.

ZATRZYMANI POSZUKIWANY

22 stycznia w **Woli Żelechowskiej** policjanci zatrzymali 27-latkę poszukiwaną przez sąd. Mężczyzna został doprowadzony do aresztu śledczego w celu odbycia 232 dni zastępczej kary pozbawienia wolności.

NIETRZEŻYWY BEZ UPRAWNIENI

24 stycznia w **Gończycach** zatrzymano 22-latkę kierującą audi. Mężczyzna miał 0,6 promila alkoholu w organizmie i nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami. Grozi mu odpowiedzialność karna za jazdę w stanie nietrzeźwości i bez uprawnień.

ARESzt ZA NARKOTYKI

23 stycznia sąd zastosował wobec 30-latkę podejrzaną o przestępstwa narkotykowe tymczasowy areszt na trzy miesiące.

WYŁUDZENIE KODÓW

21 stycznia 23-letni mężczyzna zgłosił oszustwo „na pracownika banku”. Po wyłudzeniu kodów do szybkich płatności stracił ponad 16 tys. zł.

PRZEMOC DOMOWA

19 stycznia wobec 48-latkę podejrzaną o znęcanie się nad partnerką zastosowano dozór, zakaz zbliżania się i kontaktowania z pokrzywdzoną oraz nakaz opuszczenia mieszkania na trzy miesiące.

PODEJRZENIE NIETRZEŻYWOŚCI

W **Trzciance** policjanci zatrzymali 47-letniego kierowcę hondy, który prowadził pojazd nie mając uprawnień i prawdopodobnie pod wpływem alkoholu. Pobrano krew do badań. Grozi mu odpowiedzialność karna. (ak)

Trzeba łączyć siły, bo ...

Razem bezpieczniej

Samorząd miejski Garwolina przywiązuje dużą wagę do bezpieczeństwa mieszkańców, dając temu wyraz nie tylko podczas patriotycznych uroczystości i rocznicowych akademii. W 2025 roku miasto wydało na poprawę zdolności szybkiego reagowania w sytuacji zagrożenia ponad 1 mln 200 tys. zł.

Dla trzech miejskich jednostek ochotniczej straży pożarnej zakupiono, między innymi, dwa duże agregaty prądotwórcze, kamerę termowizyjną, defibrylator, radiotelefony, ubrania specjalistyczne. W ramach rządowego programu ochrony ludności i obrony cywilnej zmodernizowano system magazynowania sprzętu i doposażono jednostki obrony cywilnej poprzez zakup: pięciu agregatów prądotwórczych, radiotelefonów, megafonów, kamizelek kuloodpornych, namiotu pneumatycznego oraz 50 tys. worków na piasek. Przeszkolono też 750 uczniów szkół podstawowych.

Dla społeczności Garwolina ważny przy tym jest fakt, że z budżetu miasta pokryto tylko 12 procent kosztów. Lwią część wydatków sfinansowano, oprócz wymienionego programu rządowego, z dotacji samorządu województwa mazowieckiego, Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz z europejskiego programu Interreg NEXT Polska – Ukraina.

O konieczności wzmacniania gotowości do reagowania w przypadku zagrożenia, roli służb i strażaków ochotników mówiono podczas niedawnego spotkania w OSP Garwolin.

- Kwestia bezpieczeństwa jest fundamentalna dla każdego mieszkańca – podkreślał uczestniczący w nim marszałek województwa mazowieckiego **Adam Struzik**. - Bardzo ważną rolę pełnią służby, ale też druhowie

ochotnicy. Mamy w województwie 1934 jednostki OSP. Wiele z nich jest w krajowym systemie ratownictwa gaśniczego. Do jednostek straży pożarnej należy 70 tysięcy druhen i druhow. Jest to potężna armia ludzi, którzy dobrowolnie, z własnego wyboru, chronią nas i pomagają w różnych sytuacjach. Bardzo istotny jest też obszar wychowawczy i kulturalny. Mamy ponad 100 orkiestr dętych, a zdecydowana większość z nich to orkiestry strażackie. Są izby pamięci, muzea o tematyce strażackiej – wyliczał marszałek.

Dodał, że programy dla wsparcia ochotniczych straży pożarnych były



Adam Struzik



Janina Ewa Orzełowska

jednymi z pierwszych, które uruchomiono po powstaniu województwa.

- Z pieniędzy unijnych udało się wesprzeć kwotą 252 mln zł zakup 188 samochodów. Mówię o tym celowo, bo jesteśmy świadkami jakiejś opętanej narracji pseudopolityków, którzy nawołują do wyjścia z Unii Europejskiej, bo niby zabiera nam suwerenność.

Adam Struzik podkreślił, że żadnej gminy w naszym województwie



nie byłoby stać na zakup ciężkiego samochodu za 2 mln zł, gdyby nie 85 procent dotacji z UE.

- Już nie powiem o programie walki z covidem, gdzie procent dofinansowania był jeszcze większy. Pozwoliło to wesprzeć 70 szpitali, w tym powiatowych i wojewódzkich, oraz 5 stacji pogotowia ratunkowego za kwotę 600 mln zł, z których 500 pochodziło właśnie z UE. Kupiliśmy sprzęt ratujący życie, 91 ambulansów, aparaturę diagnostyczną, rentgenowską, rezonanse magnetyczne, tomografie komputerowe. Czy to jest ta krzywdą wyrządzona przez Unię Europejską? - pytał marszałek.

Z kolei członkini zarządu województwa **Janina Ewa Orzełowska** zwróciła uwagę na fakt, że Mazowsze od wielu lat, nawet w latach gdy budżet województwa był w 70% trzebiony przez „janosikowe”, zawsze miało zabezpieczone pieniądze na poprawę bezpieczeństwa.

- Dziś w Garwolinie jest sprzęt zakupiony dzięki dotacjom z różnych źródeł. Wymagało to pisania wielu wniosków, co pani burmistrz **Mazzena Świeczak** ze swoim zespołem robi perfekcyjnie. Ważne jest przy tym

wyszkolenie strażaków, by zakupiony sprzęt dobrze wykorzystywać. Im strażacy są lepiej wyszkoleni, tym mieszkańcy są bezpieczniejsi - podkreślała.

- Bezpieczeństwo jest wtedy, gdy potrafimy działać razem, łączyć siły – dodała dyrektor siedleckiej Delegatury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego **Alicja Cichoń**. - Pani burmistrz zaangażowała się w program ochrony ludności i obrony cywilnej, wykorzystując pieniądze na pomoc mieszkańcom. Mam nadzieję, że zakupionego sprzętu nie trzeba będzie używać, ale zawsze powinien on być w pełnej gotowości do użycia. Program jest rozłożony na lata. Trzeba wykorzystać okazję do wzmocnienia własnego bezpieczeństwa. Wojna to nie tylko aspekt militarny. To także dezinformacja, zagrożenie ujęć wody i wielu innych kluczowych obiektów. Chodzi o to, żeby w każdej sytuacji umieć się zachować.

W spotkaniu uczestniczyli też przedstawiciele garwolińskiego samorządu z burmistrzem **Mazzeną Świeczak** i przewodniczącym rady **Markiem Mikulskim** na czele. Nie zabrakło strażaków oraz szefów gmin współpracujących z Garwolinem: wójta gminy Mokobody **Doroty Dmowskiej-Paczuskiej** oraz burmistrza Stanisławowa **Kingi Sosińskiej**.

MIROSLAW BUCZEK
fot. AGA KRÓL

Innowacyjny zabieg

Przepychanki personalne między dyrektorem SPZOZ w Garwolinie a zarządem powiatu nie wpływają, na szczęście, na jakość świadczonych usług przez tamtejszy szpital. Niedawno wdrożono tam technologię Pulse Field Ablation, przeprowadzając po raz pierwszy w historii placówki innowacyjny zabieg kardiologiczny Pulse Select.

Technologia ta usprawnia leczenie zaburzeń rytmu serca, zwiększa bezpieczeństwo pacjentów i skraca czas rekonwalescencji. Zabiegu dokonał zespół pod przewodnictwem dr. **Grzegorza Warmińskiego** i dr. **Andrzeja Haśca**, których merytorycznie wspierali **Aneta Żuk** i dr **Janusz Romanek**. (MB)

Spotkanie samorządowców

W Miętne odbyło się spotkanie noworoczne samorządowców powiatu garwolińskiego.

Gospodynii spotkania starosta **Iwona Kurowska** podsumowała ubiegłoroczne dokonania, informując że na inwestycje wydano ponad 55 mln zł. Na drogi powiatowe poszło ponad 35 mln zł i budowę hali sportowej w Żelechowie

prawie 18 mln zł. Wyremontowano też zabytkowy dworek w Miętne.

Uczestniczący w spotkaniu poseł **Grzegorz Woźniak** podkreślił, że powiat garwoliński jest prężny, bogaty i ma duży potencjał rozwojowy. Podczas spotkania poseł **Henryk Kowalczyk** odebrał tytuł „Zasłużony dla Powiatu Garwolińskiego”. (MB)

Zrewitalizują pralnię

Po latach starań rusza pierwszy etap rewitalizacji budynku starej pralni w dawnych garwolińskich koszarach. Wykonawcą prac jest firma

Kacpra Boguckiego z Wilchty, a ich wartość wyceniono na 1 mln 439 tys. zł brutto. Prace będą prowadzone pod nadzorem konserwatora zabytków, a termin ich zakończenia wyznaczono na 11 września bieżącego roku. (MB)

Forum bez Kieliszka

Funkcjonowanie w opozycji wymaga mocnego charakteru. Niektórzy radni nie potrafią sobie z tym poradzić.

Do niedawna w radzie powiatu garwolińskiego przewagę jednego głosu miała koalicja Powiatowego Forum Samorządowego i PSL. W praktyce jednak ta przewaga nie przekładała się na konkretne decyzje personalne i finansowe. O tym decydował wybrany wcześniej zarząd. Sytuacja się jednak zmieniła, bo z członkostwa

w PFS zrezygnował były już jego przewodniczący **Sebastian Kieliszek**.

Oficjalnym powodem rezygnacji był brak porozumienia w sprawie zmian w budżecie powiatu na bieżący rok. W zaproponowanej przez zarząd i przyjętej uchwale budżetowej próżno jednak szukać, nie licząc wydatków na przygotowania do budowy mostu na Wiśle, znaczących zapisów na inwestycje w gminie Maciejowice, której Kieliszek jest sekretarzem. Trochę o dobro swojej gminy nie wydaje

się więc być w tej materii decydująca. To powoduje wiele domysłów. Tym bardziej, że nie zrezygnował on z mandatu radnego, deklarując chęć pracy dla lokalnego środowiska.

Nie brakuje opinii, że zaczęły się już harce przed kolejnymi wyborami i próby ustawienia się na korzystny, mówiąc językiem żeglarskim, hals będą się zdarzać częściej. Wiele z pewnością wyjaśni kolejne głosowania na forum garwolińskiego samorządu powiatowego. (MB)

Awans wokalisty

Sukces **Tadeusza Talarka** z Garwolina w The Voice Senior jest inspiracją dla innych śpiewających osób z tego miasta i powiatu. W programie wyemitowanym 17 stycznia wystąpił jeden z kolejnych garwolińskich wokalistów – **Stanisław Głowala**.

W młodości chciał studiować w szkole muzycznej, ale ojciec miał wobec niego inne plany. Został więc introli-gatorem i prowadził swój zakład przez 30 lat. Pandemia covid zmusiła jednak pana Stanisława do zakończenia tej działalności gospodarczej. Obecnie uczy języka angielskiego. Śpiewa w chórze amatorskim, a występ w programie był jego solowym debiutem. Wykonał utwór „Sound of Silence” i na tyle zaskarbił przychylność jurorów, że awansował do kolejnego etapu. Teraz do występu przygotowuje go **Majka Jeżowska**. (MB)



Stanisław Głowala fot. MB (z przekazu tv)

0 powiecie garwolińskim
czytaj też na str. 3

Bug nas łączy

Z Grzegorzem Arasymowiczem, wójtem gminy Sarnaki rozmawia Dariusz Kuziak

■ Z początkiem 2026 r. kilka miejscowości na naszym terenie, np. Stanisławów, zostało miastami. W przeszłości Sarnaki również były miastem. Nie chciałby pan zostać burmistrzem?

- To pytanie powraca co pewien czas. Zwłaszcza ze strony radnych z Sarnak. Sarnaki rzeczywiście mają zabudowę typowo miejską i kiedyś miały prawa miejskie. Problemem może być demografia. Nasza gmina, podobnie jak cały wschód Polski, wydłuża się. Jeśli jednak byłaby taka wola mieszkańców, nie widzę przeciwwskazań, by gmina wiejska Sarnaki stała się gminą miejsko-wiejską.

■ Jaki był rok 2025 dla gminy Sarnaki?

- Jeden z najlepszych, jeśli nie najlepszy, w historii. Wspólnie z powiatem, ale też samodzielnie jako gmina, zrobiliśmy w sumie kilkanaście kilometrów dróg. W 2025 roku odebrałem ponad dziesięć dróg powiatowych i gminnych. Były to m.in. drogi w Hołowczycach Kolonii, Klepaczewie, Zabużu, Rzewuszkach, Rozwadowie, Sarnakach, a pod koniec roku jeszcze w Starych Litewnikach i Nowych Litewnikach. Tak więc tych dróg było naprawdę dużo. Na terenie miejscowości Sarnaki została już tylko jedna nieutwardzona droga - ulica Batorego. Zrobiłem dokumenty i zamierzam ją utwardzić najdalej za rok albo za dwa.

W 2025 roku został wykonany skatepark w Sarnakach. Bardzo się cieszę z tej inwestycji, bo musimy też inwestować w młode pokolenie. Skatepark to było moje zobowiązanie dla młodych: żeby młodzież miała się gdzie spotykać i mogła się trochę oderwać się od komputerów. Skatepark, jak na warunki gminy wiejskiej, był dużą inwestycją, bo za 637 tys. zł. Od marszałka województwa dostaliśmy na nią, jeśli dobrze pamiętam, 225 tys. zł. Mamy w gminie cztery młodzieżowe drużyny pożarnicze,

w które inwestujemy, mamy dwie szkoły. Wcześniej zrobiliśmy kompleksowy remont szkoły w Sarnakach za 4 miliony złotych...

■ Jakie są największe planowane inwestycje gminy w 2026 roku?

- Budżet jest dość bogaty...

■ Większy niż w 2025 r.?

- Nie, ale też niewiele mniejszy. Jeśli chodzi o inwestycje, największą będzie (w grudniu podpisaliśmy już umowę) remont, rozbudowa i przebudowa oczyszczalni ścieków w Serpelicach, czyli inwestycja wodno-kanalizacyjna za prawie 7 milionów złotych. 3,5 mln zł - za co bardzo dziękuję - dostaliśmy od marszałka z programu „Mazowsze dla zrównoważonego rozwoju”, a niecałe 3,5 mln zł wyłożyliśmy z budżetu gminy, bo na szczęście nie mamy większych problemów finansowych. Gdy obejmowałem gminę 7 lat temu, mieliśmy dużo większe zadłużenie. Teraz jest już o kilka milionów mniejsze.

■ Oczyszczalnia w Serpelicach to jedyna oczyszczalnia na terenie gminy?

- Nie, kilka lat wcześniej, też już za mojego urzędowania, została wyremontowana i przebudowana oczyszczalnia ścieków w Sarnakach.

■ Ile miejscowości obsługuje oczyszczalnia w Serpelicach?

- Pięć: Borsuki, Serpelic, Klepaczew, Zabuże i Hołowczyce.

■ Gmina Sarnaki jest w pełni skanalizowana?

- Jest skanalizowana w 50 procentach. Dwa lata temu skończyliśmy pierwszy etap budowy kanalizacji wsi Hołowczyce. Złożyliśmy wniosek o dofinansowanie drugiego etapu ze środków unijnych i czekamy. Z tego, co wiem, te środki zostaną przesunięte, i wierzę, że je dostaniemy. Inwestycje „wod.-kan.” są niestety bardzo drogie. Ostatnio udało się nam jednak zrobić remont hydroforni we wsi Klepaczew.

■ Mieszkańców gminy czeka

podwyżka opłat za odbiór śmieci?

- Jesteśmy już po przetargu. Jeśli opłaty wzrosną, to nie więcej niż o jakieś 5%. Teraz to 18 zł od osoby. A według nowej taryfy, jeśli radni się zgodzą, od II kwartału, w przypadku posiadania kompostownika będzie się płać 19 zł od osoby.

■ W porównaniu do innych gmin to raczej niewiele.

- Latem Siedlczanie, którzy mają działki na terenie naszej gminy, przepisują się do nas. Bo w Siedlcach stawki są dużo wyższe. I taniej jest u nas płać za śmieci.

■ W Sarnakach powstanie muzeum akcji V2?

- W szkole w Sarnakach jest niestety coraz mniej uczniów, a mamy pięknie odnowiony budynek starej szkoły i chcielibyśmy go zagospodarować. Mogłoby w nim znaleźć się muzeum. Jedna z sal byłaby poświęcona akcji V2, druga historii Ziemi Sarnackiej, a w trzeciej byłyby organizowane różnego rodzaju zajęcia oraz wystawy okolicznościowe, moglibyśmy zapraszać artystów, wystawców. Musimy zdobyć na to około półtora miliona złotych. Wierzę, że to się nam uda. I dzięki temu poniesiemy tylko kilka procent kosztów tego przedsięwzięcia.

■ Gmina Sarnaki słynie z historii, ale też, co widać było choćby na grudniowej konferencji Towarzystwa Miłośników Ziemi Sarnackiej, z prężnie działającego społeczeństwa obywatelskiego.

Zgadzam się z tą opinią. Historia i kultura to nasza chluba. I wiele osób z tego dorobku korzysta. Organizuje-



Grzegorz Arasymowicz

fot. DK

my między innymi dwie duże imprezy plenerowe: Nadbużański Festiwal Teatrów dla Dzieci „Gaducha”, na który co roku przyjeżdża kilka tysięcy ludzi z całej Polski, oraz Koncerty Klasyczne w Gminie Sarnaki. I tu trzeba powiedzieć o skali. Sarnaki to przecież mała, kameralna gmina. U nas 250 osób na koncercie to tak jakby w Siedlcach było 2,5 tysiąca!

■ W sezonie zapewne więcej turystów przyjeżdża do gminy Sarnaki niż do Siedlec...

- Mamy trzy tysiące miejsc noclegowych. Dużo się u nas dzieje. I przyjezdni też korzystają z tego, co robimy dla mieszkańców.

■ Kładka na Bugu do Mielnika sprawi, że turystów będzie jeszcze więcej?

Wspólnie z marszałkami województw podlaskiego i mazowieckiego, starostami powiatów siedmiogrodzkiego i łosickiego i wójtem gminy Mielnik uzgodniliśmy, że podpiszemy umowę i wspólnie wykonamy projekt kładki. Bo Bug nas łączy, a nie dzieli. ■



■ ZATRZYMANY POSZUKIWANY

20 stycznia łosiccy dzielnicowi zatrzymali 37-letniego mężczyznę, poszukiwanego do odbycia kary 6 miesięcy pozbawienia wolności. Mężczyzna trafił do zakładu karnego. (DK)

Są agregaty, osuszacze i zestawy ratownicze. Już jest bezpiecznie

Co zapamiętają urzędnicy i strażacy, uczestniczący w licznych szkoleniach - trudno wyrokować. Mówią, że szkoleń nigdy za wiele. Jednak zakupiony sprzęt zostanie w powiecie. I w sytuacji kryzysowej - oby tak nigdy się nie zdarzyło! - na pewno zostanie dobrze wykorzystany.

W Komendzie Powiatowej PSP w Łosicach 16 stycznia podsumowano dotychczasowe efekty rządowego Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej na lata 2025-2026. Jak informuje łosickie starostwo, powiat łosicki z tego programu otrzymał w sumie ponad 2,846 mln zł. Pieniądze trafiły do: starostwa - prawie 1,38 mln zł, SP ZOZ - 936 tys. zł oraz powiatowej straży pożarnej - 530 tys. zł.

Kupiono za to: agregaty prądotwórcze, osuszacze powietrza, koce gaśnicze, zestawy ratownicze, stacje meteorologiczne, defibrylatory, piły spalinowe, zbiorniki na wodę pitną, radiotelefony, urządzenia do magazynowania energii oraz specjalistyczny sprzęt logistyczny.

- Powiat przygotował także dokumentację projektową przystosowania budynku szkoły do funkcji miejsca doraźnego schronienia - informuje starostwo.

Przeprowadzono szkolenia z zakresu: ochrony ludności i obrony cywilnej, pierwszej pomocy oraz obsługi agregatów prądotwórczych. (DK)

Śmierć w pożarze

Do tragicznego zdarzenia doszło 20 stycznia w miejscowości Hruszew w gminie Platerów.

- W wyniku pożaru drewnianego domu mieszkalnego krytego blachą śmierć poniósł 77-letni mężczyzna, który mieszkał samotnie. Innych osób poszkodowanych nie było. Wstępnie wykluczono udział osób trzecich. Na miejscu przeprowadzone zostały oględziny pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Siedlcach. Wstępnie ustalono, że do pożaru mogło dojść

w związku z użytkowaniem pieca kaflowego - poinformowała asp. Weronika Wujek z Komendy Powiatowej Policji Łosicach.

Samotny mężczyzna, który zginął w pożarze, mieszkał w domu pod lasem, kilkaset metrów od najbliższych zabudowań. Ogień pojawił się po zapadnięciu zmroku, około godz. 18. Do akcji gaśniczej w Hruszewie ruszyło kilka okolicznych jednostek OSP.

- Ten pożar to było pięć minut. Już widzieliśmy, że cały dom jest

w płomieniach - opowiada mężczyzna, który pojawił się, gdy podjechałem pod spalony dom. (Jeszcze raz dziękuję za pomoc w wyciągnięciu samochodu!).

Pozostałe zabudowania gospodarstwa, znajdujące się w pobliżu, mocno już naruszone zębem czasu, nie ucierpiały od ognia. Z drewnianego domu zostały natomiast tylko spalone ściany. Najbardziej zwęglone są ściany w pobliżu pieca, w pomieszczeniu, które znajdowało się, jak się wydaje, od strony wejścia do domu. Tam właśnie najmocniej płonął ogień. W sąsiednim pokoju, gdzie widać łóżko, ślady po pożarze są mniej widoczne.

Jak widać na krótkim filmie, który można znaleźć w internecie, ogień ogarnął również dach budynku. Z obu szczytów domu strzelały w górę pióropusze ognia. W takim ogniu nie sposób było przeżyć.

- Apelujemy o rozwagę i odpowiedzialne korzystanie z urządzeń grzewczych. Jeden moment nieuwagi może prowadzić do nieodwracalnych konsekwencji - przestrzega policja. (DK)

Nie tylko dla dzieci

Było kino na początek ferii? Będzie również na koniec zimowej przerwy w nauce. W sobotę 31 stycznia Łosicki Dom Kultury zaprasza na cztery seanse „Kina w Twoim Mieście”.

O godz. 14: „Miss Moxxy. Kocia ekipa” - zawiadająca kotka gubi się opiekunom podczas wakacji i musi radzić sobie sama.

O godz. 15.30: „Szybcy i sprytni” jeszcze jedna kreskówka, w której szop Sokół musi ocalić grupę zwierzątek uwieczonych w rozpędzonym pociągu.

I LO pnie się w górę

I Liceum Ogólnokształcące w Łosicach zdobyło „Brązową Tarczę” w XXVIII Ogólnopolskim Rankingu Liceów Perspektywy 2026.

- Sukces ten zawdzięczamy pracowitości uczniów, oddaniu nauczycieli - skomentowało liceum. Wynikiem w tegorocznym rankingu pochwaliła się zarówno szkoła, jak i łosickie starostwo, będące organem prowadzącym placówkę.

W XXVIII Ogólnopolskim Rankingu Liceów Perspektywy 2026 I LO w

Łosicach znalazło się na 895. miejscu w Polsce. To o pięćdziesiąt pozycji wyżej niż w latach poprzednich, gdy szkoła znajdowała się na 944. oraz 945. miejscu zestawienia.

Przypomnijmy, że w latach 2021-2024 pozycja I LO w Łosicach w Rankingu Liceów systematycznie obniżała się: rok 2020 - 767. miejsce, rok 2021 - 769., rok 2022 - 821., rok 2023 - 834., rok 2024 - 944. Odwrócenie tego niepokojącego trendu można uznać za duży sukces. (DK)



fot. DK

BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury, ul. Piłsudskiego 4, tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09



I OBELGI, NARKOTYKI I DEPORTACJA

Dyżurny łukowskiej komendy otrzymał zgłoszenie o awanturujących się podróżnych na terenie stacji PKP. Na miejscu policjanci zastali trzech mężczyzn, z których jeden - będący pod wyraźnym wpływem alkoholu - zachowywał się wyjątkowo agresywnie.

Jak się okazało, był to 35-letni obywatel Białorusi. Mężczyzna znieważał policjantów, używając wobec nich obraźliwych i wulgarnych słów, a podczas interwencji nie wykonywał poleceń i kopał funkcjonariuszy.

Podczas przeszukania jego odzieży i bagażu policjanci znaleźli kilka gramów amfetaminy oraz kilkanaście paczek papierosów bez polskich znaków akcyzy skarbowej. Substancje i nielegalny towar zostały zabezpieczone.

Nietrzeźwy mężczyzna noc spędził w policyjnej celi. Po wytrzeźwieniu usłyszał zarzuty, a jego sprawa trafi do sądu. W związku z naruszeniem porządku prawnego policjanci wystąpili również z wnioskiem o zobowiązanie cudzoziemca do powrotu do kraju.

Jeszcze tego samego dnia 35-latek został przewieziony do Placówki Straży Granicznej w Białej Podlaskiej, gdzie wydano decyzję o jego deportacji na terytorium Białorusi. Orzeczono także zakaz ponownego wjazdu na terytorium Polski oraz innych państw strefy Schengen na okres 7 lat.

(T.MARK)

Rusza kolejny etap rewitalizacji miejsca narodzin noblisty.

Dwór Sienkiewicza wróci do Woli Okrzejskiej

Wola Okrzejska od lat pozostaje jednym z najważniejszych punktów na kulturalnej mapie regionu. To właśnie tutaj przyszedł na świat Henryk Sienkiewicz, jeden z najwybitniejszych polskich pisarzy. Teraz to miejsce czeka przełomowa zmiana - po ponad stu latach do Woli Okrzejskiej ma wrócić dwór, w którym dorastał przyszły noblista.

Dziś Muzeum Henryka Sienkiewicza w Woli Okrzejskiej mieści się w dawnej oficynie dworskiej. To tam urodził się autor Trylogii. Główny dwór, należący w XIX wieku do rodziny Cieciszewskich - krewnych matki pisarza - nie przetrwał burzliwych wydarzeń XX wieku. Przez lata zmieniał swoje funkcje: był siedzibą administracyjną, szkołą, a później budynkiem mieszkalnym. Ostatecznie, zaniedbany i zdewastowany, został rozebrany. Do dziś w parku zachowały się jedynie fundamenty i fragmenty piwnic.

Ta symboliczna luka w przestrzeni miejsca związanego z polską literaturą ma zostać wreszcie wypełniona.

Powiat łukowski rozpoczyna drugi etap kompleksowej rewitalizacji zespołu muzealno-parkowego w Woli Okrzejskiej. Po wcześniejszych inwestycjach - m.in. odnowieniu parku, kopca Sienkiewicza i samej oficyny - przyszedł czas na najbardziej ambitne zadanie: odbudowę historycznego dworu.

Nowy obiekt powstanie na oryginalnych fundamentach, które zostaną zabezpieczone i wzmocnione, zgodnie z zaleceniami konserwatorskimi. Projekt przewiduje rekonstrukcję klasycznego białego dworu, powiększonego o oranżerię. Z zewnątrz budynek ma nawiązywać do XIX-wiecznej for-



my, natomiast jego wnętrza zostaną zaprojektowane w pełni nowocześnie.

Udało się zrealizować pierwszy etap inwestycji, a dziś mamy już podpisaną umowę na wykonanie drugiej części. Myślę, że za kilkanaście miesięcy będziemy mogli powiedzieć, że Centrum Kultury Sienkiewiczowskiej stało się faktem - podkreśla starosta łukowski **Dariusz Szustek**.

Jak zaznaczają przedstawiciele samorządu, odbudowany dwór będzie tym właściwym miejscem, w którym **Henryk Sienkiewicz** mieszkał i wychowywał się jako dziecko. Obecna siedziba muzeum - dawna oficyna - pozostanie waż-

nym elementem kompleksu, jednak główna ekspozycja ma zostać przeniesiona do nowego budynku. W oficynie znajdą się natomiast część wystawowa, administracja oraz zaplecze magazynowe.

Wartość całej inwestycji szacowana jest na około 8,6 mln zł, z których znaczną część stanowi dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej. Po zakończeniu procedur przetargowych prace budowlane mają ruszyć niezwłocznie, a ich finał planowany jest w ciągu kilkunastu miesięcy.

Odbudowany dwór stanie się nowym centrum życia muzealnego i edukacyjnego. Powstaną tu nowoczesne przestrzenie ekspozycyjne, sale edukacyjne i multimedialne przystosowane do prowadzenia lekcji muzealnych, spotkań autorskich oraz wydarzeń kulturalnych. Oranżeria ma pełnić ważną rolę zarówno wystawową, jak i społeczną.

TOMASZ MARKIEWICZ



Koźlak z nową funkcją

Robert Koźlak, wywodzący się ze Stoczka Łukowskiego, został powołany na stanowisko pełniącego obowiązki Głównego Inspektora Transportu Drogowego. Akt nominacji wręczył mu wiceminister infrastruktury **Stanisław Bukowiec**.

Nowy szef Inspekcji Transportu Drogowego ma za sobą wieloletnią drogę zawodową związaną z bezpieczeństwem na drogach. Karierę zaczynał w Komendzie Powiatowej Policji w Łukowie, gdzie pracowa-

wał w wydziale ruchu drogowego, a z czasem został jego naczelnikiem. Kolejne lata spędził w Lublinie, pełniąc funkcje kierownicze w strukturach wojewódzkich policji.

Najważniejszy etap jego służby związany był z pracą w Komendzie Głównej Policji, gdzie jako dyrektor Biura Ruchu Drogowego zajmował się m.in. ogólnopolską koordynacją działań na rzecz poprawy bezpieczeństwa na drogach.

Robert Koźlak ukończył studia ma-

gisterskie z zakresu przysposobienia obronnego i obrony cywilnej oraz studia oficerskie w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie. Przez lata dał się poznać jako praktyk, dla którego przepisy drogowe i realia codziennego ruchu to nie teoria, lecz doświadczenie zdobywane „w terenie”.

W połowie stycznia zakończył służbę w policji. Dzień później objął nowe obowiązki w Głównym Inspektoracie Transportu Drogowego. **(T.MARK)**

Nowe przedszkole w Staninie już otwarte

Dzieci ze Stanina i okolicznych miejscowości korzystają już z nowoczesnego przedszkola, które powstało z myślą o ich potrzebach

i komfortie. Inwestycja kosztowała blisko 5 mln zł. Połowę tej kwoty stanowiło dofinansowanie z Ministerstwo Edukacji, a pozostałą część pokrył budżet gminy.

W nowym obiekcie przygotowano pięć przestronnych i dobrze wyposaż-

zonych sal dydaktycznych, zaplecze sanitarne oraz funkcjonalną szatnię. Dzieci przeniosły się tu z pierwszego piętra budynku Zespołu Szkół w Staninie, gdzie dotychczas funkcjonowało przedszkole. To wyraźna zmiana jakościowa - dzieci zyskały jedno z najlepszych możliwych warunków do nauki, zabawy i rozwoju.

Oficjalne otwarcie placówki, która nosi nazwę Przedszkole Juniorek, odbyło się 15 stycznia. Uroczystości towarzyszyły akademii przygotowana przez przedszkolaków, symboliczne przecięcie wstęgi oraz poświęcenie budynku. **(T.MARK)**

Stoczek Łukowski w regionalnej czołówce

Stoczek Łukowski po raz pierwszy znalazł się w ścisłej czołówce Rankingu Gmin Lubelszczyzny, zajmując 5. miejsce wśród 159 gmin wiejskich województwa oraz 1. miejsce w Powiecie Łukowskim.

Ranking przygotowała Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej im. Jerzego Regulskiego - Ośrodek w Lublinie we współpracy z Głównym Urzędem Statystycznym. Opiera

się wyłącznie na twardych danych i obejmuje 25 wskaźników z zakresu gospodarki, spraw społecznych, środowiska oraz zarządzania gminą.

Tak wysoka pozycja Stoczka Łukowskiego to efekt konsekwentnej pracy samorządu i lokalnych instytucji, a także długofalowych działań prowadzonych z myślą o jakości życia mieszkańców. **(T.MARK)**

Powstał Chór Ziemi Łukowskiej

To dobra wiadomość dla miłośników muzyki i wspólnego śpiewania. Na kulturalnej mapie regionu pojawił się Chór Ziemi Łukowskiej, który oficjalnie rozpoczął działalność. Już pierwsze tygodnie pokazały, że była to inicjatywa długo wyczekiwana - na przesłuchania zgłosili się chętni z całego powiatu łukowskiego, a także spoza jego granic.

Chór powstał z inicjatywy Powiatu Łukowskiego i działa przy Muzeum Ziemi Łukowskiej im. Longina Kowalczyka. Pomysłodawcą i dyrygentem zespołu jest **Sylwester Juszczyński**

- organista, dyrygent i kompozytor, od wielu lat związany z ruchem chóralnym.

Zespół ma już za sobą pierwsze próby. Jak podkreślają organizatorzy, to dopiero początek intensywnej pracy. W planach są koncerty, występy okolicznościowe oraz udział w wydarzeniach kulturalnych organizowanych w regionie. **(T.MARK)**

BIURO OGŁOSZEŃ

Dom Handlowy przy skwerku, stoisko „Triumf”, ul. Zdanowskiego 4
Punkt Kurierski „Pakersi”, ul. Browarna 35/1, Łuków
Stoczek Łukowski, Plac Kościuszki 13

O powiecie łukowskim
czytaj też na str. 5

R E K L A M A

TELEWIZJA ŁUKÓW
masterTV
Łuków, os. Unitów Podl. 17
tel./fax 25 798 89 94
www.telewizja.lukow.pl
aktualności ogłoszenia reklama

JESTEŚMY WASZĄ TELEWIZJĄ

Laura bez rozstrzygnięcia. Radni pytają o uchwałę, przewodniczący mówi o „delikatnej sprawie”

23 lata tradycji i nagle milczenie

Jednym z punktów ostatniej nadzwyczajnej sesji rady powiatu mińskiego była dyskusja wokół nagrody „Laura Powiatowa”. Od ponad dwóch dekad trafia ona do osób i instytucji zasłużonych dla kultury, oświaty, sportu czy gospodarki. W tym roku procedura jednak nie ruszyła, mimo że obowiązująca uchwała nie została uchylona.

Sprawę jako pierwszy poruszył radny **Miroslaw Krusiewicz**. Przypomniał, że Laura przyznawana jest od 23 lat, a dotychczas uhonorowano nią ponad 150 laureatów. W jego ocenie procedura powinna zostać przeprowadzona pod koniec roku. Pytał wprost, dlaczego nie ogłoszono naboru wniosków i czy jakiegokolwiek zgłoszenia w ogóle wpłynęły. Jak zaznaczał, zgłaszały się do niego organizacje zainteresowane zgłoszeniem kandydatów, ale nie miały takiej możliwości.

RADNI DOMAGAJĄ SIĘ ODPOWIEDZI

Początkowo przewodniczący rady **Piotr Pustoła**, który z mocy uchwały pełni również funkcję przewodniczącego kapituły nagrody, unikał jednoznacznej odpowiedzi.

- Teraz w tej chwili nie udzielę odpowiedzi - mówił, zapowiadając, że odniesie się do sprawy później.

To wywołało serię kolejnych wystąpień. Radny **Witold Kikolski** zwracał uwagę, że skoro uchwała nadal obowiązuje, brak naboru i brak rozpatrzenia wniosków może oznaczać jej niewykonanie. Pytał, czy wnioski wpłynęły, ile ich było i z jakich dziedzin. Radny **Antoni Tarczyński** domagał się „prostej odpowiedzi”, przypominając, że w poprzednich latach konkurs się odbywał, a w tym nie.

W dyskusji pojawił się też wątek odpowiedzialności. Radna **Alicja Cichoń** zestawiła sprawę Laury z wcześniejszymi decyzjami personalnymi w radzie. Padły również pytania, czy za wstrzymaniem procedury nie stoją decyzje o charakterze politycznym, choć rozmówcy zaznaczali, że liczą na inne wyjaśnienie.

„SPRAWA DELIKATNA”

Emocje wzrosły jeszcze bardziej, gdy radny **Leonard Zdanowicz** relacjonował, że wcześniej intere-

sował się tematem w starostwie, bo mieszkańcy chcieli składać wnioski. Wspominał też o kularowych rozmowach, w których pojawił się argument kosztów statuetki, co wywołało żywe reakcje na sali.

Dopiero po serii nacisków przewodniczący rady wskazał możliwe powody wstrzymania procedury. Jak tłumaczył, sprawa ma charakter „delikatny” i dotyczy m.in. kwestii praw autorskich, wykonawców statuetek oraz zabezpieczeń formalnych, które - jego zdaniem - w poprzednich latach nie zostały odpowiednio uregulowane. Zapowiedział przygotowanie szczegółowych odpowiedzi na piśmie i przekazanie ich radnym poza sesją.

Radni oczekują jasnej informacji, co stało się z procedurą, czy wnioski były składane, kiedy oraz na jakich zasadach i czy prestiżowa nagroda wróci do kalendarza powiatu mińskiego.

TOMASZ MARKIEWICZ



NIETRZEŻWY ZATRZYMANY

W Wielgoleśie Brzezińskim policjanci z mińskiej drogowki podczas wykonywania rutynowych czynności służbowych zwrócili uwagę na Mercedesa. Styl jazdy kierującego wzbudził podejrzenia funkcjonariuszy, którzy uznali, że kierowca może znajdować się pod wpływem alkoholu. Policjanci natychmiast podjęli interwencję i zatrzymali pojazd do kontroli drogowej, skutecznie uniemożliwiając dalszą jazdę kierującemu. Za kierownicą Mercedesa znajdował się 53-letni obywatel Ukrainy. Już podczas rozmowy z mężczyzną funkcjonariusze wyczuli silną woń alkoholu. Badanie stanu trzeźwości potwierdziło podejrzenia policjantów. Wynik wskazał ponad 3 promile alkoholu w organizmie kierowcy. Mężczyźnie zatrzymano prawo jazdy, a dalszą jazdę uniemożliwiono. Sprawa została skierowana do dalszego postępowania, a o losie 53-latką zdecyduje sąd. Za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości grożą mu surowe konsekwencje prawne.

(T.MARK)

Jakie barwy najlepiej oddają tożsamość Mińska Mazowieckiego?

Kanon kolorystyczny ostatniej drogi

Czy kolor miasta można opisać, zbadać i... zaprojektować? Okazuje się, że tak. I, co więcej, może on stać się ważnym elementem nawet tak szczególnego miejsca, jak cmentarz.

Podczas prac nad koncepcją rozbudowy cmentarza komunalnego w Mińsku Mazowieckim projektanci sięgnęli po narzędzia, które rzadko kojarzą się z tego typu inwestycjami. Jednym z kluczowych etapów była analiza kolorystyczna miasta - jego architektury, materiałów i historycznych odniesień. Celem było stworzenie przestrzeni, która nie będzie anonimowa, lecz zakorzeniona w lokalnej tożsamości.

Inspiracją stały się m.in.: wieża ciśnień, jeden z najbardziej rozpoznawalnych zabytków Mińska, oraz XVIII-wieczna kapliczka słupowa św. Jana Nepomucena, nazywana „larnią zmarłych”. Te obiekty - wraz z innymi przykładami dawnej, często już nieistniejącej architektury, w tym drewnianej - pozwoliły wyznaczyć kanon kolorystyczny i materiałowy, który ma wpłynąć na wygląd nowej części nekropolii.

Jak podkreśla burmistrz **Marcin Jakubowski**, podejście zespołu urbanistów i naukowców było wyjątkowo

rzetelne i wielowymiarowe:

- To było odniesienie się urbanistów i naukowców, którzy otrzymali zlecenie opracowania koncepcji rozbudowy cmentarza, do architektury Mińska. Chcieli nadać tej przestrzeni charakter spójny z miastem, tak aby ostatnia droga mieszkańców była z nim kojarzona. Jednym z kluczowych elementów było określenie kanonu kolorystycznego Mińska, tego co historycznie było do niego przypisane. Czasem są to barwy, które zniknęły z przestrzeni wraz z rozbiórkami budynków, ale zachowały się na archiwalnych fotografiach. To właśnie one pokazują, jak zmieniała się kolorystyka Mińska na przestrzeni ostatnich stu lat i jaka jest jej współczesna odsłona.

Ta analiza nie była więc jedynie formalnym dodatkiem do projektu. Stała się próbą uchwycenia „duży miasta”, zapisanej w ceglach, drewnie, tynku i patynie czasu. Dzięki temu rozbudowa cmentarza ma szansę stać się nie tylko funkcjonalnym założeniem urbanistycznym, lecz także symbolicznym miejscem, które w dyskretny sposób opowiada historię Mińska Mazowieckiego i jego mieszkańców.

TOMASZ MARKIEWICZ

Gminne Przedszkole im. Jana Brzechwy w Mrozach znalazło się w centrum uwagi ogólnopolskiego środowiska edukacyjnego.

Kosmiczny pomysł pięciolatek

Placówka została zwycięzcą Konkursu Szkół Kreatywnych, w którym oceniano nieszablonowe podejście do nauki języka angielskiego wśród najmłodszych. Nagrodą jest wsparcie finansowe w wys. 15 tys. zł, przeznaczone na doposażenie sali językowej.

Konkurs zorganizowała platforma Novakid, a jego celem było wyróżnienie placówek, które potrafią łączyć edukację językową z twórczym działaniem i aktywnością dzieci. Do rywalizacji zgłosiły się dziesiątki przedszkoli i szkół podstawowych z całej Polski.

Zwycięski projekt przygotowała grupa pięciolatek „Sówki” pod opieką nauczycielki **Doroty Walczuk**. Dzieci zaprezentowały krótkie nagranie, w którym nauka języka angielskiego została przedstawiona jako wyprawa w kosmos. W materiale pojawiły się piosenki, elementy zabaw ruchowych i plastycznych, proste dialogi oraz humorystyczne scenki - wszystko podporządkowane jednemu celowi: pokazaniu, że nauka języka może być przygodą.

Jurorzy zwrócili uwagę nie tylko na pomysłowość, ale także na naturalne zaangażowanie dzieci i spójność przekazu. Projekt nie był rozbudowa-

ną inscenizacją, lecz zapisem codziennej pracy dydaktycznej, wzbogaconej o wyobraźnię i współpracę w grupie.

Nagroda oznacza konkretne zmiany w przedszkolu. Środki finansowe zostaną przeznaczone na nowoczesne wyposażenie sali do nauki języka angielskiego, co ma poprawić jej funkcjonalność i komfort pracy. Dzieci ze zwycięskiej grupy zyskają także dostęp do dodatkowych zajęć językowych, a nauczyciele materiały dydaktyczne i certyfikaty potwier-

dzające udział w projekcie.

Choć konkurs miał charakter ogólnopolski, jego rezultat pokazuje, że także niewielkie miejscowości mogą wyznaczać kierunki w nowoczesnej edukacji. Przedszkole w Mrozach zostało docenione nie za rozmach, lecz za spójne, przemyślane podejście do pracy z dziećmi, które rozwija kompetencje językowe, a jednocześnie buduje ciekawość świata i wiarę we własne możliwości.

TOMASZ MARKIEWICZ



fot. z archiwum organizatorów

Allium - osiedle z czosnkowym rodowodem

W Latowiczu powstanie nowe osiedle mieszkaniowe, realizowane przez Społeczną Inicjatywę Mieszaniową SIM Mińsk Mazowiecki. Inwestycja zostanie zlokalizowana przy ul. Stanisława Wyspiańskiego na działkach o łącznej powierzchni 3 618 m².

W drodze konkursu wybrano nazwę inwestycji - Osiedle Allium. Nawiązuje do łacińskiego określenia czosnku, z którego słynie gmina Latowicz. Autor zwycięskiej propozycji otrzymał

nagrodę w wysokości 1 000 zł.

Projekt zakłada budowę czterech budynków w zabudowie bliźniaczej, dwulokalowej, co pozwoli na powstanie 16 mieszkań. W ofercie znajdują się lokale trzy- i czteropokojowe o powierzchni od 64 do 80 m². Mieszkania usytuowane na parterze zostaną dostosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami.

Budynki będą piętrowe, niepodpiwniczone, z płaskimi dachami. Każ-

dy lokal na parterze otrzyma prywatny ogródek oraz wiatę gospodarczą. Dla przyszłych mieszkańców zaplanowano również miejsca parkingowe z bezpośrednim wjazdem z ul. Stanisława Wyspiańskiego. **(T.MARK)**

O powiecie mińskim czytaj też na str. 2



BIURO OGŁOSZEŃ

Mrozy, Kiosk „Mrozer”, ul. Armii Krajowej 6



fot. Lokalna Organizacja Turystyczna

Panorama Mińska Mazowieckiego z widokiem na wieżę ciśnień



ZDEWASTOWANA WITRYNA

21 i 22 stycznia w **Siedlcach** nieznani sprawcy zniszczyli witrynę okienną w jednej z piekarni. Wyrwano metalową ramę, a szybę uszkodzono. Właściciel oszacował straty na około 3 tys. zł.

OSZUSTWO PRZY SPRZEDAŻY TELEFONU

23 stycznia w **Siedlcach** 38-letni mężczyzna padł ofiarą oszustwa internetowego. Nieznany sprawca, podszywając się pod kupującego, wprowadził go w błąd co do płatności za telefon komórkowy, przesyłając fałszywy link potwierdzający przelew. Mężczyzna stracił blisko 12 tys. zł.

PIJANY KIEROWCA

25 stycznia w **Niwiskach** policjanci z Komisariatu Policji w Mokobodach zatrzymali do kontroli Citroëna. Za kierowcą siedział 36-letni mężczyzna, który miał 1,3 promila alkoholu w organizmie. Policjanci elektronicznie zatrzymali mu prawo jazdy. Mężczyzna został zwolniony do domu, a pojazd zabezpieczył właściciel.

POSZUKIWANA, POSZUKIWANY

25 stycznia w **Siedlcach** policjanci z KMP Siedlce zatrzymali kobietę z gminy Dębe Wielkie. Była poszukiwana przez Sąd Rejonowy w Siedlcach w celu odbycia kary 60 dni pozbawienia wolności. Została przekazana do Aresztu Śledczego Warszawa-Grochów.

22 stycznia w gminie **Bielany** policjanci z komisariatu w Mokobodach zatrzymali 30-letniego mężczyznę poszukiwanego przez Sąd Rejonowy w Siedlcach. Miał do odbycia karę 2 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności za przestępstwa związane z prowadzeniem pojazdu w stanie nietrzeźwości. Mężczyzna został osadzony w Zakładzie Karnym w Siedlcach.

21 stycznia w **Siedlcach** policjanci zatrzymali 19-letniego mieszkańca miasta, poszukiwanego na podstawie nakazu doprowadzenia wydanego przez Sąd Rejonowy w Siedlcach. Mężczyzna miał odbyć zastępczą karę aresztu w wymiarze 97 dni za niewykonaną karę ograniczenia wolności. Trafił do Zakładu Karnego w Siedlcach.

21 stycznia w **Siedlcach** policjanci zatrzymali 38-letniego mężczyznę, poszukiwanego przez Sąd Rejonowy w Siedlcach. Miał do odbycia karę 3 miesięcy pozbawienia wolności za przestępstwo niealimentacji oraz 71 dni zastępczej kary więzienia za niewykonaną karę ograniczenia wolności. Został przekazany do Zakładu Karnego w Siedlcach.

ZŁAMANIE ZAKAZU

21 stycznia w **Gręzowie** w gminie Kotuń policjanci zatrzymali 39-letniego mieszkańca Siedlec, który kierował Volkswagenem mimo obowiązującego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, orzeczonego przez Sąd Rejonowy w Drawsku Pomorskim. Mężczyzna został osadzony w policyjnym areszcie. (ak)

0 powiecie siedleckim
czytaj na str. 12, 14

Miliony na kanalizację

Gmina Suchożebry dostała 5 milionów złotych dofinansowania na rozbudowę sieci kanalizacyjnej. Do końca kwietnia sieć ma powstać we wsiach Sosna-Kozółki i Sosna-Trojanki. Do tej pory kanalizacji tam nie było.

Przetarg jest rozstrzygnięty, wykonawca gotowy do pracy. Trzeba tylko poczekać na lepszą pogodę.

Inwestycja będzie kosztowała ponad 6 mln zł, z czego większość (5 mln zł) to wsparcie unijne (z Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności). Projekt przewiduje budowę sieci kanalizacji sanitarnej wraz z czterema przepompowniami ścieków i kolektorem tłocznym. Kanalizacja zostanie włączona do istniejącej sieci w Woli Suchożebrskiej.

— To jest budowa sieci z przykalanikami do granicy działek. Czyli jeśli mieszkańcy będą chcieli korzystać z sieci, koszty podłączenia na terenie ich podwórek będą po stronie właścicieli zabudowań — wyjaśnia wójt **Tomasz Starzewski**.

WSZYSTKO ZALEŻY OD POGODY

Problemem może być wyścig z czasem. Pieniądze z KPO wiążą się z rygorystycznymi terminami.

— Inwestycja musi powstać do końca kwietnia, to jest taki kamień milowy, który musimy spełnić. Tymczasem można powiedzieć, że zima dopiero zaczęła się na dobre. Trochę to burzy nasz harmonogram prac, ale mam nadzieję, że mróz odpuści — mówi wójt.

Można powiedzieć, że wszystko zależy od pogody. Bo wykonawca już został wybrany.

— Jest gotowy zaczynać w każdej chwili, jeżeli temperatury będą do-

datnie — dodaje wójt Starzewski.

Inwestycja obejmie dwie sąsiadujące miejscowości: Sosnę-Kozółki i Sosnę-Trojanki. Sieć będzie prowadzona od ulicy Północnej w Woli Suchożebrskiej, gdzie kanalizacja zostanie włączona do istniejącej infrastruktury.

Projekt przewiduje także wymianę 53 wodomierzy na nowoczesne urządzenia z nakładkami, umożliwiającymi zdalny odczyt danych.

BOOM BUDOWLANY W SOŚNIE-KOZÓŁKACH

Dlaczego akurat te miejscowości? Wójt nie ukrywa, że wybór nie był przypadkowy. Szczególnie Sosna-Kozółki przechodzi prawdziwą transformację.

— To taka specyficzna miejscowość. Kiedyś była bardzo małą wsią, natomiast teraz jest wręcz ukochana przez mieszkańców Siedlec i działki sprzedają się tam momentalnie. Jest tam bardzo dużo podzielonych nieruchomości i obecnie stanowi jeden wielki plac budowy, gdzie tworzą się nowe osiedla — mówi Tomasz Starzewski.

Budowa kanalizacji ma wyprzedzić rozwój dalszy terenu.

— Mam nadzieję, że ta kanalizacja będzie takim trochę przewidywaniem przyszłości, żeby nowi mieszkańcy, którzy osiedlają się w naszej gminie, od razu mieli możliwość podłączenia domów do kanalizacji, a nie musieli wywozić nieczystości z szamba — podkreśla wójt.

Gmina Wodynie: W tym roku remonty kolejnych świetlic wiejskich

A potem może coś jeszcze

Rutynowe określenie, mówiące, że przeprowadzono wiele ważnych inwestycji, w przypadku gminy Wodynie jest zdecydowanie niewystarczające. W minionym roku zakończono tu kilka inwestycji, które mają wręcz zasadnicze znaczenie dla funkcjonowania całej gminy.

Chyba najważniejszym wydarzeniem było otwarcie nowego żłobka i przedszkola „Wodmiś” w Wodyniach. Trzeba też wymienić przebudowę hydroforni, co ma duże znaczenie dla zaopatrzenia w wodę mieszkańców gminy. Podobnie jak modernizacja dwóch stacji uzdatniania wody, w Wodyniach i Seroczyniu. Samorząd inwestował też w drogi czy działania społeczne.

— Oczywiście potrzeb w naszej gminie jest tak wiele, że nie wystarczy na sfinansowanie wszystkich, przy-

BIURA OGŁOSZEŃ

ul. Armii Krajowej 11,
tel. 25 633 05 05

DomTel, ul. Chrobrego 9/3,
tel. 25 740 20 20

najmniej w krótkim czasie — mówi wójt gminy Wodynie, **Wojciech Klepacki**. — Staramy się więc realizować te, które są szczególnie istotne dla lokalnych społeczności. Także na ten rok zaplanowaliśmy ważne inwestycje. Chodzi między innymi o termomodernizację budynku komunalnego w Seroczyniu, w którym znajduje się Ośrodek Zdrowia. To spory wydatek, ale potem utrzymanie budynku będzie znacznie tańsze.

Gmina nadal będzie inwestowała w modernizację świetlic wiejskich, co jest jednym z najważniejszych oczekiwań mieszkańców. Tego typu placówki chce mieć każda miejscowość.

— W tym roku świetlice będą modernizowane w Kamieńcu, Rudniku Dużym i Brodkach — informują władze gminy. Poza tym planujemy różne mniejsze inwestycje, choćby budowę nowych ogrodzeń przy takich placówkach, jak Żłobek i Klub Seniora w Seroczyniu oraz Placówka Wsparcia Dziennego w Czajkowie.

Władze gminy liczą, że w tym roku uda się jej jeszcze zdobyć dotacje na kolejne inwestycje. (Z.J.)



Wójt Tomasz Starzewski i Justyna Filipek, kierownik Referatu Inwestycji i Gospodarki Komunalnej

A W INNYCH MIEJSCOWOŚCIACH?

Czy po zakończeniu tej inwestycji gmina będzie w pełni skanalizowana? Niemal.

— Po tej stronie (zachodniej — przyp. red) zostaje nam jeszcze jedna miejscowość, bardzo mała: Sosna-Korabie. Ale tam jest dość duży odcinek do zrobienia, a domów zamieszkałych jest około sześciu, może siedmiu. Obecnie ta część gminy się nie rozbudowuje, więc nie ma planów poprowadzenia sieci kanalizacyjnej — wyjaśnia wójt Starzewski.

Poza zasięgiem kanalizacji pozostaje także wschodnia strona gminy: Krynica, Nakory, Stany Duże i Stany Małe. W tym wypadku przeszkodą są kwestie techniczne.

— Tutaj dużo domów jest pobudowanych bardzo blisko drogi i za bardzo nie mamy możliwości, żeby tę kanalizację tam tworzyć. Co będzie w Krynicy i w Nakorach, zobaczymy w przyszłości — mówi wójt.

Tomasz Starzewski nie ukrywa

entuzjazmu dla prowadzonego projektu.

— Kanalizacja to idealny system. Jak ktoś korzysta z niego na co dzień, nie docenia, jakie to jest dobrodziejstwo. A dzisiaj koszty użytkowania kanalizacji są znacznie niższe niż wywożenie szamba do oczyszczalni — zaznacza.

Budowa sieci kanalizacyjnej to jedna z największych inwestycji w tym roku w gminie Suchożebry. Czy są planowane jeszcze inne przedsięwzięcia?

— Jest trochę niewiadomych. Przymierzamy się do spełnienia oczekiwań mieszkańców Woli Suchożebrskiej. Chcemy kupić wóz strażacki i wybudować strażnicę. To chyba mój główny cel na ten rok, ale nie ukrywam, że liczę na zewnętrzne dofinansowanie. Sami nie damy rady — mówi wójt. I zaznacza: — Szukamy środków, bo dobre programy, jak chociażby Polski Ład, się skończyły. Nie poddajemy się.

MILENA CELIŃSKA

Azbest? Zgłoś!

Gmina Domanice przypomina o obowiązkowym zgłoszeniu wyrobów zawierających azbest. Dotyczy to każdego, kto ma na posesji eternit lub inne materiały zawierające ten szkodliwy materiał.

Właściciele, zarządcy lub użytkownicy nieruchomości muszą złożyć coroczne „Informacje o wyrobach zawierających azbest” za poprzedni rok. Termin mija 31 stycznia. Dokument należy przygotować w dwóch egzemplarzach. Mieszkańcy (osoby fizyczne niebędące przedsiębiorcami) składają dokument w Urzędzie Gminy Domanice. Przedsiębiorcy i inne podmioty prawne przekazują dokument bezpośrednio do marszałka województwa.

Dodatkowo, osoby posiadające

wyroby azbestowe mają obowiązek regularnej oceny ich stanu. Pozwala to określić, jak pilnie trzeba je usunąć. Zgodnie z prawem, azbest musi zniknąć z terenu Polski do 2032 roku.

— Prosimy również mieszkańców, którzy samodzielnie usunęli azbest ze swojej posesji, o zgłoszenie tego faktu do Urzędu Gminy. Dzięki temu ogólnopolska Baza Azbestowa będzie aktualna. Azbest usunięty z dotacji zgłasza już urząd i wtedy własne zgłoszenie nie jest potrzebne — apelują urzędnicy

Dokumenty można złożyć osobiście w Urzędzie Gminy Domanice (08-113 Domanice, pokój nr 4 na parterze) lub przesłać ich skan na adres e-mail: m.wojewodzka-socko@domanice.eu. (mc)

Wybory sołtysa

Mieszkańcy wsi Przygody wybiorą nowe władze sołeckie. Niebawem odbędzie się zebranie, na którym zostanie przyjęta rezygnacja dotychczasowego sołtysa i zostaną zorganizowane wybory uzupełniające

Spotkanie odbędzie się w czwartek, 29 stycznia, o godz. 18.00 w świetlicy wiejskiej sołectwa Przygody. By głosowanie było waż-

ne, musi wziąć w nim udział co najmniej jedna dziesiąta uprawnionych mieszkańców. Jeśli zabraknie quorum, zebranie zostanie powtórzone tego samego dnia o godzinie 18.30. Dlatego wójt gminy Suchożebry apeluje o liczny udział wszystkich mieszkańców wsi, którzy mają prawo głosu. Podczas zebrania będzie wyłoniony nowy sołtys oraz zostanie uzupełniony skład rady sołeckiej. (mc)

Jedna szkoła do likwidacji

- Ja stanę się twarzą reorganizacji. Trzeba podjąć racjonalne decyzje, to nie jest temat polityczny - mówiła burmistrz Iwona Kublik.

16 stycznia Rada Miejska w Sokołowie Podlaskim podjęła uchwałę o reorganizacji sieci szkół podstawowych. SP nr 3 zostanie zlikwidowana, a jej uczniowie trafią do SP nr 1. Powstaną także nowe zespoły szkolno-przedszkolne.

Do redakcji przysłano nagranie ze spotkania, które odbyło się 5 stycznia w sokołowskim Urzędzie Miejskim. Brali w nim udział: burmistrz **Iwona Kublik**, jej zastępca, naczelnik wydziału oświaty **Eleonora Miszkiel**, 9 radnych. Podsumowano konsultacje na temat reorganizacji oświaty, przedstawiono propozycje zmian. Część radnych podkreślała, że w konsultacjach wzięło udział tylko 244 osoby.

„TWARDA KOBITA”

- Jako burmistrz muszę zaproponować reorganizację. Proszę nie używać słów reforma, bo to prowadzi ministerstwo i to dotyczy całego kraju. My dostosowujemy do warunków, jakie mamy: demograficznych, lokalowych, liczby dzieci i pracowników. Bo nikt mi nie wybaczy, jeżeli zostanie jakiś budynek zmarnowany, coś zaniechane, zostawimy coś niedopracowane - mówiła burmistrz - Generalnie to ja stanę się twarzą reorganizacji, ale rękę podniesiecie wy. Zaproponowaliśmy realne rozwiązania, obciążone najmniejszymi kosztami społecznymi. Bierzemy za nie odpowiedzialność. (...). Trzeba podjąć racjonalne decyzje. To nie jest temat polityczny. Trzeba zrobić raz, a nie rozciągać. Rozumiemy się? Żeby za rok do tego znów nie siadać.

Iwona Kublik zaznaczyła, że podczas konsultacji respondenci „wybrali jedyne właściwie rozwiązanie logiczne, które jest w tej chwili na stole”.

- Skwituję to mocnymi słowami: Nie pozwólmy, żeby społeczeństwo wypowiadające się w tych konsultacjach było mądrzejsze i rozsądniejsze od radnych – powiedziała. - Uważam, że lepszej propozycji już nie będziemy mieć. Postarałam się, by cała koncepcja się spinała. Nie była wyrwana

z kontekstu, robiona pod publiczność. Przetrwalam najgorsze, co się człowiekowi może przytrafić, pod kątem reorganizacji oświaty. Robię i będę robić swoje i żadne artykuły, krzyki i spazmy mnie nie zawrócą.

- Twarda kobita - skomentował radny **Michał Lipiński**.

OŚWIADCZENIE

13 stycznia na stronie Urzędu Miejskiego pojawiło się oficjalne oświadczenie pani burmistrz. Poinformowała, że konsultacje społeczne, w których wzięło udział 244 mieszkańców, będą wiążące. „Głos mieszkańców jest dla mnie bardzo ważny i stanowi istotny element dialogu społecznego” - napisała. I przedstawiła trzystopniowy plan działania. Pierwszy krok to przeniesienie Publicznej Szkoły Podstawowej nr 3 do budynku Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 i docelowe stworzenie z tych placówek, wraz z Miejskim Przedszkolem nr 2, Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 3.

Drugi etap to utworzenie kolejnych zespołów szkolno-przedszkolnych: ZSP nr 2 (SP nr 6 i MP nr 5), ZSP nr 4 (SP nr 4 i MP nr 3) oraz wspomnianego już ZSP nr 3 (SP nr 1, SP nr 3 i MP nr 2). Burmistrz przypomniała, że pierwszy zespół - ZSP nr 1 - powstał już we wrześniu 2025 r. i obejmuje SP nr 2 oraz MP nr 4.

Trzeci element planu to utworzenie Centrum Usług Społecznych w budynku obecnej PSP nr 3. „Przeprowadziliśmy już wstępne analizy, które wykazały, że funkcjonowanie CUS i Szkoły Muzycznej w tym budynku jest możliwe” - zapewniała Iwona Kublik.

Podkreśliła, że reorganizacji przyświeca „szeroki kontekst racjonalnego wykorzystania zasobów i środków publicznych w celu podniesienia jakości kształcenia i zapewnienia dobrych warunków nauczania, nie zaś oszczędności sensu stricto”.

EMOCJONALNA DEBATA

16 stycznia Rada Miejska obradowała nad projektami uchwał o reorganizacji oświaty. Radny **Piotr Sikorski** stwierdził, że reorganizacja jest „symboliczna”, a jej efektywność finansowa dla budżetu będzie „nieodczuwalna”. I podtrzymał swą wcześniejszą opinię, że SP nr 3 oraz SP nr 6 powinny zostać zlikwidowane i połączone z obecną SP nr 1. Zaznaczył, że w konsultacjach wypowiedziało się niewielu mieszkańców, ale podkreślił,



Iwona Kublik

fot. MC

że przedstawiona propozycja reorganizacji jest „kompromisowa”.

Burmistrz tłumaczyła, że nie ma szans, by obecnie Kuratorium wyraziło zgodę na likwidację SP nr 6, która liczy około 500 uczniów.

Radna **Hanna Lecyk** ostro krytykowała przygotowanie reorganizacji.

- Dlaczego nie robiliśmy nic do tej pory? Miała być komisja doraźna, nie została powołana. W ostatniej chwili, kiedy terminy gonią, robi się jedno spotkanie. Ono było bardzo potrzebne, bardzo dobre, ale powinno być początkiem dyskusji. Sprawa jest bardzo poważna, nie można na jednym spotkaniu zadecydować, jak my to zrobimy. A te sentymenty, o których pani mówiła (burmistrz – red.). Tak, ja mam sentyment do szkoły

nr 3, pani ma do szkoły nr 6, prawda? Więc jakiś parasol tam jest, bo pani wnuczka chodzi do szkoły nr 6. Więc proszę mi sentymentów nie wytykać – zaznaczyła radna Lecyk. Wracając do przygotowania reorganizacji, podkreśliła: - Nie wszystko zostało przeanalizowane tak, jak to powinno być zrobione.

Burmistrz Kublik zaznaczyła, że analizy zostały zrobione.

- To chyba trochę uwłaczające mówić, że nikt nic nie robił. Nie wiem, dlaczego pani wyciągnęła takie wnioski, że nic nie było robione i wszystko jest na ostatni moment – stwierdziła.

- Bo ja o tym nie wiedziałam i nie uczestniczyłam - wtrąciła Hanna Lecyk.

- Jeżeli pani nie chciała się angażować, no to trzeba już z radą współpracować – skomentowała Iwona Kublik. I dodała, że radna nawet nie przyszła do niej, by porozmawiać o reorganizacji oświaty. - Nie możemy przedkładać też, droga pani, po konsultacjach społecznych, głosu ekspertów nad głos społeczeństwa.

W obronie propozycji burmistrz stanęła radna **Maria Janista** podkreślając, że zamiar likwidacji SP nr 3 „jest słuszny i jedyny możliwy na tę chwilę”, bo zminimalizuje koszty społeczne: - Tam, gdzie jest najmniej dzieci, tam najmniej ludzi dotknie ta trudna sytuacja.

Podczas sesji burmistrz Kublik i naczelnik oświaty zapewniły, że nikt z personelu nie straci pracy. Projekty uchwał w sprawie stworzenia zespołów poparło 12 radnych. Od głosu wstrzymali się: Hanna Lecyk, **Marek Krysiak** i Michał Lipiński. Uchwałę w sprawie likwidacji SP nr 3 poparło 13 radnych, przeciwko byli Hanna Lecyk i Michał Lipiński.

Podjęte uchwały nie wprowadzają jeszcze zmian, inicjują cały proces. Kolejnym krokiem będzie poinformowanie pracowników i rodziców uczniów objętych reorganizacją oraz uzyskanie stanowiska Kuratorium Oświaty.

MILENA CELIŃSKA

W Wyrożbach-Podawcach Cieplesza szkoła

Władze gminy Repki zatwierdziły rozpoczęcie prac, które poprawią tzw. efektywność energetyczną Szkoły Podstawowej w Wyrożbach-Podawcach. Wartość kontraktu na wymianę dachu i malowanie wnętrz sali gimnastycznej przekracza 85 tys. zł.

Umowę z wykonawcą podpisano w środę, 21 stycznia. Sygnatariuszami byli wójt **Apolonia Stasiuk** oraz skarbnik gminy **Małgorzata Krzymowska**. Całość inwestycji zostanie sfinansowana z lokalnego budżetu, bez pozyskiwania zewnętrznych dotacji. **(mc)**

O powiecie sokołowskim czytaj też na str. 10



■ „NA BLIKA”

45-letnia mieszkanka gminy **Sokołów Podlaski** padła ofiarą oszustwa internetowego. Sprawca, wykorzystując wcześniej skradzione dane do konta na portalu społecznościowym siostry 45-latki, podszył się pod krewną kobiety i poprosił o pomoc finansową przy opłaceniu rzekomego zamówienia. 45-latka przekazała oszustowi kod BLIK, zatwierdziła płatność i... straciła ponad 900 zł. Sokołowscy policjanci wszczęli postępowanie w tej sprawie.

■ KLIKNEŁA LINK

Kolejna mieszkanka **powiatu sokołowskiego** straciła pieniądze w wyniku oszustwa podczas zakupów online. Kobieta, chcąc kupić sprzęt elektroniczny przez portal sprzedażowy, skontaktowała się ze sprzedawcą. Na jego prośbę kliknęła przesłany link, który przekierował ją na fałszywą stronę płatności. Po wprowadzeniu pełnych danych karty płatniczej (numer, data ważności, CVV) dokonano nieautoryzowanej transakcji na ponad 500 zł.

998

■ NIE UDAŁO SIĘ URATOWAĆ MIESZKAŃCA

19 stycznia w **Dzierzbach Szlacheckich** (gm. **Jabłonna Lacka**) doszło do tragicznego zdarzenia związanego z kryzysem emocjonalnym jednego z mieszkańców wsi. Na miejsce wezwano służby ratunkowe, w tym strażaków z JRG PSP Sokołów Podlaski i OSP Dzierzby, Zespół Ratownictwa Medycznego, Lotnicze Pogotowie Ratunkowe „Ratownik 19” oraz policję. Mimo podjętej natychmiast akcji ratunkowej, życia mieszkańca nie udało się uratować.

■ POŻAR SADZY

20 stycznia budynku mieszkalnym w **Kupientynie** (gm. **Sabnie**) wybuchł pożar sadzy nagromadzonej w przewodzie kominowym. Do akcji gaśniczej skierowano zastępy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP w Sokołowie Podlaskim oraz miejscowej OSP.

■ ŁOŚ NA DRODZE

20 stycznia na **drodze krajowej nr 63**, między **Kowiesami** a **Suchożebrami**, samochód osobowy zderzył się z łośiem, który wtargnął na jezdnię. Osobom poszkodowanym pomocy udzielał Zespół Ratownictwa Medycznego. Na miejsce wezwano też strażaków z JRG Sokołów Podlaski i OSP Kowiesy i policję. Wystąpiły utrudnienia w ruchu drogowym.

■ POŻAR DOMU W GROCHOWIE

22 stycznia w **Grochowie** przy ul. **Sokołowskiej** wybuchł groźny pożar domu jednorodzinnego. Do walki z ogniem skierowano siedem zastępów straży pożarnej: trzy z JRG PSP Sokołów Podlaski oraz jednostki OSP Cukrownia Sokołów, z Justynowa, Nowej Wsi i Przywówek. Przyczyna pożaru jest ustalana. **(mc)**



NIETRZEŻWY I KOLIZJA

20 stycznia w **Węgrowie** mieszkaniec powiatu węgrowskiego, będąc w stanie nietrzeźwości (blisko 1 promil alkoholu), kierował Fiatem i doprowadził do kolizji drogowej z Peugeotem.

UDERZYŁA W DRZEWO

22 stycznia w **Nadkolu** (gm. Łochów) kierująca Toyotą nie dostosowała prędkości do warunków na drodze i straciła panowanie nad pojazdem. Auto uderzyło w drzewo. W wyniku zderzenia małoletni pasażerowie zostali przewiezieni do szpitala.

NAJECHALI Z TYŁU

22 stycznia w **Węgrowie** kierujący Skodą nie zachował odpowiedniej odległości od poprzedzającej go Scanii i najechał na tył tego pojazdu. Nikt nie doznał obrażeń. Z kolei 23 stycznia w Łochowie kierujący Fiatem najechał na tył opla, którego kierująca zatrzymała się, aby skręcić w lewo. Nikt nie doznał obrażeń.

KRONIKA STRAŻACKA

POŻAR W NADKOLU

19 stycznia strażacy zostali wezwani do pożaru domu w **Nadkolu** w gminie **Łochów**. Ze wstępnych informacji wynikało, że doszło tam do zapalenia się sadzy w kominie i elementów poddasza. Budynek znajdował się w lesie, więc dojazd do niego był utrudniony. Gdy strażacy dotarli na miejsce, na parterze kłębił się dym. Ustalono, że źródłem dymu są tłące się elementy konstrukcyjne i ocieplenia budynku przyległe do komina (pożar ukryty). Strażacy przystąpili do akcji. Równolegle przeprowadzono wywiad z mieszkanką budynku. Ustalono, że kobieta jakiś czas przebywała w zadymionych pomieszczeniach, więc mogła podtruć się gazami pożarowymi. Wezwane na miejsce pogotowie zbadało kobietę, nie stwierdzając potrzeby hospitalizacji.

Po zakończeniu akcji gaśniczej strażacy stwierdzili, że budynek nie nadaje się do zamieszkania. Poinformowano o tym mieszkankę domu oraz burmistrza Łochowa, który zaoferował kobiecie lokal zastępczy.

(sej)



O powiecie węgrowskim
czytaj na str. 5, 10, 11

Powiat węgrowski

Rusza kwalifikacja wojskowa

W najbliższy poniedziałek, 2 lutego, w powiecie węgrowskim rozpocznie się kwalifikacja wojskowa. Do stawienia zobowiązani są przede wszystkim mężczyźni, którzy w tym roku kończą 19 lat.

Jak zaznaczają przedstawiciele Wojskowego Centrum Rekrutacji w Mińsku Mazowieckim, kwalifikacja to coroczny proces, którego celem jest aktualizacja danych w ewidencji wojskowej oraz określenie zdolności fizycznej i psychicznej do pełnienia

Wniosków przybyło, ludzi ubywa

Urzędy gmin są zasypane wnioskami o warunki zabudowy (WZ). Ich liczna jest kilkakrotnie wyższa od tej z lat poprzednich. Powód? Nałożony na gminy obowiązek sporządzenia planów ogólnych, które mogą ograniczyć ilość terenów pod budownictwo mieszkaniowe.

- Jak przez cały poprzedni rok wydaliśmy około 60-70 decyzji o wydanie warunków zabudowy, tak teraz mamy chyba już ponad 300 wniosków, a do końca roku myślę, że jeszcze ich przybędzie – mówił podczas listopadowej sesji rady gminy wójt Grębkowa **Bogdan Doliński**.

TRZEBA UCHWALIĆ PLAN

Na sporządzenie planów ogólnych gminy mają czas do lipca 2026 roku. Data ta jest ważna, ale jeszcze bardziej istotne są plany. Zastąpią one obecne studia uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego i będą miały rangę aktu prawa miejscowego. Staną się podstawą do tworzenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego oraz wydawania decyzji o warunkach zabudowy. W planie ogólnym zostaną wyznaczone konkretne strefy, np. mieszkaniowa jednorodzinna i wielorodzinna, usługowa, przemysłowa, rolnictwa, rekreacji... Każda ze stref będzie miała określony obszar, w zależności od specyfiki danej gminy oraz liczby jej mieszkańców. A więc budować domy będzie można jedynie na działkach ujętych w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego (lub oznaczonych

w planie ogólnym) jako obszar uzupelnienia zabudowy.

Zmienia się też zasady wydawania decyzji o warunkach zabudowy. Dotychczas tzw. wuzetki wydawane przez gminy były bezterminowe. Teraz ma to być 5 lat. Poza tym po 1 lipca 2026 roku decyzja o warunkach zabudowy będzie mogła być wydana na podstawie planu ogólnego.

W gminie Grębków już podjęto kroki w kierunku sporządzenia planu ogólnego z prognozą oddziaływania na środowisko. Na stronie internetowej gminy pojawiło się obwieszczenie wójta informujące zainteresowanych mieszkańców i możliwości składania wniosków. Wyłonił się też został wykonawca planu ogólnego, za który gmina zapłaci z pieniędzy z KPO.

URZĄD ZASYPANY

Na sesji wójt Bogdan Doliński zaznaczył, że zapisy planu mogą być dla wielu osób zaskoczeniem. - Czasem tereny, które wydawałoby się, mogą być na zabudowę, będą wyłączane. Bo takie są zasady nowego planu – stwierdził. I wyjaśnił: - Tam algorytmy wchodzi w grę i wyliczenia, ile obszaru pod zabudowę można przeznaczyć. Wynika to z perspektywy rozwoju gminy pod względem liczby



fot. sej

mieszkańców. A to ciężko określić, jak wszędzie ich ubywa.

Prace związane z planem to jeden problem, ale pojawił się też inny. W 2025 r. Urząd Gminy w Grębkowie został wręcz zasypany wnioskami o wydanie warunków zabudowy. Jedną z interesantek złożyła ich nawet 60 (!).

- To jest niezasadne, niecelowe i niepotrzebne. Ludzie myślą, że jeżeli tego nie zrobią, to później w planie to nie będzie ujęte. Nawet jeżeli to zrobią do końca roku, to te wuzetki będą wydane na określony czas – mówił Bogdan Doliński. - Wiadomo, że ta pani, która złożyła 60 wniosków, nie zrealizuje ich. Nikt też od niej tych wszystkich działek nie kupi, bo w każdej gminie jest ten sam problem – ludzi ubywa, działek przybywa.

Wniosków pojawiło się tak dużo, że trudno było nadać z ich rozpatrywaniem. Więc część musiała poczekać do nowego roku. Najpierw mieli być obsługiwani ci, którzy rzeczywiście chcieli się budować. - Gdyby ustawodawca przewidział, a przewidzieć powinien, że będzie taka sytuacja, i za wuzetkę należałoby wnieść opłatę, np. 500 złotych, to zapewne 60

wniosków od jednej osoby by nie było. A przecież jako gmina ponosimy olbrzymie koszty, bo za każdą wuzetkę urbanizację musimy zapłacić, nie licząc już kosztów listów poleconych. W tym roku wydaliśmy już grubo ponad 100 tys. złotych – mówił w listopadzie ub.r. Bogdan Doliński.

JAK JEST W INNYCH GMINACH?

Można powiedzieć, że ucieczka do przodu przed ewentualnymi skutkami planów ogólnych zagospodarowania przestrzennego dotyczy wszystkich gmin.

Do połowy grudnia do Urzędu Gminy Liw wpłynęło 387 wniosków o warunki zabudowy. W roku 2024 tych wniosków było ich 150, a w 2023 roku – 132. Z kolei w Urzędzie Gminy w Wierzbnie w 2024 roku było rozpatrywanych 61 wniosków o tzw. wuzetki, a 2025 roku (do 12 grudnia) ta liczba wzrosła do 249. W gminie Stoczek w 2023 roku było 88 wniosków, w 2024 roku – 124, a w 2025 roku (do 17 grudnia) 709 sztuk, z czego 480 rozpatrzono i już wydano decyzje.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Gmina Łochów

Brylantowe Gody w Pogorzelcu

Władysława i Kazimierz Kopaniowie z Pogorzała w gminie Łochów obchodzili 20 stycznia 75-lecie pożycia małżeńskiego. Brylantowe Gody, bo tak nazywa się ten jubileusz, są obchodzone bardzo rzadko, los obdarowuje nim tylko wyjątkowe pary.

W dniu jubileuszu państwa Kopaniów odwiedzili przedstawiciele władz samorządowych gminy Łochów - burmistrz **Robert Gołaszewski**, zastępca burmistrza **Małgorzata Łotarska** oraz kierownik

Urzędu Stanu Cywilnego - **Beata Kosza**. Burmistrz w imieniu wszystkich mieszkańców gminy złożył Jubilatowi życzenia zdrowia, pogody ducha, wszelkiej pomyślności i kolejnych pięknych jubileuszy. Wręczył też kwiaty oraz pamiątkowy graver. Do życzeń dołączyli się zastępca burmistrza i kierownik USC. Brylantowi małżonkowie otrzymali również koszyk słodkości i pamiątkową książkę o gminie Łochów.

Państwo Władysława i Kazimierz

Kopaniowie zawarli związek małżeński w 1951 roku w Kamieńcu. Całe życie byli związani z miejscowością Pogorzelec. Doczekali się 4 synów. Obecnie jesień swojego życia spędzają pod troskliwą opieką syna **Krzysztofa**. (sej)



fot. arch UM w Łochowie

Burmistrz Robert Gołaszewski złożył Diamentowym Jubilatowi bardzo serdeczne życzenia.

Rocznica bitwy pod Węgrowem



Dwa dni będą trwały obchody 163. rocznicy bitwy pod Węgrowem, jednej z niewielu zwycięskich bitew powstania styczniowego.

Główne uroczystości w Węgrowie zaplanowano na niedzielę 1 lutego. O godz. 10.30 w Bazylice Mniejszej zostanie odprawiona msza święta w intencji poległych powstańców. Po mszy przed Bazylikę podjadą autokary, którymi będzie można pojechać na przedmieścia, gdzie przy Gościńcu Niepodległości znajduje się Pomnik Powstańców Styczniowych. Uroczystości z udziałem m.in. przedstawicieli władz państwowych i samorządowych, przy honorowej asyście

kompanii wojska polskiego, rozpoczyna się o godz. 12. W programie m.in. okolicznościowe wystąpienie burmistrza oraz złożenie wieńców i wiązanek kwiatów pod pomnikiem. Zaplanowano też przekazanie sztandaru (po renowacji) dla szczerpu ZHP Drużyn Harcerskich i Gromad Zuchowych w Węgrowie oraz złożenie przyrzeczeń harcerskich.

We wtorek 3 lutego delegacja mieszkańców Węgrowa, z burmistrzem **Pawłem Marchelą** na czele, uda się do Warszawy, gdzie o godz. 11 złoży kwiaty pod tablicą upamiętniającą Bitwę pod Węgrowem 1863 r. Tablica znajduje się na Grobie Nieznanego Żołnierza. (sej)

tygodnik SIEDLECKI

REKLAMA

28 stycznia - 3 lutego 2026 r. NR 4

OLGROS www.olgros.pl

OLEJ NAPĘDOWY OLEJ OPAŁOWY

z dostawą do KLIENTA

SPRZEDAŻ PALIW I ZBIORNIKÓW

609 980 480 • 609 737 600

HURTOWNIA TANK-OL

- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych

ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH

Siedlce ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82

czynne 6:00-21:00 www.tank-ol.pl

PH.U. Węglbud MATERIAŁY BUDOWLANE – WĘGIEL

Semmelrock system design

kostka brukowa,

YTONG

SOLBET **CEMEX** **Transport**

www.weglobud-siedlce.pl **zróżdunkiem**

SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81
tel. 25 644 08 63

Osiedle „Przy Lesie”
Siedlce ul. Poziomkowa

zadzwoń na:
604-089-384
602-675-396

INWESTOR: **PH.U. Węglbud**
www.weglobud-siedlce.pl

✓ **HALE PRZEMYSŁOWE**
✓ **PIECZARKARNIE**
✓ **KURNIKI**
✓ **OBUDOWY Z PŁYT WARSTWOWYCH**
✓ **MALOWANIE KOROZYJNE I OGNIOCHRONNE**
✓ **SPAWANIE**
✓ **WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO**

UNOSTAL
KONSTRUKCJE STALOWE

ul. Wiśniowa 4, Żelków - Kolonia **602 111 200**

BUDEXPOL S.J. 25-632-96-37
25-621-07-26
Iżanie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN

PROMOCYJNE RABATY:

do 28 lutego 2026r. **44% na okna avante® okna**

do 14 lutego 2026r. **30% na okna drewniane, drewniano-aluminiowe**

SOKÓŁKA
OKNA I DRZWI

www.budexpol.siedlce.pl

ŻWIR BETON **BET-TRANS** LEWCUK

WYROBY BETONOWE

- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz

Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

www.Leren.pl tel. 880 323 879
biuro@leren.pl Domanice k. Siedlec

Profesjonalne ocieplanie budynków pianką poliuretanową

Podnoszenie podłogi
Podnosimy zapadnięte podłogi posadzki hale

Masz starą wetugę na poddaszu? My ją zastąpimy pianą

podnoszenie podłogi

OKNA i DRZWI

żaluzje, rolety, verticale, parapety, bramy

Siedlce,
ul. Warszawska 55,
Węgrów,
ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia,
ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

Gdzie nadać ogłoszenie do „TS”?

- Siedlce**
Biuro Ogłoszeń „TS”,
ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
DomTel, ul. Wałowa 9,
tel. 25 740 20 20
SONEX AGD RTV,
ul. 3 Maja 53,
tel. 25 633 36 78
- Łosice**
ŁDK, ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 357 33 25
- Łuków**
Punkt Kurierski „Pakersi”,
ul. Browarna 35/1,
- Mrozy, Kiosk „Mrozer”,**
ul. Armii Krajowej 6
- Węgrów**
SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1,
tel. 25 792 25 84
- Łochów, PHU Migael,**
ul. 1 Maja 7
- Biała Podlaska**
ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- Międzyrzec Podlaski**
ul. Targowa 8, Agencja PKO,
tel. 83 343 72 13
- Ostrów Mazowiecka**
pl. ks. Anny Mazowieckiej 6,
tel. 29 642 80 34
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

SPRZEDAŻ PALIW

tel. +48 600 057 882, 602 561 678

KARES PALIWA
Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

ŻAR paliwa hurt-detal
fotowoltaika
karty flotowe
zbiorniki

SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl

kom. 600 200 190

BETON ŻWIR
WYROBY BETONOWE

BETONIARNIA SED-BUD CHROMIŃSKI

508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl

Wodynie, dnia 28.01.2026 r.

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY WODYNIE Z DNIA 28 STYCZNIA 2026 r.

o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki o nr ewidencyjnym 701/1 w miejscowości Wodynie

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 ze zm.), art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.) oraz Uchwały Nr VIII/62/25 z dnia 28 marca 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki o nr ewidencyjnym 701/1 w miejscowości Wodynie, informuję o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki o nr ewidencyjnym 701/1 w miejscowości Wodynie wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Konsultacje społeczne prowadzone będą w następujących formach:

- zbieranie uwag do projektu planu w terminie **od 28.01.2026 r. do 25.02.2026 r.;**
- spotkanie otwarte, które odbędzie się **05.02.2026 r. w godzinach od 16:00 do 17:00**, w Gminnym Ośrodku Kultury w Wodyniach, ul. Siedlecka 41, 08-117 Wodynie;
- dyżur projektanta, który odbędzie się **05.02.2026 r. w godzinach od 17:00 do 18:00** w Gminnym Ośrodku Kultury w Wodyniach, ul. Siedlecka 41, 08-117 Wodynie.

Projekt planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko został udostępniony w siedzibie Urzędu Gminy Wodynie, ul. Siedlecka 43, 08-117 Wodynie, pok. nr 9, w godzinach pracy Urzędu oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Wodynie (w zakładce Planowanie i zagospodarowanie przestrzenne -> Repozytorium aktów planowania przestrzennego -> MPZP Wodynie do konsultacji społecznych) – https://wodynie.bipgmina.pl/wiadomosci/16221/wiadomosc/862933/mpzp_wodynie_do_konsultacji_spoecznych

Uwagi do projektu planu miejscowego należy składać do Wójta Gminy Wodynie:

- na formularzu w postaci papierowej – osobiście lub listownie na adres Urzędu Gminy Wodynie, ul. Siedlecka 43, 08117 Wodynie;
- na formularzu w postaci elektronicznej – za pomocą poczty elektronicznej na adres: gmina@wodynie.eu lub za pomocą usługi e-doręczenia na adres: AE:PL-37699-26917-TEHDV-22 – bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym.

Formularz pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, na którym należy składać uwagi, dostępny jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej - https://wodynie.bipgmina.pl/wiadomosci/16221/wiadomosc/816069/mpzp_wodynie lub w siedzibie Urzędu (pok. nr 9).

Uwaga powinna zawierać imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile składający wniosek taki posiada, a także wskazanie, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem. Można podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Równocześnie, zgodnie z art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.), informuję o możliwości składania uwag i wniosków do prognozy oddziaływania na środowisko w nieprzekraczalnym terminie **od 28.01.2026 r. do 25.02.2026 r.** w formie pisemnej lub ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy Wodynie, ul. Siedlecka 43, 08117 Wodynie albo za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: gmina@wodynie.eu, za pomocą usługi e-doręczenia na adres: AE:PL-37699-26917-TEHDV-22 – bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Wójt Gminy Wodynie.

Wójt Gminy

(-) Wojciech Klepacki

Przekazane dane osobowe będą przetwarzane zgodnie z informacją zawartą w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Wodynie (zakładka „RODO”, „Klauzula Informacyjna RODO” – https://wodynie.bipgmina.pl/cms/11756/klauzula_informacyjna_rododot).

Automatyka do bram
Bramy garażowe
MONTAŻ
SERWIS

PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

Ocieplanie poddaszy pianą PUR

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że na **platformie przetargowej dostępnej pod adresem internetowym: <https://gminasiedlce.logintrade.net/>** znajduje się ogłoszenie o przetargu prowadzonym w trybie podstawowym bez negocjacji o wartości zamówienia nieprzekraczającej progów unijnych o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (t. j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1320 ze zm.)

pn. „Modernizacja Zespołu

Oświatowo Wychowawczego w Strzale”

Oferty należy składać za pośrednictwem platformy przetargowej dostępnej pod adresem internetowym: <https://gminasiedlce.logintrade.net/> w terminie do dnia **06.02.2026 r. do godziny 11⁰⁰**.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 06.02.2025 r. o godzinie 12⁰⁰ za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert przez Zamawiającego.

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

22-1p

Wójt Gminy Miedzna

informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Miedzna oraz na stronie www.bip.gminamiedzna.pl zamieszczono wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargowym: **nieruchomości o nr ew. 236/1 o pow. 0,1627 ha obręb Tchórzowa oraz nieruchomość o nr ew. 33/3 o pow. 0,0398 ha obręb Glina, gm. Miedzna.** Wykaz wywieszono na okres 21 dni tj. od 28.01.2026 r. do 18.02.2026 r. Szczegóły dostępne są w Urzędzie Gminy lub pod tel. 25 691 83 28.

21-1p

Wójt Gminy Tadeusz Tomasz Okulus

STAROSTA SOKOŁOWSKI
08-300 Sokółów Podlaski,
ul. Wolności 23, tel. (025) 781 74 00
ŚiB.6742.2.2025

OBWIESZCZENIE STAROSTY SOKOŁOWSKIEGO

z dnia 22.01.2026 r. o wydanej decyzji zezwolenia na realizację inwestycji drogowej.

Na podstawie art. 11f ust. 3 oraz art. 17 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r., poz. 311 t.j.), w związku z art. 10 § 1 i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r., poz. 1691 t.j.)

zawiadamiam,

że na wniosek Burmistrza Miasta i Gminy Kosów Lacki została wydana **decyzja nr 1/2026** z dnia 22.01.2026 r. zezwalająca na realizację inwestycji drogowej pod nazwą: „*Rozbudowa drogi powiatowej nr 3902W od miejscowości Jakubiki do granicy Gminy Kosów Lacki*”, na terenie gminy Kosów Lacki, powiat sokołowski, województwo mazowieckie na działkach oznaczonych numerami ewidencyjnymi (**pogrubioną czcionką** - numery działek przeznaczonych do przejęcia pod inwestycję, w nawiasach (...)) – numery działek po podziale geodezyjnym:

Jednostka ewidencyjna - **142905_5 gmina Kosów Lacki.**

Obręb – 0012 Jakubiki: 254 (254/1, **254/2**), 372 (372/1, **372/2**), 373 (373/1, **373/2**), 374 (374/1, **374/2**), 375 (375/1, **375/2**), 376 (376/1, **376/2**), 377 (377/1, **377/2**), 378 (378/1, **378/2**), 399 (399/1, **399/2**), 400 (400/1, **400/2**), 404 (404/1, **404/2**), 429, 430 (**430/1**, 430/2), 709, 1318/2, 1318/3 (**1318/4**, 1318/5), 1346 (1346/1, **1346/2**).

Decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności zgodnie z art. 17 ust. 1 i ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r. poz. 311 t.j.).

Zawiadamia się, iż zgodnie z art. 18 ust. 1 e pkt 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych w przypadku, w którym dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości objętej decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej odpowiednio wyda tę nieruchomość lub wyda nieruchomość i opróżni lokal oraz inne pomieszczenia niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni, od dnia doręczenia zawiadomienia o wydaniu decyzji z rygiorem natychmiastowej wykonalności - wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub wartości prawa użytkowania wieczystego.

Od decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej służy stronom prawo odwołania do Wojewody Mazowieckiego za pośrednictwem Starosty Sokołowskiego w terminie 14 dni od daty publikacji niniejszego obwieszczenia w prasie lokalnej, na tablicach ogłoszeń oraz w urzędowych publikatorach teleinformatycznych – Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta i Gminy Kosów Lacki oraz Starostwa Powiatowego w Sokołowie Podlaskim.

Zgodnie z art. 10 § 1 oraz art. 49 Kpa strony mogą zapoznać się z aktami sprawy i zakresem wymienionego wyżej zamierzenia inwestycyjnego w siedzibie Starostwa Powiatowego w Sokołowie Podlaskim ul. Armii Krajowej 4 – pokój nr 13, w dniach: poniedziałek - piątek w godzinach 8⁰⁰ – 15³⁰, w terminie 14 dni od daty ogłoszenia.

STAROSTA SOKOŁOWSKI
/-/ Adam Góral

STAROSTA SOKOŁOWSKI
08-300 Sokółów Podlaski,
ul. Wolności 23, tel. (025) 781 74 00
ŚiB.6742.3.2025

OBWIESZCZENIE STAROSTY SOKOŁOWSKIEGO

z dnia 22.01.2026 r. o wydanej decyzji zezwolenia na realizację inwestycji drogowej.

Na podstawie art. 11f ust. 3 oraz art. 17 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r., poz. 311 t.j.), w związku z art. 10 § 1 i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r., poz. 1691 t.j.)

zawiadamiam,

że na wniosek Burmistrza Miasta i Gminy Kosów Lacki została wydana **decyzja nr 2/2026** z dnia 22.01.2026 r. zezwalająca na realizację inwestycji drogowej pod nazwą: „*Budowa drogi gminnej Nr 390403W w miejscowości Tosie w kierunku miejscowości Radość do granicy Gminy Kosów Lacki*”, na terenie gminy Kosów Lacki, powiat sokołowski, województwo mazowieckie na działkach oznaczonych numerami ewidencyjnymi (**pogrubioną czcionką** - numery działek przeznaczonych do przejęcia pod inwestycję, w nawiasach (...)) – numery działek po podziale geodezyjnym:

Jednostka ewidencyjna - **142905_5 gmina Kosów Lacki.**

Obręb – 0027 Tosie: 357/3 (**357/5**, 357/4), 358/2 (**358/4**, 358/3), 358/1 (**358/6**, 358/5), 359/1, 362/1 (**362/2**, **362/3**, 362/4), 478 (**478/2**, 478/1), 479 (**479/2**, **479/3**, 479/1), 483 (**483/2**, 483/1), 485/1 (**485/3**, 485/2), 486 (**486/2**, 486/1), 574 (**574/2**, 574/1), 615/1 (**615/2**, 615/3). 616/1 (**616/2**, 616/3), 617/1 (**617/2**, 617/3), 618/1 (**618/2**, 618/3), 619/1 (**619/2**, 619/3), 655 (**655/1**, 655/2).

Decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności zgodnie z art. 17 ust. 1 i ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r. poz. 311 t.j.).

Zawiadamia się, iż zgodnie z art. 18 ust. 1e pkt 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych w przypadku, w którym dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości objętej decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej odpowiednio wyda tę nieruchomość lub wyda nieruchomość i opróżni lokal oraz inne pomieszczenia niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni, od dnia doręczenia zawiadomienia o wydaniu decyzji z rygiorem natychmiastowej wykonalności - wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub wartości prawa użytkowania wieczystego.

Od decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej służy stronom prawo odwołania do Wojewody Mazowieckiego za pośrednictwem Starosty Sokołowskiego w terminie 14 dni od daty publikacji niniejszego obwieszczenia w prasie lokalnej, na tablicach ogłoszeń oraz w urzędowych publikatorach teleinformatycznych – Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta i Gminy Kosów Lacki oraz Starostwa Powiatowego w Sokołowie Podlaskim.

Zgodnie z art. 10 § 1 oraz art. 49 Kpa strony mogą zapoznać się z aktami sprawy i zakresem wymienionego wyżej zamierzenia inwestycyjnego w siedzibie Starostwa Powiatowego w Sokołowie Podlaskim ul. Armii Krajowej 4 – pokój nr 13, w dniach: poniedziałek - piątek w godzinach 8⁰⁰ – 15³⁰, w terminie 14 dni od daty ogłoszenia.

STAROSTA SOKOŁOWSKI
/-/ Adam Góral

asfaltujemy

- wjazdy ● podwórka
- parkingi ● drogi dojazdowe

remonty cząstkowe

starych nawierzchni asfaltowych

utwardzamy

- destruktem ● tłuczniam

solidnie, szybko i tanio
indywidualne wyceny zleceń

tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

Burmistrz Miasta Węgrowa

informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Węgrowie, ul. Rynek Mariacki 16 został wywieszony na okres 21 dni, tj. od 28.01.2026 r. do 18.02.2026 r., a także zamieszczony na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Węgrowie i w Biuletynie Informacji Publicznej **wykaz nieruchomości położonych w Węgrowie, przeznaczonych do oddania w dzierżawę, obejmujący działki oznaczone w ewidencji gruntów nr 2596/3, 2596/4, 2607, 2608.**

28-1p

Burmistrz Miasta Węgrowa

informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Węgrowie, ul. Rynek Mariacki 16 został wywieszony na okres 21 dni, tj. od 28.01.2026 r. do 18.02.2026 r., a także zamieszczony na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Węgrowie i w Biuletynie Informacji Publicznej **wykaz nieruchomości stanowiącej lokal mieszkalny nr 19 położony w budynku przy ul. Nowej 3 w Węgrowie, o powierzchni użytkowej 52,70 m² wraz z udziałami we współwłasności działek nr 5769/12 i 5769/3, przeznaczającej do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego.**

29-1p


SED-BUD
CHROMIŃSKI

BETON RÓŻNOCYKONOWE

POMPOGRUSZKA | POMPA DO BETONU

 roboty ziemne | wykopy
rozbiórki | usługi dźwigowe


SIEDLCE, ul. Brzeska 116



508 374 750



605 419 891



660 770 703



www.sedbud.siedlce.pl

SPRZEDAM

Sprzedaż: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piasek z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050.

Bale, deski, krokwie, 600 343 816.

776119

Drewno opałowe, 571 082 170.

776121

Drzwi metalowe do obór, stodół, garaży, 516 428 788.

727898

Kupię świerk, sosnę tartaczną w ilościach cało samochodowych minimum 40 szt., tel. 604 614 369.

776348

Sprzedam drewno opałowe, 503 770 802.

777641

Sprzedam dużą ilość blachy trapezowej i dachówkowej, 501 292 991

777638

Szczapy bardzo suche, 694 929 296.

771005

ROLNICZE

Beł siana, 507 860 946.

777141

Obornik kurzy kupię, 692 595 541.

777325

Tłocznia Emoil w Sterdyni posiada w sprzedaży wytlók Iniany. Cena do uzgodnienia, 25 781 05 05.

776337

Kupię pszenżyto, żyto, jęczmień, 501 475 488.

759939

Nasionki Irga po odnowieniu, 692 751 581.

771460

Sprzedam siano beł, ziemniaki jadalne, tel. 698 613 121.

777830

Sprzedam siano i owies, 601 258 807.

777487

Ziemniaki drobne, 516 648 400.

772278

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788.

727896

MASZYNY ROLNICZE Kupię

Kupię ciągnik bez dokumentów, do remontu. Tel. 667 769 708.

775136

Kupię ciągnik z turem, glebogryzarkę, talerzówkę, tel. 507 105 719.

775137

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport cały KRAJ
Montaż **GRATIS**

25-740-57-38 23-683-10-85
29-642-34-61
509-574-644 505-526-036
www.konstal-garaze.pl

GARAŻE BLASZANE
www.garazemetalowe.pl

HELMET
MIŃSK MAZOWIECKI
ul. Juliana Tuwima 1
tel. 25/749 1111

505 810 505

Sprzedaż piasku:

płukanego do murowania,
do tynku, do posadzek
typu mikrokret

żwiru drogowego, ziemi ogrodowej

605 419 891, 660 770 703.

Ziemia ogrodowa

Kruszywa łamane do ogrodu

25 633 02 72

Kupię kopaczkę do ziemniaków.
Tel. 666 941 477.

777903

Kupię wszystkie ciągniki, maszyny,
665 207 084.

770316

MASZYNY ROLNICZE Sprzedam

Ursus C-330M 1990 r. Z TUREM, łyżką, ładowaczem do gnoju i beł. Zarejestrowany, ubezpieczony. Sprawny, jeżdżący. Tur jednoosobowy i podnośnik działają dobrze. 28 tys. zł. Sokołów Podlaski, 696 497 646.

777969

Pompa wtryskowa Ursus C360, 3P T25, 501 279 583.

777623

NAPRAWY ciągników rolniczych



MASSEY FERGUSON, CASE

silniki, skrzynie biegów, napędy
części nowe i używane
regeneracja wałka ataku przedniego napędu
tel. 604 622 041, 608 653 767

Dojazd
do klienta!

Kombajn Claas, ciągnik Fendt, tur do Fendt, ładowarka, owijarka samozaladowcza, pług obrotowy, rozsiewacz na dwa talerze, rozrzutnik tandem, agregaty prądotwórcze, 608 231 461.

777846

Rozrzutnik, glebogryzarka, 501 279 583.

777624

Siewnik Amazone 3 m, 513 446 443.

775256

Sprzedam maszyny rolnicze,
513 203 675.

777836

Sprzedam rozrzutnik jednoosiowy, dwuosiowy, agregat ścierniskowy 3 m, tel. 662 032 827.

777087

Sprzedam zestaw pompowy Grudziądz, 504 536 181.

777997

Sprzedam zestaw uprawowo-siewny, Amazone AD 303, opryskiwacz Hardi Commander 2800 l, 501 371 990.

777050

Zbiornik, dojarka do mleka, 600 343 816.

776118

Talerzówka Lilla Harrie 2,8 m, ciągnana, stan dobry, głębosz Howard PARAPLOW 3 zębny pod skosem, stan dobry. Agregat uprawowy bierny Kongskilde 3,8 m, stan dobry. Tel. 609 449 333.

777853

Zetor z turem 4712, 1979, 600 343 816.

776120

Sprzedam przyczepę samobieżającą Mirosławiec T010 - mało używana. Cena 4400 zł. Olszew - gmina Cerańowa. Nr tel. 518 971 309.

777599

ZWIERZĘTA HODOWLANE

Cielaki odsadki, 601 096 137.

777999

Jałówka i krowa cielna, 607 488 697.

777979

Jałówek cielne, 727 243 209.

767474

Jałówek wysoko cielne, 501 735 972, 025 781 42 65.

777081

SKUP ZBÓŻ

również z przeznaczeniem na gorzelnię

tel. 518 048 715

NAWOZY azotowe i wieloskładnikowe

ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN

NASIONA KUKURYDZY DEKALB
DKC 3595, DKC 3719, DKC 3937, DKC 3888
DKC 3152, DKC 3346 - nowości 2026
SKORZYSTAJ Z PROMOCJI 15+1!

AGRO-FIRMA
08-300 Sokołów Podlaski ul. Świerkowa 2
tel. 25 781 54 99; 606 665 891

BETON

Najlepszy w regionie !



BET-BUD

www.bet-bud.net.pl

tel. 25 781 21 29

tel. 600 890 159

kom. 604 213 711

USŁUGI KOPARKĄ WYROBY BETONOWE

Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

BLACHY Producent

BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ
T-6 T-7 T-18 T-35

Zapraszamy do współpracy
firmy handlowe i wykonawców

502 365 643

501 292 991

25 631 21 91

PAPROTNIA TARTAK

Kłacz kara, cena do uzgodnienia,
607 179 452.

777262

Krowa HF, 607 488 697.

776488

Prosięta, 696 350 387.

777831

ZWIERZĘTA DOMOWE

Pekinczyki szczenięta ur. 28.11.25 r., we-
sołe, uczzone czystości, wychowywane
w domu. Rodzice na miejscu. Łuków,
694 690 533.

777849

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupię las, 503 770 802.

777639

Przyjmę w dzierżawę lub kupię kilka
ha ziemi rolnej, łąk, nieużytków lub
całe gospodarstwo, 514 245 926.

776505

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Wynajmę lub sprzedam lokal, Siedlce,
695 964 379.

776327

Wynajmę 65 m², centrum, 503 131 101.

777300

Do wynajęcia dwa pokoje w centrum-
wyposażone, 510 277 941.

775126

Wynajmę mieszkanie 53 m², 11 listopa-
da, 25 781 42 65, 501 735 972.

777082

Wynajmę mieszkanie, 785 120 435.

777298



Mieszkanie po kapitalnym remoncie na
ul. Dreszera, 3 pokoje, łazienka i kuchnia,
pokoje częściowo umeblowane. Lokalizacja
blisko sklepy, przedszkola, żłobek,
szkoła, PKP, 503 007 148.

771221

NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

Dom 207, garaż 56, działka 551,
606 266 831.

771349

Duża działka budowlana, Nowe Opole,
wszystkie media, 602 843 307.

777855

Działki budowlane 3000 m²
otoczone lasami w cichej
i urokliwej części Węgrowa.
Tel. 720 323 625.

775252

Grunt rolny przy A2, Gręzów, Sie-
dlce, nad Muchawką, 29 zł - m²,
tel. 602 588 243.

777622

Sprzedam mieszkanie 60 m², Wiatraczna,
604 244 534.

Lokalizacja: Teodorów, pow. siedlecki,
gmina Skórzec (obwód Teodorów) Po-
wierzchnia: 3 002 m² Numer działki:
270/6, 507 004 925.

753185

Sprzedam działkę budowlaną w Białkach
ok 0,50 ha, tel. 512 444 828.

776506

Sprzedam posesję, tel. 606 897 781.

777017

Bezczynszowe w centrum Siedlec, do re-
montu, 47 m² na 2 piętrze. Salon kuch-
nia, sypialnia, łazienka, komórka i udział
w działce, 502 694 871.

777294

Sprzedam pole w gm. Łuków o pow. 4,39
ha z przeznaczeniem na wydobywanie
piasku. Koncesja udzielona jest na okres
25 lat. Tel. kontaktowy 607 373 238.

770775



BETONIARNIA **BET-TRANS** **LEWCUK**

Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

POMPOGRUSZKA **BLOCZKI** **BETONOWE**

MINIKOPARKA



Notowania z jarmarków

19-23.01.2026 r.

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KAŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	100	100	90-100	-	120	90	90
żyto	zł/dt	-	-	-	-	80	-	-
jęczmień	zł/dt	90	110	90-100	-	90-100	90	80
miesz. zbóż	zł/dt	90	-	-	-	70-80	70	70
owies	zł/dt	80	80	70	-	70-80	70	70
pszenżyto	zł/dt	80	80	70-75	-	80	80	80
kukurydza	zł/dt	100-120	120	90-100	-	100-120	100	-
ziemniaki	zł/kg	1,5	-	1,5	-	2,0-2,5	1,5-1,6	-
jaja	zł/szt.	0,8-1,3	1,2-1,5	1,2-1,5	-	0,9-1,6	1,2-1,5	1,0-1,5

STRUS
1 9 9 1

Budujemy już od 34 lat.

NOWA INWESTYCJA PRZY UL. MONTE CASSINO



STRUS DEVELOPMENT SP. Z O.O.
WWW.STRUSDEVELOPMENT.PL

BIURO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ:
500 151 041

POZNAM

Basia 46 lat, zaprasza Panów na masaż relaksacyjny w godz. 10-20, Siedlce, tel. 505 808 874.

Pani 57-letnia, spokojna, pracująca w Warszawie. Pozna Pana uczciwego bez problemu alkoholowego, niekaranego w zbliżonym wieku, stały związek, 739 510 677.

USŁUGI

Wycinka drzew, oczyszczanie działek, Siedlce, Łuków, Mińsk, Sokołów i okolice. 514 876 431.

Wycinka i pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzewionych, koszenie traw, przycinanie, formowanie żywopłotów, zrębkowanie, gałęzi, frezowanie, karp, 504 320 650.

AGD naprawa, pralek, lodówek, kuchenek, zmywarek, 514 393 333.

Anteny TV-SAT DVB-T2, ustawianie sygnału, montaż, Siedlce, okolice do 60 km, 577 859 107.

Automatyka do bram, domofony, wideodomofony, monitoring, szlabany, 600 270 665.

DVB-T, SAT naprawa sygnału, ustawianie, montaż instalacji, 507 577 441.



Zawiozę do ślubu – Audi Q5 w niebiańnym kolorze! Cena: Do uzgodnienia – zależna od lokalizacji i czasu wynajmu, 886 566 980.

Cieknie kran? Nie działa kontakt? Nie masz czasu na naprawę?

- NAPRAWIĘ
- SZYBKİ DOJAZD
- ZAMONTUJĘ
- PROFESJONALNY SPRZĘT

Drobna naprawa? Zadzwoń!

AROFIX – Złota Rączka | Siedlce i okolice
Montaż mebli, anten satelitarnych, AGD, naprawy, drobne remonty i awarie. Rzetelnie, terminowo, bez ukrytych kosztów. 532 240 240

USŁUGI Budowlane

Docieplanie malowanie elewacji, dachów, remonty, 600 705 498.

Docieplenia budynków, malowanie, szpachlowanie, poddasza, 664 265 473.

Glazura, terakota, malowanie, remonty, 793 188 908.

Home Art to firma stolarska, która specjalizuje się w produkcji schodów drewnianych na wymiar oraz realizacji indywidualnych projektów stolarskich. 504 806 573.

Krycie dachów, krokwie, 511 129 663.

Malowanie dachów, 516 964 592.

Malowanie, szpachlowanie, gładzie, tania, szybko, solidnie, 669 668 607.

Odśnieżanie: dachy, podjazdy itd!!! Oferuję usługi pokryć dachowych z papy termozgrzewalnej oraz membrany PVC, termoizolacja, gięcie i montaż obróbek blacharskich. Prace budowlane, 515 483 670.

Remonty, 515 518 272.

Remonty, 731 214 658.

Usługi remontowo-budowlane, Art-Remo, Artur Oleszczuk, 502 116 770.



Balustrady nierdzewne, tanio i solidnie tel. 508 115 153.

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788.

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538.

Hydraulika, 608 187 880.

Ogrodzenia betonowe, podmurówka, 695 888 890.

Ogrodzenia, panele, siatki, słupki, bramy, 695 888 890.

Tartak obwoźny z Kosowa Lackiego, 606 472 736.

Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach, remonty, montaż nagrobków, 515 518 272.

Wykonam ogrodzenie panelowe i z elementów betonowych, tel. 515 518 272.

MEDYCZNE

Odrucie alkoholowe w domu 24/7 – bezpieczne kroplówki dożylnie, regeneracja, nawodnienie, przerywanie ciągów, pełna dyskrecja. Siedlce +100 km. Pomoc od ręki, całodobowo. Tel. 733 193 426, KAC24.pl

PRACA

Zatrudnię dozorcę / dozorczynię - z emeryturą, Siedlce, 602 464 326.

Praca na fermie drobiu Dąbrówka-Ług, bez mieszkania, okolice Skórcza, Siedlce, 507 134 442, 604 641 655.

Zatrudnię osobę w gospodarstwie rolnym, praca przy zwierzętach, remonty, 503 034 634.

Zakres obowiązków: przygotowywanie dań zgodnie z recepturami i standardami lokalu, dbanie o jakość, smak i estetykę potraw, organizacja pracy na stanowisku, współpraca z zespołem, kontakt 512 634 644.

Zatrudnię do pracy przy elewacjach, 698 452 259.

Bank Żywności w Siedlcach poszukuje wykonawcy transportu art. spożywczych suchych. Informacja na stronie siedlce@bankizywnosci.pl lub kontakt Roman Jaryński 508 653 382.

Piekarnia Cukiernia Dariusz Zajac 08-113 Domanice 69 zatrudni osoby na stanowisko kierowcy, 696 086 776.

Zatrudnię kierowcę C+E, zestaw z naczepą platformą, weekendy wolne, praca na terenie Polski, tel. 882 697 329.

Pilnie zatrudnimy w Nowym Opolu, osoby do pracy przy produkcji paszy dla ryb na umowę o pracę - pełny etat. Tel. 25 631 61 64.

Firma AGROCOMPLEX w Morszkowie zatrudni pracownika produkcyjnego. Mile widziane uprawnienia na wózki widłowe. CV prosimy wysłać na adres: zpk@agrocomplex.com.pl Tel. 514 430 399.

Szwaczki - zatrudnię - overlock (praca pełny etat, umowa o pracę) Siedlce, 605 039 442.

Zatrudnię pracownika do produkcji maszyn rolniczych, tel. 505 357 491.

MOTORYZACYJNE Kupię

Kupię Skodę Octavię, Passata B5, Golfa 4 Diesel, Tel. 666 941 477.

MOTORYZACYJNE Sprzedam



500x, 4x4, 2.0, 2017, 512 269 783.



Citroën C4 Picasso, 2007 r. B+G, 7 miejsc, tel. 509 416 377.

INNE

Dacia Dokker 2016, 1.6, mpi, osobowa, 512 269 783.



Fabia, 2009, 512 269 783.



Opel Astra 1,4 benzyna, 697 216 543.

08-110 Siedlce, Żabokliki, ul. Korczewska 38
☎ 25 644 07 16
www.czarnocki.pl

ZWYŻKI

USŁUGI WYNAJEM

- ŚCINKA DRZEW
- PRACE WYSOKOŚCIOWE
- CZYSZCZENIE RYNIEN
- ODŚNIEŻANIE
- SÓL DROGOWA
- PIACH Z SOLĄ

autoKASACJA
SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
WWW.ADAMEXCZESCI.COM SKUP KABLI - INSTALACJI
Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn czynne: pn. - pt. 8.00-16.00
sob. 8.00-14.00 samochodowych, budowlanych, skrotek komputerowych itp.
info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419 tel. 602 434 521

SANDMAR
części **IVECO**
Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce
(okolica ul. Południowej)
tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl

LASER
AUTO-SZYBY
ROK ZAŁ. 1994
www.laser-autoszyby.pl
CENY HURTOWE!!!
Dojazd do klienta!!!
SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA
ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59



PEUGEOT

Sprzedam Peugeot 307, benzyna, rok 2003, stan dobry, 3-4 tys. 660 012 943.

777642

Witam, sprzedam Peugeot Expert 2.0 BlueHDI, jestem pierwszym właścicielem w Polsce, samochód pochodzi z Francji, był użytkowany w serwisie Peugeot, samochód bezwypadkowy, 3-osobowy, emisja spalin eu6. 668 965 760.

777640

TOYOTA

Sprzedam Toyota Corolla Verso, diesel, 2008, tel. 506 079 976.

776398

VOLKSWAGEN

Transporter 1,9 TDI, 2007 r., stan b. dobry, 693 660 344.

777264

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE
dokumentów do rejestracji pojazdów
- wszystkie języki NAJTANIEJ W REGIONIE
NOWY ADRES:
Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 14/26, 9⁰⁰-16⁰⁰
25 633 16 45
696 528 267

Burmistrz Miasta Węgrowa

informuje,
że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Węgrowie, ul. Rynek Mariacki 16 został wywieszony na okres 21 dni, tj. od 28.01.2026 r. do 18.02.2026 r., a także zamieszczony na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Węgrowie i w Biuletynie Informacji Publicznej wykaz nieruchomości gruntowych położonych w Węgrowie przy ul. Ks. Kazimierza Czarkowskiego, oznaczonych w ewidencji gruntów jako działka nr 3286/2, nr 5742/2 oraz nr 5773/7, przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego.

30-1p

PRAWO SPADKOWE
ul. Kazimierzowska 122
Siedlce
(naprzeciwko sądu)
Dziedziczenie
Testamenty
Zachowki
Nabycie spadku
ZADZWOŃ: 25 740 99 97 Dyskrecja GWARANTOWANA!



Halinów, dnia 23 stycznia 2026 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA HALINOWA

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miejscowości Cisie, gmina Halinów – w rejonie ulic Mostowej i Staropolskiej oraz autostrady A2 – część A wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 ze zm.) w związku z art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1688) oraz uchwałą Nr XLV.417.2022 Rady Miejskiej w Halinowie z dnia 13 kwietnia 2022 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miejscowości Cisie, gmina Halinów – w rejonie ulic Mostowej i Staropolskiej oraz autostrady A2, zmienioną uchwałą Nr LXXIV.651.2024 Rady Miejskiej w Halinowie z dnia 27 marca 2024 r.

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu

projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miejscowości Cisie, gmina Halinów – w rejonie ulic Mostowej i Staropolskiej oraz autostrady A2 – część A wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 05 lutego 2026 r. do 27 lutego 2026 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Halinowie w godzinach pracy urzędu oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej (BIP) Urzędu Miejskiego w Halinowie w zakładce Zagospodarowanie przestrzenne pod adresem <https://bip.halinow.pl/strona-489-wylozenie-do-publicznego-wgladu.html> oraz na stronie internetowej Gminy Halinów tj. www.halinow.pl

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się za pomocą środków porozumiewania się na odległość (on-line) na platformie ZOOM w dniu 12 lutego 2026 r. o godzinie 14:00.

Zgłoszenia należy dokonać najpóźniej do dnia 12 lutego 2026 r. do godz. 10:00 na adres e-mail: izabela.malinowska@halinow.pl

Link do spotkania zostanie wysłany w wiadomości zwrotnej e-mail do dnia 12 lutego 2026 r. do godziny 12:00.

Szczegółowe informacje dotyczące zasad udziału w dyskusji publicznej zostaną ogłoszone na BIP Urzędu Miejskiego w Halinowie do dnia 5 lutego 2026 r. w zakładce Zagospodarowanie przestrzenne. Projekt planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w trakcie wyłożenia do publicznego wglądu udostępniony jest w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Halinowie tj. www.bip.halinow.pl oraz na stronie internetowej Gminy Halinów tj. www.halinow.pl.

Zgodnie z art. 18 pkt 1 ww. ustawy osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wnieść uwagi do projektu planu miejscowego. Uwagi należy składać do Burmistrza Halinowa z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy, adresu zamieszkania albo siedziby oraz oznaczenia nieruchomości, której dotyczy uwaga, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 13 marca 2026 r.:

- w formie papierowej w Urzędzie Miejskim w Halinowie ul. Spółdzielcza 1, 05-074 Halinów lub na adres urzędu: ul. Spółdzielcza 1, 05-074 Halinów,
- w formie elektronicznej za pomocą środków komunikacji elektronicznej – poczty elektronicznej na adres: halinow@halinow.pl
- w formie elektronicznej za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej.

Zgodnie z art. 39 ust. 1 w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.), w związku z prowadzonym postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, w miejscu i czasie wyłożenia projektu planu miejscowego do publicznego wglądu można zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy. Zainteresowani udziałem w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko ww. projektu planu miejscowego, mogą składać do ww. dokumentacji uwagi i wnioski, które mogą być wnoszone: w formie pisemnej do Burmistrza Halinowa na adres ul. Spółdzielcza 1, 05-074 Halinów, ustnie do protokołu, za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym na adres e-mailowy prognaza@halinow.pl w nieprzekraczalnym terminie do dnia 13 marca 2026 r.

Uwagi i wnioski złożone po upływie wyżej podanego terminu pozostaną bez rozpatrzenia.

Uwagi do projektu planu miejscowego oraz wnioski i uwagi w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko są rozpatrywane przez Burmistrza Halinowa.

W przedmiotowej sprawie postępowanie o transgranicznym oddziaływaniu na środowisko nie jest prowadzone.

Burmistrz Halinowa
/-/ Adam Ciszkowski

Klauzula informacyjna:

Administratorem Państwa danych osobowych jest Burmistrz Halinowa - reprezentujący Gminę Halinów z siedzibą: ul. Spółdzielcza 1, 05-074 Halinów. Państwa dane osobowe będą przetwarzane w celu realizacji praw oraz obowiązków wynikających z przepisów prawa (art. 6 ust. 1 lit. c RODO) w szczególności art. 8 i art. 17 pkt. 11 i 12 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 39 ust. 1 pkt. 3, art. 40, art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko w związku z procedurą opracowania projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miejscowości Cisie, gmina Halinów – w rejonie ulic Mostowej i Staropolskiej oraz autostrady A2 – część A. Jednocześnie informujemy o ograniczeniu prawa dostępu do informacji o źródle danych osobowych uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych (art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia nr 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. RODO), jeżeli wpłynie to na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano, zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Pełną klauzulę informacyjną można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Halinowie, tel. 22 783 60 20, e-mail: halinow@halinow.pl oraz na stronie www.bip.halinow.pl i www.halinow.pl.

MOTO REGEN
www.motoregen.pl
REGENERACJA
felg aluminiowych CNC
turbosprężarek
głowic
maglownic
DPF
Żelków Kolonia, ul. Siedlecka 66
turbosprężarki: 690 267 265
głowice: 694 809 989
maglownice, DPF: 502 254 695
felgi: 690 499 814
do samochodów:

INFORMACJA
Wójt Gminy Dębe Wielkie
działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. 2024 r. poz. 1145 ze zm.) podaje do publicznej wiadomości, iż na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Dębe Wielkie oraz na stronie internetowej www.debewielkie.pl w zakładce BIP/Zamówienia Publiczne/Nieruchomości/Wykazy wywieszony został wykaz nieruchomości przeznaczonej do oddania w użyczenie. Powyższy wykaz zamieszcza się na okres 21 dni tj. od 28.01.2026 r. do 18.02.2026 r. Szczegółowe informacje można uzyskać w Referacie Strategii i Rozwoju Gminy, Urzędu Gminy Dębe Wielkie przy ul. Strażackiej 3, 05-311 Dębe Wielkie, (pokój nr 45), tel. 25 756 47 45.

34-1p

OGŁOSZENIE DROBNE SMS-em

- Wyślij SMS-a na numer 919 09**
Najpierw wpisz TSI, a potem kod rubryki, w której chcesz zamieścić ogłoszenie, np. MS, a następnie jego treść.
Całość powinna wyglądać tak:
TSI.MS.Sprzedam samochod. Tel. 123 456 789.
- otrzymasz wiadomość**
Po wystaniu SMS-a otrzymasz wiadomość o treści:
Dziękujemy za przesłanie treści ogłoszenia.
Tygodnik Siedlecki

Kody rubryk ogłoszeń drobnych „TS”:

Motorystyczne ogólne - MO, Motorystyczne sprzedam - MS, Sprzedaż - SP, Maszyny rolnicze kupię - RK, Maszyny rolnicze sprzedam - RS, Lokale nieruchomości, wynajem - LW, Różne - RO, Zwierzęta - ZW, Medyczne - ME, Usługi - US,	Motorystyczne kupię - MK, Motorystyczne usługi - MU, Lokale nieruchomości, ogólne - LO, Lokale nieruchomości kupię - LK, Lokale nieruchomości sprzedam - LS, Nauka - NA, Matrymonialne - MA, Praca - PR.
--	---

Koszt SMS-a 19 zł + VAT = 23.37 zł
Ze względu na możliwości operatorów SMS nie może zawierać więcej niż 160 znaków oraz nie powinien zawierać polskich znaków.

III Memoriał Jana Sochackiego

Uczcili mistrza

Pamięć o Janie Sochackim – siedleckim mistrzu tenisa stołowego – pozostaje żywa. Z oddaniem pielęgnują ją przyjaciele, rodzina, a przede wszystkim kilka pokoleń wychowanków.

Już po raz trzeci z inicjatywy MKS Pogoń Siedlce odbył się **Memoriał Jana Sochackiego**, tradycyjnie połączony ze zbiórką na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

W ramach wydarzenia rozegrano turniej w kilku kategoriach wiekowych – od dzieci i młodzieży po dorosłych. Szczególnym punktem programu był pokazowy mecz prezydenta Siedlec **Tomasza Hapunowicza** z **Janem Gołębiewskim**, znanym

siedleckim przedsiębiorcą i filantropem. Spotkanie zakończyło się remisem, choć rozgrywane było na specjalnych zasadach...

- Janek, tylko bez podkreślonych - apelował prezydent do bardziej doświadczonego rywala.

Sportowe zmagania stały na wysokim poziomie, jednak były przede wszystkim pretekstem do czegoś znacznie ważniejszego – spotkania w jednym miejscu kilku generacji środowiska siedleckiego tenisa stołowego. Zebrani z rozrównaniem wspominali zarówno wybitnego mistrza, jak i złote czasy siedleckiego pingponga, które Jan Sochacki symbolizował.

– Memoriał Jana Sochackiego ma

coraz bardziej ugruntowaną pozycję. Po raz kolejny wzięło w nim udział kilkudziesięciu uczestników. Cieszy mnie, że upamiętnia się zasłużone postaci siedleckiego sportu, a także że odbywa się to w połączeniu z tak wspaniałą akcją pomocową, jak 34. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Wierzę, że przygotowane puszki zostaną szczerze wypełnione z myślą o dzieciach z chorobami układu pokarmowego – mówił prezydent Tomasz Hapunowicz.

Gratulujemy organizatorom wartościowej i doskonale przygotowanej imprezy!

tekst i zdjęcia
PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI



Szczególnym punktem programu był pokazowy mecz prezydenta Siedlec **Tomasza Hapunowicza** z **Janem Gołębiewskim**



Uczestnicy III Memoriału Jana Sochackiego.

Z Katowic na tarczy

Wicelider rozgrywek I ligi siatkarskiej – GKS Katowice – w starciu z KPS Siedlce potwierdził swoją siłę.

Gospodarze mocno weszli w mecz, wygrywając pierwszego seta do 17. Podopieczni trenera **Witolda Chwaśtyniaka** zdołali doprowadzić do remisu, zwyciężając w drugiej partii do 23. Na więcej siedlczan nie było jednak stać. W trzecim secie przegrali do 22, a w czwartym ugrali 18 punktów.

GKS KATOWICE – KPS SIEDLCE 3:1 (25:17, 23:25, 25:22, 25:18).

1	CUK Anioły Toruń	47	19
2	GKS Katowice	47	20
3	Stal Nysa	40	19
4	BBTS Bielsko-Biała	39	20
5	MICKIEWICZ Kluczbork	37	18
6	MKS Będzin	35	20
7	MCKiS Jaworzno	28	18

8	Lechia Tomaszów Maz.	25	18
9	PIERROT Czarni Radom	25	20
10	Avia Świdnik	25	19
11	Astra Nowa Sól	25	19
12	KPS Siedlce	23	19
13	KS NECKO Augustów	20	19
14	BKS Bydgoszcz	20	19
15	Sparta Grodzisk Maz.	15	19
16	SMS PZPS Spała	5	18

W sobotę **31 stycznia o godz. 18 KPS** podejmie KS NECKO Augustów. (PŚ)

Prawie 40 lat plebiscytu „TS”



Plebiscyt „Tygodnika Siedleckiego” na Najlepszych i Najpopularniejszych Sportowców i Trenerów ma blisko 40-letnią tradycję.

Najwybitniejszych ludzi sportu w naszym regionie tradycyjnie nagradzamy podczas Karnawałowego Balu Mistrzów. Najbliższy odbędzie się 14 lutego w gościnnych murach Dworu Mościbrody.

Sprawdziliśmy, którzy zawodnicy w ostatnim dziesięcioleciu sięgali po tytuł Najlepszego Sportowca. Okazało się, że najczęściej nagradzani byli zapaśniczka WLKS Nowe Iganie **Patrycja Gil** i biegacz narciarski UKS Rawa Siedlce **Maciej Staręga**. Obydwójce na najwyższym stopniu podium stawali trzykrotnie. Patrycja Gil za sukcesy w latach: 2019, 2020 i 2022, a Maciej Staręga: 2016, 2017 i 2021. Raz tytuł zdobywał skoczek w dal **Tomasz Jaszczuk** (2018 rok). Po razie triumfowały też - zawodniczka sportów walki **Katarzyna Posiadała** (2015 rok) i chodźniarka **Olga Chojcka** (2023 rok). Za sukcesy w 2024 roku wyróżniony został piłkarz Pogoni Siedlce – **Cezary Demianiuk**.

Kto otrzyma nagrodę za osiągnięcia w roku 2025? Dowiemy się już niebawem!

Część wejściówek na bal została przeznaczona do wolnej sprzedaży. Szczegółowe informacje udzielane są telefonicznie przez redaktora **Miroslawa Buczkę**, 508 266 902. (PŚ)

Medaliści WLKS nagrodzeni

Wdzięczność wyrażona w kopertach

Na podziękowania i nagrody finansowe mogli liczyć sportowcy WLKS Nowe Iganie – medaliści zawodów rangi mistrzowskiej w 2025 roku.

Niedawno odbyła się uroczystość, podczas której władze WLKS podziękowały za wsparcie władzom samorządowym, sponsorom i mediom. Teraz przyszedł czas na osoby, dzięki którym działalność klubu ma sens – czyli sportowców, godnie reprezentujących WLKS i nasz region na krajowych i międzynarodowych imprezach.

Zawodników powitał prezes klubu **Ryszard Boratyński**, dziękując za trud włożony w treningi i starty oraz za osiągnięte laury.

Sukcesy sportowców WLKS przybliżył wiceprezes – **Adam Gabiński**.

- W naszym klubie działa cztery sekcje: zapasów, judo, lekkoatletyki oraz niedawno reaktywowana - podnoszenia ciężarów. Medalowymi osiągnięciami rangi mistrzowskiej mogą poszczycić się dwie - stojąca chodem sportowym lekkoatletyka oraz niemające sobie równych - zapasy - mówił Adam Gabiński. - Jesteśmy dumni z naszych sportowców. Składa-



Wiceprezes WLKS Adam Gabiński

mi serdeczne podziękowania za to, co dla klubu, ale przede wszystkim dla siebie robicie. Wierzę, że szczyt możliwości dopiero przed wami!

Dla sportowców przygotowano koperty z nagrodami finansowymi oraz pamiątkowe dyplomy. Zawodników zaproszono również na zaplanowaną na kwiecień jubileuszową galę z okazji 50 lat działalności WLKS.

tekst i zdjęcia
PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI



Wśród nagrodzonych zawodniczek znalazły się lekkoatletki - Aleksandra Belniak i Wiktoria Gwiazdecka.

Pobiegnij z Ogińską!

Agencja Rozwoju Miasta Siedlce zaprasza do udziału w 7. edycji Biegu Ogińskiej.

Impreza odbędzie się w pierwszy dzień wiosny – 21 marca – na terenie Błoni Siedleckich. Zaplanowano rywalizację biegową na dystansie 10

km, na dystansie o połowę krótszym, marsz nordic walking oraz biegi dziecięce. Dodatkowo wydarzenie uatrakcyjni Siedlecka Liga Rowerowa.

Zapisy już się rozpoczęły. Prowadzone są poprzez platformę internetową dostart.pl. (PŚ)

Czwarte igrzyska Maćka Staręgi

Siedlczanin **Maciej Staręga** pojeździe na swoje czwarte igrzyska olimpijskie. Biegacz narciarski UKS Rawa Siedlce znalazł się w 56-osobowej kadrze Polski na igrzyska w Mediolanie. Prestiżowa impreza odbędzie się w dniach 7–22 lutego.

Największych szans Macieja Staręgi na dobry występ należy upatrywać w rywalizacji sprinterskiej. Cztery lata temu, w Pekinie, siedlczanin ukończył zmagania sprinterów na bardzo dobrej 19. pozycji. (PŚ)

Nike rozbita w Nysie

Niewiele do powiedzenia w starciu z NTSK PANS Komunalnikiem Nysa miała drużyna Nike Węgrów.

Węgrowianki nie zdołały ugrać choćby seta.

NTSK PANS Komunalnik Nysa – Nike Węgrów 3:0 (25:18, 25:21, 25:20).

Nike nie ma w tym sezonie żadnych argumentów w rywalizacji na poziomie I ligi siatkarek. Przegrała wszystkie dotychczasowe spotkania, czego konsekwencją jest ostatnie miejsce w tabeli.

1	NETLAND MKS Kalisz	45	16
2	KSG Warszawa	42	16
3	KS BAS Białystok	34	16
4	Klub Siatkarski Piła	28	16
5	MKS COPCO Imielin	24	16
6	Płomień Sosnowiec	22	16
7	Legionovia Legionowo	21	15
8	NTSK PANS Nysa	20	16
9	WTS Solna Wieliczka	20	16
10	Karpady - PANS Krosno	18	16
11	SMS PZPS Szczyrk I	9	15
12	PMKS Nike Węgrów	2	16

W sobotę **31 stycznia o godz. 17** Nike podejmie Płomień Sosnowiec. (PŚ)

Od wychowanka do prezesa, czyli Łukasz Firus u sterów Pogoni

Nie uciekam przed wyzwaniem

Z Pogonią Siedlce związany od dziecka, przeszedł w niej wszystkie szczeble – od zawodnika po prezesa. O finansach, sporcie, marketingowych sukcesach i planach na spokojną przyszłość klubu z Łukaszem Firusem rozmawia Paweł Świerczewski.

■ Co dla Pana znaczy objęcie funkcji prezesa Pogoni Siedlce?

— Na pewno dumę i wyróżnienie. Z Pogonią się utożsamiam. Przeszedłem w niej przez wszystkie możliwe szczeble piłkarskiego rozwoju, zachodząc jako dzieciak, który dopiero uczył się tego sportu, a kończąc jako senior reprezentujący pierwszą drużynę. Później, od samego początku istnienia MKP Pogoń Siedlce, czyli od 2008 roku, zacząłem pracę w klubie jako pracownik administracyjny. Byłem kierownikiem, później dyrektorem. Teraz dostałem zaszczytu zostania prezesem, co jest ogromną radością, ale mam też pełną świadomość, na co się piszę.

■ W ostatnim czasie trudno wskazać osobę, która na „prezesowaniu” Pogoni dobrze wyszła. Bardzo łatwo się na tym „wyłożyć”. Nie ma Pan obaw?

— Oczywiście, że są obawy, ale nigdy nie uciekałem przed wyzwaniami. Być prezesem to nie tylko uśmiechy i pozowanie do zdjęć. To przede wszystkim ogromna odpowiedzialność. Gdy jest dobrze, wszyscy się cieszą. Gdy tylko coś nie idzie po myśli, prezes musi wziąć konsekwencje na klatę. Nie boję się tego, bo wiem, że mam czyste intencje. Pomyłki przydarzają się każdemu, więc i ja na pewno ich nie uniknę. Błędów nie popełnia tylko ten, kto nic nie robi. Wierzę jednak, że trafnych decyzji będzie zdecydowanie więcej niż chybionych.

■ Przez lata pracy w klubie spotykał się Pan z wieloma prezesami i różnymi stylami zarządzania. Jakim prezesem zamierza być Łukasz Firus?

— Przede wszystkim nastawiam się na współpracę z zarządem, bo na to się umówiliśmy. Wywodzę się ze sportu zespołowego i w takim trybie lubię funkcjonować. Chciałbym, aby w działania na rzecz klubu było zaangażowanych jak najwięcej osób. Nie zamierzam bać się trudnych decyzji i za każdą wezmę odpowiedzialność, ale chciałbym być prezesem, który łączy i służy. Nikt nie ma monopolu na nieomyślność.

— Sytuacja Pogoni, lekko mówiąc, nie była najlepsza. Miasto przeprowadziło rzetelny audyt, który jasno wskazał, że w krótkim czasie mogliśmy znaleźć się w dramatycznym położeniu. Zobowiązania klubu się nawarstwiały i, w mojej ocenie, bez pomocy nie byłibyśmy w stanie poradzić sobie z kłopotami. Drugie półrocze 2025 roku przyniosło normalizację bieżącej sytuacji, co jest ogromnym komfortem. Zobowiązania jednak pozostały, potrzeba czasu, aby się z nimi uporać. Plan zakłada, że w ciągu dwóch lat powinniśmy wyjść na prostą. Nie da się tego zrobić od ręki, bez zaburzenia bieżącego funkcjonowania, a klub musi przecież normalnie działać w wymagających realiach I ligi.

■ Wracając do słów prezesa Jarkowskiego – twierdził, że taniej w I lidze funkcjonować się nie da, a mimo to pieniędzy brakowało. Może więc pierwsza liga wykracza poza możliwości klubu, samorządu i lokalnego biznesu?

— Pierwsza liga jest drogiem i coraz bardziej ekskluzywnym produktem, ale mimo wszystko warto w niej być. Abstrahując od poziomu sportowego i możliwości rywalizacji z dużymi piłkarskimi markami w Polsce, opłaca się

to także biznesowo. Znacznie łatwiej pozyskać wartościowego sponsora, gdy mecze transmituje ogólnopolska telewizja. Kłopoty Pogoni, dajmy na to w II lidze, wcale nie byłyby mniejsze. Korzyści promocyjne wynikające z gry na zapleczu Ekstraklasy są dla klubu i miasta nie do przecenienia. Naszym celem jest zbudowanie Pogoni jako klubu z ugruntowaną pozycją w I lidze. Wtedy łatwiej będzie stać się atrakcyjnym partnerem dla potencjalnych inwestorów.

■ Zostawmy finanse. Jaka była, w Pana ocenie, runda jesienna Pogoni? Może być szkolna skala ocen.

— Biorąc pod uwagę możliwości klubu, wystawiłbym mocną piątkę. Dobrze pamiętam, w jakiej sytuacji byliśmy rok wcześniej i widzę, o ile korzystniejszy jest obecny stan. Oczywiście zawsze może być lepiej, ale trenerowi Noconowi i drużynie należą się duże słowa uznania. Ten zespół ma charakter i umiejętności, aby regularnie punktować w I lidze i spokojnie się w niej utrzymać.

■ Marketingowo wielu kibiców dałoby „szóstkę”, zwłaszcza za akcję z „Kropliczanką”, kultową marką z serialu „The Office PL”.

— Podjęliśmy ryzyko, które się opłaciło. Nie wiedzieliśmy, z jakim odbiorem się spotkamy i, mówiąc wprost, czy nie ośmieszymy się. Wyszło znakomicie. I można powiedzieć, że przetarliśmy szlaki, bo dziś duże kluby same zgłaszają do telewizji chęć współpracy na podobnych zasadach. A przy okazji świetnie się bawiliśmy.

■ Trwa zimowe okienko transferowe. Pogoń będzie aktywna?

— Trener przedstawił konkretne cele. Pierwszy został już zrealizowany: pozyskaliśmy Bartka Poczobuta. Pracujemy dalej, ale trzeba pamiętać, że okienko jest krótkie i przypada w środku sezonu, co utrudnia sen-



fot. AK

sowne ruchy. Nie potrzebujemy uzupełnień, tylko realnych wzmocnień. Niemniej jednego, a może nawet dwóch zawodników postaramy się jeszcze pozyskać.

■ Czy na celowniku jest napastnik? Kibice wskazują właśnie tę pozycję.

— Nie planujemy kontraktować nowego napastnika, bo już to zrobiliśmy, podpisując kontrakt z Jakiem Niezgoda. Stało się to jesienią, ale realną ocenę tego ruchu będzie można wystawić po rundzie wiosennej. Uważam, że po okresie przygotowawczym rywalizacja między Karolem Podlinskim a Jakiem Niezgoda o pozycję numer dziewięć powinna nabrać rumieńców. Oczywiście w piłce niczego nie można wykluczyć.

Jeśli „last minute” pojawi się superokazja, będziemy ją rozważać.

■ Mecze z Wartą, który dał utrzymanie w poprzednim sezonie, był znakomitym widowiskiem, ale wszyscy woleliby uniknąć takich nerwów.

— Nic dwa razy się nie zdarza. Zrobimy wszystko, aby jak najszybciej zapewnić sobie ligowy byt i móc w spokoju przygotowywać się do kolejnego sezonu w I lidze.

■ „Spokój” to słowo klucz, i to na wielu polach, ale praktyka pokazuje, że w Pogoni cyklicznie

pojawiają się poważne zawirowania. Wystarczy wspomnieć „afere witaminową”, amerykańskiego inwestora czy kolejne widma bankructwa.

— Mam nadzieję, że wszystko co najgorsze jest już za nami, choć niektóre sytuacje do tej pory odbijają się czkawką. Wystarczy tych czarnych kart w historii klubu. Chcę jednak podkreślić, że bardzo cenię poprzednich prezesów i ludzi działających na rzecz Pogoni. Wierzę, że podejmowali decyzje, jakie uznawali za najlepsze dla klubu. Łatwo oceniać z perspektywy czasu. Jestem przekonany, że każdy dawał z siebie tyle, ile potrafił, a nikomu nie brakowało dobrej woli. ■

Pierwsza porażka Pogoni w 2026 r.

Znicz minimalnie lepszy

W sparingowym starciu pierwszoligowców pomiędzy Pogonią Siedlce a Zniczem Pruszków górą był zespół z Pruszkowa.

Mecz zakończył się wygraną Znicza 2:1. Bramkę dla biało-niebieskich zdobył **Jarosław Niezgoda**.

Znicz Pruszków – Pogoń Siedlce 2:1 (2:0).

Bramki: Jarosław Jach 12., Daniel

Koszykarska strata

Zmarł Roman Janik

W wieku niespełna 31 lat zmarł były koszykarz SKK Siedlce – Roman Janik.

Roman Janik reprezentował barwy SKK w sezonie 2018/2019.

Bąk 38. — Jarosław Niezgoda 77.

Pogoń: (I połowa): Jakub Tomkiel — Damian Jakubik, Bartosz Dembek, Marcin Flis, Michał Kołodziejski — Jakub Zbróg, Ernest Dziecioł, Miłosz Drąg, Damian Szprytowski, Cezary Demianiuk — Karol Podlinski. **(II połowa):** Jakub Lemanowicz — Ernest Dziecioł (77. Patryk Klimek), Bartosz Dembek

(72. Krzysztof Danielewicz), Marcin Flis, Damian Jakubik (77. Michał Kołodziejski) — Olaf Kozłowski, Bartłomiej Poczobut, Dawid Pakulski, Alan Rybak, Maciej Famulak — Jarosław Niezgoda.

W piątek 30 stycznia o godz. 13 Pogoń zagra kolejny sparing. Jej rywalem będzie II-ligowa Unia Skiernewice. **(PŚ)**

Okna Białystok. Jeszcze 16 stycznia wystąpił w meczu Żubrów z Novimex Polonią 1912 Leszno, zdobywając 7 punktów i notując cztery zbiórki... **(PŚ)**

Wzmacniają się i sparują

Mistrz Polski Ekstraligi Rugby – MKS Pogoń Awenta Siedlce – wykorzystuje przerwę w rozgrywkach na wzmocnienie składu i wartościowe sparingi.

Siedlczanie podpisali umowę z pochodzącym z Tonga centrem – **Jamie Vakalahi**. Urodzony w 1999 roku zawodnik reprezentował Japonię w kadrach U16 i U18. Ostatnio występował w klubie Kurita Water Gush Akishima, rywalizującym w rozgrywkach Japan League One.

Jamie Vakalahi miał już okazję zadebiutować w składzie Pogoni. Podopieczni trenera **Łukasza Nowosza** rozegrali w Heidelbergu sparing z reprezentacją Niemiec, przegrywając 24:43.

Niemcy – MKS Pogoń Awenta Siedlce 43:24.

Punkty dla Pogoni: Bercho Bo-

tha 5 (P), Witalij Kramarenko 5 (P), Ołeksandr Szewczenko 5 (P), Martin Mangongo 5 (P), Nkululeko Ndlovu 2 (pd), Paul Walters 2 (pd).

Pogoń: Witalij Kramarenko, Marcin Maciejewski, Giorgi Maisuradze, Sebastian Kostałkowski, Ołeksandr Szewczenko, Krystian Olejek, Arkadiusz Janeczko, Paweł Antoszczuk, Piotr Wiśniewski, Bercho Botha, Alexander Nowicki, Michał Mirosz, Vaha Halaifonua, Grzegorz Muszyński, Jędrzej Nowicki, Daniel Trybus, Nkululeko Ndlovu, Paul Walters, Daniel Gdula, Jamie Vakalahi, Bartosz Kubalewski, Robert Bosiacki, Łukasz Korzeń, Kacper Skup, Patryk Reksulak, Martin Mangongo, Panashe Dube.

Pogoń ma w planach rozegranie jeszcze kilku sparingów na terenie Czech, Holandii i Francji. **(PŚ)**

tygodnik SIEDLECKI

Agneszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Krzysztof Strzelecki k.strzelecki@siedlecki.pl (Redaktor Naczelny), Paweł Świerczewski swierczewski@siedlecki.pl, Mariola Zaczynska m.zaczynska@siedlecki.pl; współpracownicy: Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl; **ADMINISTRACJA:** Joanna Kłoczek, **STRONA WWW:** Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **BIURO PROMOCJI I REKLAMY:** Joanna Jońska tel. 500 099 218, Justyna Kolo; **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Marek Stasiuk; **DRUKARNIA:** ZPR Media Film & TV S.A., ul. Jubilerska 10, Warszawa. Nakład: 7 tys. egz. Niezamówionych artykułów redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Urzędy Pocztowe i doręczyciele oraz na stronie poczyta.pl. Za treść ogłoszeń Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka” w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce. Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, redaktor naczelny: 25 640 24 20, skład komputerowy: 25 640 24 14; infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, reklama@24ts.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc;

REDAGUJĄ: Dariusz Kuziak d.kuziak@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juszkiewicz z.juszkiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Krzysztof Strzelecki k.strzelecki@siedlecki.pl (Redaktor Naczelny), Paweł Świerczewski swierczewski@siedlecki.pl, Mariola Zaczynska m.zaczynska@siedlecki.pl; współpracownicy: Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl; **ADMINISTRACJA:** Joanna Kłoczek, **STRONA WWW:** Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **BIURO PROMOCJI I REKLAMY:** Joanna Jońska tel. 500 099 218, Justyna Kolo; **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Marek Stasiuk; **DRUKARNIA:** ZPR Media Film & TV S.A., ul. Jubilerska 10, Warszawa. Nakład: 7 tys. egz. Niezamówionych artykułów redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Urzędy Pocztowe i doręczyciele oraz na stronie poczyta.pl. Za treść ogłoszeń Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

IZBA WYDAWCÓW PRASY

Rafaello

Recepturę na tę słodką leguminę otrzymaliśmy od uczestników Pracowni Gospodarstwa Domowego Warsztatu Terapii Zajęciowej w Skórcu Caritas Diecezji Siedleckiej.

Składniki na formę o wymiarach ok. 25 × 40 cm:

Masa budyniowa: 1 litr mleka, 250 g cukru, 3 łyżeczki cukru waniliowego, 6 płaskich łyżek (60 g) mąki pszennej, 6 płaskich łyżek (60 g) skrobi ziemniaczanej lub kukurydzianej, 375 g masła lub margaryny, 2 łyżki wódki (można pominąć), 200 g wiórków kokosowych, 200 g migdałów.

Posypka: 100 g wiórków kokosowych, 2 łyżki cukru, 2 łyżeczki cukru waniliowego, 2 łyżki masła.

Dodatkowo: Około 560 g krakersów

Sposób przygotowania:

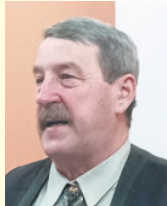
Przygotować budyń: odlać ok. 200 ml mleka i wymieszać dokładnie trzepaczką z mąką, skrobią, cukrem i 3 łyżeczkami cukru waniliowego. Resztę mleka zagotować. Do gotującego się mleka dodać przygotowaną masę i szybko mieszać, aby nie powstały grudki. Zagotować. Potem, mieszając, gotować przez co najmniej minutę, aż budyń zgęstnieje. Zostawić do ostygnięcia (można co jakiś czas zamieszać trzepaczką, ale nie za często).

Masło utrzeć mikserem na najwyższych obrotach na jasną kremową masę. Dalej miksując na średnich obrotach, dodawać porcjami chłodny budyń. Potem, dalej miksując, wlać cienkim strumieniem wódkę. Wyłączyć mikser i szpatułką wymieszać po 200 g wiórków kokosowych i płatków migdałowych.

Dno formy prostokątnej wyłożyć warstwą krakersów. Na krakersach rozsmarować trochę masy budyniowej. Następnie nakładać kolejne warstwy krakersów i masy. Na wierzchu powinna być masa.

Przygotować posypkę: Masło roztopić na patelni, dodać cukier, cukier waniliowy i wiórki kokosowe. Smażyć na małym ogniu ciągle mieszając, aż wiórki się zarumienią. Pozostawić do ostygnięcia, wyłożyć na ciasto, wstawić leguminę na noc do lodówki.

Uśmiechnij się!



— fot. sej

Dowcipy opowiada Andrzej Kielczykowski z Łukowa.

Pewna pani odkryła w sobie pasję śpiewania. Postanowiła solidnie poćwiczyć, żeby wstąpić do chóru kościelnego. Jej śpiew słyszał było nie tylko w całym mieszkaniu, ale też u sąsiadów. W tym czasie mąż zawsze wychodził na taras.

- Dlaczego nie chcesz mnie słuchać?
- zapytała zaniepokojona małżonka.
- Czy nie podoba ci się mój śpiew?

- Ależ podoba się — spokojnie wytłumaczył mężczyzna. - Wychodzę, żeby sąsiedzi widzieli, że ja w tym czasie ciebie nie biję.

Żona z wyrzutem mówi do męża:
- Kiedyś to cały czas trzymałeś mnie za rękę. Dlaczego teraz już tego nie robisz?

- Wiesz kochanie — szczerze tłumaczy mąż. - Odkąd sprzedaliśmy fortepian, nie ma takiej potrzeby.

Z pociągu wysiada muzyk z kontrabasem i nerwowo rozgląda się wokół. Wyraźnie nie wie, dokąd ma pójść.

- Proszę pani! — pyta w końcu przechodzącą obok kobietę. - Jak trafić do filharmonii?

- Trzeba dużo ćwiczyć, proszę pana — tłumaczy niewiasta. - Dużo ćwiczyć.

Na koncercie fałszująca wokalistka śpiewa wysokim tonem: „Gdyby ci ja miała skrzydełka jak gąska”... Wtem z widowni słyszą: „Gdyby ci ja miał strzelbę dziś przy sobie”...

MARKER

DYSTRYBUTOR ART. BIUROWYCH I SZKOLNYCH
www.marker24.pl

Zapraszamy do SAMOOBŚLUGOWEGO
Magazynu Głównego z dużym, wygodnym
PARKINGIEM dla naszych klientów

08-110 Siedlce, ul. Magazynowa 8c
tel. 25 644 65 67
504 178 925
marker@marker.siedlce.pl

oraz do Punktu Sprzedaży z ZABAWKAMI
w centrum miasta

ul. Sienkiewicza 29
tel. 25 644 91 61
zabawki@marker.siedlce.pl

www.marker24.pl

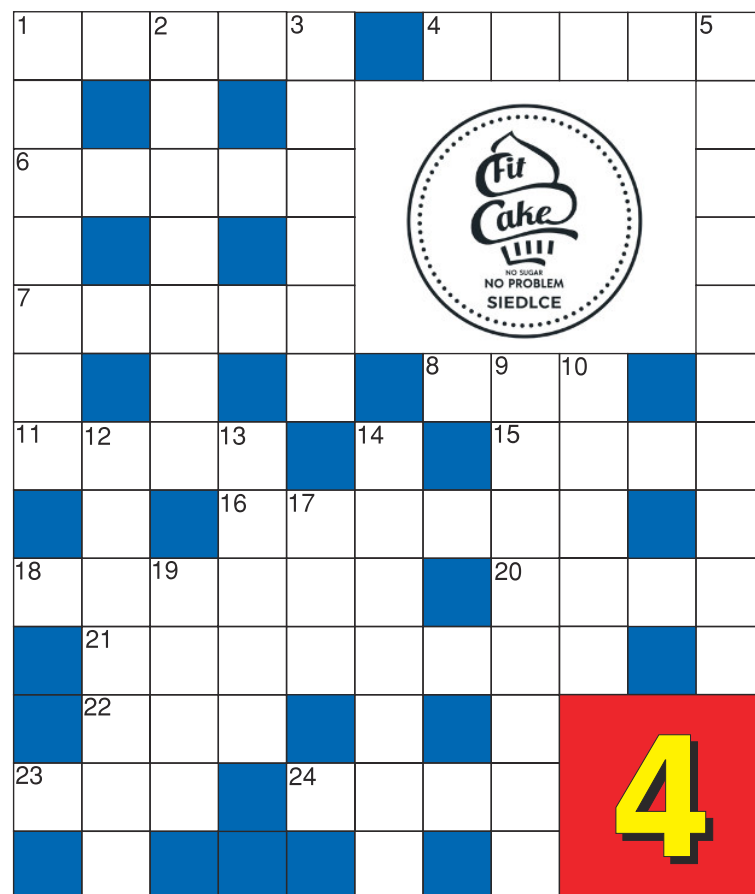


Na wyścigach

Rozwiąż rebusy, hasła wpisz do diagramów. Odczytaj rozwiązanie i zilustruj je.

Rysunek dostarcz do redakcji osobiście lub wyslij pocztą (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Jeden z rysunków nagrodzimy.

1		~~s~~	+		~~rty~~	+	
2		~~cha~~	+		~~(o=a)~~	+	~~go~~
3		~~aczka~~	+	~~p~~			
4		~~ak~~	+	~~s~~	+	~~sa~~	
5		~~lot~~	+		~~inka~~	+	~~wan~~
6		~~lka~~	+		~~ka~~		
7	~~wa~~	+		~~a~~	+	~~noc~~	
8		~~t~~	+	d	+		
9		~~mek~~	+		~~(a=e)~~		
10		~~mbka~~	+		~~s~~	+	d
11		~~dra~~	+		~~lad~~	+	c
12		~~*~~	+		~~(ó=o)~~	+	~~ow~~



POZIOMO: 1-pasuje do stolnicy, 4-łączy akwarium ze ślubem, 6- czasem zamykane komuś przed nosem, 7- ma ją pralinka, ma i malinka, 8- niejeden w buczynie, 11- tłuszcz, ryba, wątroba, ohyda, czyli..., 15- chude albo tłuste (po siedem), 16- czasem wzlot, czasem on, 18- zając, 20- oliwne zagajniki, 21- z pieca spadło u Tuwima, 22- medykament, 23- powinna być pod nim przynajmniej stopa wody, 24- bez praw miejskich.

PIONOWO: 1- był szybszy od łodzi i latał, 2- kwadratowa kluska (do wigilijnej grzybowej, do kapusty), 3- sorry, taki mamy... (chłodny zimą, niestety), 5- mniej elegancko petem nazywany, 9- skłonność do ustępstw, 10- nie kawa, nie herbata, 12- Rozalka bardziej oficjalnie, 13- nurkuje, 14- i daktyle, i rodzynki, i figi, i migdały, 17- wart pałaca i na odwrót, 19- Bóg nie przyjął ofiary składanej przez jego brata.

Nagrodą jest voucher o wartości 100 zł ufundowany przez Fit Cake w Siedlcach, przy ul. Pułaskiego 5. Zapraszamy, aby skosztować bezglutenowych i bezcukrowych propozycji keto i wege oraz słodkości w wersji bez laktozy czy bez orzechów. Wszystko to w połączeniu z małą czarną, smakowym latte lub aromatyczną herbatą w różnych wariantach do wyboru. **Na miejscu wypiekane są również torty, muffiny, ręcznie robione czekolady, batony, deserki, owsianki, jaglanki oraz lnianki.**

ROZWIĄZANIE Z NR. 50

Hasło brzmiało: Dażyńka - nadbużańskie smaki

Zwycięzcami zostają: **Paweł Turyk z Siedlec** — talon o wartości 300 zł i **Waldemar Radczuk z Pruszyńska** — talon 200 zł. Gratulujemy! Nagrodę fundują **Sklepy DAŻYNKA** zapraszają po wyśmienite wędliny Nadbużańskie własnej produkcji, przygotowywane z dbałością o tradycyjne receptury. W ofercie znajdują Państwo także świeży, tradycyjny nabiał, domowe pierogi, garmazerkę i szeroki wybór przetworów od lokalnych dostawców. Na półkach czekają również aromatyczne miody, sery, słynne regionalne sękacze oraz wiele innych przysmaków tworzonych z sercem. Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego”, ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.

W salonie fryzjerskim

Wpisz do diagramu nazwy przedstawionych przedmiotów. Rozwiązaną i wyciętą krzyżówkę prześlij do redakcji

(08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na szczęśliwców czekają nagrody.

